STAN POGODY

Dziś i jutro będzie słonecznie i cieplej. Dziś najwyższa temperatura ponad 50 stopni, jutro około 60 stopni, najniższa zaś w nocy 34 stopnie. Wiatry południowe. Wschód słońca o godzinie 5:39, zachód o godzinie 6:12.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

KALENDARZYK

Dziś wtorek, 29go marca — Eustachego i Cyryla.

Jutro, środa, 30go marca — Jana Klim,i Anieli.

Pojutrze czwartek, 31go marca. Benjamina i Balbiny.

No. 75 Rok (Vol.) XLVIII 847 CHICAGO, ILL., WTOREK, 29-GO MARCA (MARCH), 1955 Telephone BRunswick 8-8700 7c

Kongresmani Napiętnowali w Izbie Perfidię Rosji

Malenkow Zniknął z Widowni Życia w Moskwie

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—NACISK
—NA KONFERENCJĘ
—WIELKIEJ
—CZWÓRKI

* * *

Polityka pokojowa Eisenhowera, który jako generał zna najlepiej okropności wojny, zaczyna krystalizować się i może przynieść rezultaty.

* * *

Rozmowy w Washingtonie o konieczności doprowadzenia do konferencji Wielkiej Trójki, względnie czwórki nie były politycznymi manewrami poszczególnych dyplomatów, senatorów czy polityków, ale z góry powziętym dobrze opracowanym planem Eisenhowera doprowadzenia do pokoju w świecie. Czy mu się to uda to inna historia, ale w każdym razie próbuje . . . ale bardzo to niebezpieczna próba!

* * *

Przez pierwsze dwa lata swego urzędowania za czasów Stalina i za czasów Malenkowa, Eisenhower stale odpowiadał odmownie na projekty zwołania konferencji wielkiej trójki, wychodząc z założenia, że nie mogą zakończyć się korzystnie ani dla Ameryki, ani dla demokracji ani dla pokoju.

* * *

Teraz jednak Eisenhower zmienił zdanie. Przypuszcza — tylko przypuszcza, nie jest tego pewien, — że Rosja teraz może pójdzie na ustępstwa ze swej strony.

* * *

Takie stanowisko jest ryzykowne. Zdaje sobie "Ike" sprawę z tego, ale uważa za konieczne prowadzenie takiej pokojowej polityki bez żadnych ustępstw terytorialnych ze strony demokracyj, a to dlatego by uniknąć wojny, o ile to się da ale bez utraty prestyżu i honoru.

* * *

Jeżeli by przyszło do konferencji, to byłaby to konferencja Wielkiej Czwórki, nie Trójki, wciągnięto by do obrad także Francję, i konferencja

(Dokończenie na str. 2-ej)

Z POLSKI

Zburzona podczas ostatniej wojny prastara katedra poznańska, licząca blisko tysiąc lat, ma być wkrótce całkowicie odbudowana. W olbrzymich rozmiarach prezbiterium zakłada się obecnie fundament pod główny ołtarz. Uzupełnieniem ołtarza mają być potężne stalle gotyckie. Z boku katedry otwarte zostanie specjalne wejście prowadzące do podziemi, gdzie można będzie oglądać ślady prastarych murów obronnych, filarów romańskich oraz groby pierwszych władców Polski sprzed tysiąca lat.

Radio Warszawskie w audycji z dnia 3 marca, 1955, podaje, że w miesiącu lutym plan dostaw żywca dla państwa nie został wypełniony ani przez jedno nawet województwo. Zważywszy, że reżim warszawski ma duże zobowiązania eksportowe, niewykonanie planu dostaw mięsa odbije się przede wszystkim brakiem mięsa na rynku wewnętrznym. Radio Warszawa zapowiada mobilizację wszystkich sił partyjnych na wsi do walki o wykonanie planu dostaw w marcu oraz wyrównania zaległości za okres ubiegłego miesiąca. — Warto dodać, że mobilizacja ta spowoduje nowe aresztowania tak zwanych "oporowych," ale głównego celu:— wykonania bieżących i zaległych odstaw nie da, ponieważ kontyngenty tych dostaw są tak wysokie, że wieś nie jest w stanie ich wykonać.

Od Tygodnia Nie Był Ani w Radio Ani w Prasie

Pogłoski Mówią, Że Został On Zabity w Ubiegły Czwartek

Moskwa. (UP). — Od tygodnia były premier Rosji Malenkow znikł zupełnie z widowni życia w Moskwie. Wobec tego krążą w Moskwie przeróżne pogłoski i domysły co mogło się z nim stać. Wczoraj w Londynie krążyły pogłoski, że Malenkow został zabity w ubiegły czwartek. Te pogłoski londyńskie wzmogły się jeszcze mocniej dzisiaj w kołach dyplomatycznych w Moskwie po ogłoszeniu artykułu w "Izwiestii", w którym twierdzi się, że "osoby, które produkcję dóbr konsumpcyjnych stawiały na pierwszym planie przed ciężkim przemysłem, są wrogami ludu". Wiadomo, że za to właśnie w dniu 8 lutego Malenkow został pozbawiony stanowiska premiera, które objął marsz. Bułganin.

Nieobecny Od Tygodnia

Od tygodnia nazwisko Malenkowa zniknęło zupełnie z sowieckiego radia i prasy. Ponieważ od tygodnia Malenkow nie pokazał się publicznie na takich ważnych zebraniach, na których z racji swego stanowiska, jako minister elektrowni, powinien był się pokazać. A mianowicie w sobotę odbyła się ostatnia sesja Najwyższego Sowietu. Na zamknięciu tej sesji byli obecni wszyscy przywódcy polityczni i członkowie rządu z wyjątkiem tylko Malenkowa.

Dalej bawiła w Rosji wycieczka szwedzkich inżynierów-elektryków, którzy zwiedzali w Rosji elektrownie. Grupa ta nie mogła się widzieć z sowieckim ministrem elektrowni, to jest Malenkowem i przy odjeździe tej wycieczki do Szwecji żegnał ją na lotnisku nie minister Malenkow, jak być powinno, ale wice-minister Aleksej Pawlenko.

Może Na Syberii?

Jeden z członków tej szwedzkiej wycieczki powiedział po powrocie do Sztokholmu, że słyszał w Moskwie, jakoby Malenkow wyjechał na Syberię w podróż inspekcyjną. Ale od kogo to słyszał, to ów szwedzki inżynier nie chciał ujawnić.

Nowa Eksplozja Atomowa Zatrzęsła Dzisiaj Nevadą

Las Vegas, Nev. —(UP).— Najpotężniejsza eksplozja atomowa z tegorocznej serii eksperementalnych wybuchów wstrząsnęła dzisiaj o godzinie 4:55 rano pustynią w Nevadzie z wulkaniczną siłą Wezuwiusza.

Ogromna kula jasnego ognia, który po sekundzie zmienił swój kolor na pomarańczowy, oświeciła pół horyzontu na południowy-wschód od Las Vegas i była nawet wyraźnie widziana z Salt Lake City, Utah, z odległości 370 mil.

Dzisiejsza eksplozja była dokonana dla wypróbowania nowego tajnego wynalazku — nowej broni atomowej. Ładunek materiału atomowego był zdetonowany na wierzchołku 500 stóp wysokiej stalowej wieży, zbudowanej na Nevada Proving Range, około 75 mil od Las Vegas.

Lokomotywa Osiągnęła 200 Mil Na Godz.

Taki Rekord Ustaliła Wczoraj Lokomotywa Elektrycz. We Francji

Marcenx, Francja. (UP) — W próbach szybkości lokomotywy wczoraj francuska lokomotywa elektryczna osiągnęła szybkość około 200 mil na godzinę. Jest to rekord światowy.

Lokomotywą ważyła 80 ton i ciągnęła 2 wagony osobowe po 22 tony każdy. Instrumenty pomiaru szybkości zanotowały, że na przestrzeni prawie 8 mil lokomotywa pędziła z szybkością 198.8 mil na godzinę. Prób dokonano na torze kolejowym na południe od Bordeaux.

Urzędnicy oświadczyli, że wprawdzie pobieżne zbadanie instrumentów wykazuje, że szybkość osiągnięta na przestrzeni 8 mil wynosi 198.8 mil na godzinę, ale dokładne badanie wykaże, iż był tam punkt kulminacyjny szybkości, który przekroczył nawet 200 mil.

Dziwna Nazwa Hotelu

Wiedeń. (UP) — W Frastanz, w pobliżu Wiednia, zostanie otwarty hotel pod dziwną nazwą "Z samochodu wprost do łóżka".

A. Czarnecki Ma Znów Nielada Zatarg z Władzą

Będzie Musiał Znowu Tłumaczyć Się Przed Sądem

New York. (UP) — Były kapral armii amerykańskiej, ofiara komunistycznego "prania mózgu", znalazł się obecnie pod zarzutem pokierowania dwóch innych osobników podczas bójki w tawernie, sprowokowanej rzekomo jego pro-komunistycznymi uwagami.

Urodzony w Polsce 24-letni Alexander Czarnecki, zamieszkały obecnie pnr. 113 North 9 ul., w New Yorku, zaczął rzekomo głośno argumentować przy barze — jak podała policjja — i obstawać, że "the commies are going to take over America and the Yankees are going to be run out" (komuniści zabiorą Amerykę i przepędzą stąd Yankiesów".

Oburzeni na to inni goście przy barze zaatakowali 240 funtów ważącego Czarneckiego. Ten zaś miał dobyć scyzoryka, pochwycić za stołek i wywijać nimi i kopać nogami w prawo i lewo dopóki nie utorował sobie drogi na ulicę i nie zdołał uciec z opałów.

Finał był zaś taki, że policja odnalazła go i aresztowała aby wytłumaczył się ze swego zwycięstwa przy barze przed sądem.

Raport policyjny podaje, iż Czarnecki zdezerterował ze swego oddziału w armii U. S. w Zachodnim Berlinie i spędził 16 miesięcy za Żelazną Kurtyną, gdzie — jak władze podają — miał być poddany przez komunistów intensywnemu "praniu mózgu".

Po swym powrocie na Zachód był on skazany na dwa lata i pół "ciężkich robót", lecz większość tego czasu spędził nie we więzieniu, ale w Szpitalu Weterańskim . . . i obecnie znajduje się na wolnej stopie.

Niemcy Będą Produkować Broń Atomową

Pozwala Na To Luka w Paktach Paryskich —Mówi Joliot-Curie

Paryż. (UP). — Wybitny i znany francuski uczony atamowy, prof. Frederic Joliot-Curie, powiedział wczoraj w Paryżu, że luka w paktach paryskich o uzbrojeniu Niemiec pozwala im na produkcję broni atomowej.

Złożył on takie oświadczenie reporterom moskiewskiej "Prawdy" i było ono zaraz nadane przez radio w Moskwie. Prof. Joliot-Curie powiedział dalej, że Niemcy wysłały już swych obserwatorów na poligony ćwiczeń broni atomowej wojsk amerykańskich w Niemczech.

Prof. Joliot-Curie jest zięciem słynnej Polki, Marii Curie-Skłodowskiej, która odkryła radium. Za swe przekonania komunistyczne prof. Joliot-Curie został zwolniony w 1950 roku z kierownictwa francuską komisją energji atomowej.

Bunt 12 Więźniów w Lincoln, Nebraska

Lincoln, Neb. (UP).—Dwunastu więźniów, zbuntowawszy się w niedzielę wieczorem, zamknęło się z dwoma zaskoczonymi i obezwładnionymi strażnikami w odosobnionym budynku i trzymało ich do rana, kłócąc się między sobą o dalsze posunięcie w buncie, gdy straże i policja stanowa otoczyła ów budynek silnym kordonem.

Kreml Zamianował Byłego Robotnika u Forda 1-szym Zastępcą Mołotowa

W Latach 1930-32 Pracował On Jako Robotnik w Rouge Plant w Dearborn, Mich.

Londyn. (UP.). — Sowiecki rząd mianował Wasylego W. Kuzniecowa pierwszym zastępcą ministra spraw zagranicznych, które to stanowisko zajmował zmarły przed czterema miesiącami w New Yorku Andrey Wyszyński.

Równocześnie wiceministrami zostali mianowani N. O. Fedorenko, rzeczoznawca spraw azjatyckich, który w ubiegłym roku zasiadał na konferencjach w Berlinie i w Genewie, i W. S. Siemionow, rzeczoznawca spraw niemieckich, który był Wysokim Komisarzem, a później ambasadorem Rosji w Berlinie.

Kuzniecow nie jest dyplomatą zawodowym. Od drugiej wojny światowej, aż do śmierci Stalina, stał on na czele związków zawodowych w Sowietach i stykał się często na tym stanowisku z przedstawicielami pracy zachodniej.

Na początku lat trzydziestych pracował on w Forda Rouge Plant, w Dearborn, Mich., jako jeden z tysięcy wymiennych studentów. W r. 1932 powrócił do Rosji, ale w r. 1945 zjawił się w Detroit znowu jako przewodniczący Centralnego Komitetu Sowieckich Zw. Zawodowych Były to czasy wielkiej przyjaźni Ameryki z Sowietami i był on goszczony na bankiecie przez UAW (CIO.).

Wszystko Chwalił.

Wtedy powiedział słowa: — "Amerykański przemysł jest cudowny. — Kraj wasz jest wspaniały, a unie CIO wybitnie dobrze zorganizowane".

Kuzniecow zaczął pracę w dyplomacji dopiero dwa lata temu. Został on mianowany wiceministrem spraw zagranicznych i przez kilka miesięcy pełnił funkcje ambasadora w komunistycznych Chinach.

Dotychczas pierwszym zastępcą ministra spraw zagranicznych Mołotowa był sowiecki ambasador i delegat do N. Z., Jakub Malik. Czy mianowanie Kuzniecowa oznacza likwidację Malika, na razie nie wiadomo. W Sowietach często kilku ludzi nosi ten sam tytuł.

Raz Mi Się Śniło . . .

"Po Ujawnieniu Warunków Ugody Jałtańskiej, Logicznym Jest Teraz Jej Odwołanie" — Powiedział K. Rozmarek

Uroczystości Jubileuszu Z. N. P. w Detroit Olbrzymim Sukcesem

Przedstawiciele Stanu, Powiatu i Miasta Oraz Związkowcy i Związkowczynie Wypełnili Sale Domu Związkowego w Hamtramck, w Czasie Bankietu Jubileuszowego

Detroit, Mich. — Wspaniałe sale Domu Związkowego w Hamtramck, siedziby Gminy 122 ZNP, wypełniły się w niedzielę licznymi przedstawicielami Zarządu Centralnego ZNP, stanowymi, powiatowymi, miejskimi oraz Związkowczyniami i Związkowcami na bankiecie jubileuszowym, wydanym przez Okręg 10 z okazji 75-ej rocznicy założenia Związku Narodowego Polskiego.

Punktem kulminacyjnym było przemówienie prezesa ZNP Karola Rozmarka, który w nadzwyczaj mocnych słowach — nakreśliwszy zarys historii Polski i na tym tle formowania się Związku Narodowego Polskiego, stworzonego przez powstańców z 1863 roku, którzy wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych — przedstawił sytuację światową.

Jałta

"Największym bodźcem do rozszerzenia się komunizmu po świecie były Umowy Jałtańskie.

"Na około trzy miesiące przed Jałtą (11 października 1944 roku) prezydent Roosevelt odbył konfeencję z liderami polskiego pochodzenia w Białym Domu, na której przemawiałem jako prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, reprezentując 6,000,000 Amerykanów polskiego pochodzenia. Prezydent Rosevelt zapewnił nas wówczas, że będzie pracował dla odzyskania wolnej i niepodległej Polski, która będzie jednym z filarów stałego pokoju. W kilka tygodni później, 28 października 1944 r., prezydent Roosevelt zaprosił mnie na konferencję do swego pociągu (Illinois Central Station) i ponownie zapewnił mnie, że Polska musi być oswobodzona."

Odwołanie

Prezes Rozmarek między innymi powiedział: "Po ogłoszeniu warunków Umowy Jałtańskiej — zgodnie z którą miliony przyjaciół z Polski i Chin zostało zaprzedanych w niewolę komunistyczną, następnym logicznym krokiem naszego rządu powinno być odwołanie tej umowy.

"Pomimo ogłoszenia faktów, dotyczących Umowy Jałtańskiej, nasi liderzy myślą o nowych konferencjach z Rosją po decyzji uzbrojenia Niemiec.

"Kiedy nareszcie nasi liderzy nauczą się raz na zawsze, że Rosji nie możemy wierzyć."

Prezes Rozmarek podkreślił, że rząd Stanów Zjednoczonych powinien zdobyć się na stanowcze stanowisko i oświadczyć, że każda następna agresja Rosji komunistycznej spotka się z właściwą odprawą.

Obrona Wysp

Między innymi powiedział on również, że wyspy Quemoy i Matsu powinny być bronione przed agresją komunistyczną, tak samo jak Formoza.

Przemówienie prezesa Rozmarka przerywane było żywiołowymi oklaskami.

Zagajenie

Program bankietu jubileuszowego zagaił komisarz Okręgu 10 ZNP, Franciszek Odrobina, wspominając wielkich założycieli Związku, którzy zakładali tę organizację w myśl idei złączenia wszystkich Polaków na całym świecie, dla stworzenia siły, która potrafiłaby skutecznie upomnieć się o sprawiedliwość dla ich znajdującego się w niewoli kraju.

Rychlicki Toastmistrzem

Komisarz Odrobina poprosił na toastmistrza prezesa Gminy 54 ZNP Józefa Rychlickiego, a na sekretarza prezesa Gminy 167 Józefa Krawulskiego.

(Dokończenie na str. 6-ej)

Prezydent Sądzi, Że Komuniści Nie Uderzą 15 Kwietnia

Washington, D. C. —(UP).— Prezydent Eisenhower wyraził tu swe przekonanie, że komuniści chińscy nie uderzą na Quemoy i Matsu "w bliskiej przyszłości", odrzucając podane ubiegłego tygodnia wiadomości przez rzeczników armii i marynarki o przewidywanym "rozpoczęciu się wojny w Cieśninie Formoskiej około 15go kwietnia". Przewidywania te były oparte na raportowanych przez wywiady wojennych przygotowaniach komunistów na głównym lądzie chińskim.

Kara Za Grożenie Głowom Państwa

Washington, D. C. (UP) — Senat uchwalił dzisiaj i odesłał do Białego Domu do podpisu nową ustawę, przewidującą ciężkie kary za grożenie Prezydentowi lub Wiceprezydentowi, oraz komukolwiek z ich rodzin. Dotychczasowa ustawa przewidywała jedynie karę za grożenie Prezydentowi Stanów Zjednoczonych.

Były Prezydent Panamy Skazany Na 6 Lat Więzienia

Panama City, Panama — (UP) — Były prezydent Jose R. Guizado został skazany do 6 lat i 8 miesięcy więzienia za udział w zamordowaniu swego poprzednika na najwyższym urzędzie w kraju.

Sekretarz Armii Robt. T. Stevens Bawi Na Korei

Seoul. (UP) — Sekretarz armii US., Robert T. Stevens, przybył do Seoul, stolicy południowej Korei, celem odbycia rozmów wojskowych na 'najwyższym szczeblu' z przywódcami wojskowymi, Japonii, Korei i Formozy.

Na Koreę sekretarz Stevens przyleciał z Washingtonu przez Tokio.

Ponowili Nacisk Na Uwolnienie Liderów Polski

Machrowicz, Sheehan, Tumulty i Inni Przemawiali

Washington, D. C. (ZPPA) —Wczoraj, w dziesiątą rocznicę podstępnego aresztowania i uwięzienia przez Rosję Sowiecką szesnastu czołowych przedstawicieli Polski Podziemnej, głośno było w Kongresie Stanów Zjednoczonych o tych bohaterach poskich i o sprawie poskiej.

Kongresmani, Machrowicz, Sheehan, Tumulty i inni, w silnych przemówieniach napiętnowali perfidię sowiecką i żądali by departament stanu oraz Narody Zjednoczone wpłynęły na Sowiety by wypuściły na wolność tych z pośród wówczas aresztowanych przedstawicieli Polski Podziemnej, którzy są jeszcze przy życiu w niewoli sowieckiej.

"Czas już najwyższy — mówił Kongresman Machrowicz — by nasz rząd poczynił starania o uwolnienie tych Polaków. Akcja taka uczyniłaby więcej dobrego w krajach za żelazną kurtyną dla sprawy Narodów Zjednoczonych niż wszelka propaganda polegająca na obietnicach, a nie na czynach".

Kongresman Machrowicz zwrócił się również wczoraj listownie do sekretarza stanu prosząc by Departament Stanu żądał od Sowietów uwolnienia więzionych Polaków.

Karol Burke.

Pobór Do Wojska w Niemczech w Maju 1957

W Listopadzie Będzie Utworzona Kadra Ze 150,000 Ludzi

Bonn. (UP). — Po ratyfikacji paktów paryskich o uzbrojeniu Niemiec przez głównych ich partnerów, to jest Francje, zach. Niemcy, W. Brytanie i Włochy, w Niemczce ruszyły już pełne prace nad utworzeniem regularnej armii. Rząd w Bonn oświadczył wczoraj, że pierwszy przymusowy pobór rekruta niemieckiego odbędzie się dopiero w maju 1957 roku. Do listopada 1955 będzie utworzona kadra oficerów i podoficerów oraz żołnierzy w sile około 150,000 ludzi. Dotąd zarejestrowało się już 120,000 ochotników do służby w wojsku niemieckim.

Premier Scelba w Washingtonie

Washington, D. C. (UP). — Premier włoski Mario Scelba przybył w niedzielę późno wieczorem z Kanady na 3-dniową wizytę w Washingtonie, podczas której ma przeprowadzić rozmowy z prezydentem Eisenhowerem i z sekretarzem stanu Dullesem.

Piloci U. S. Służą w "Lufthanzie"

Kolonia, Niemcy (UP) — Przywrócone z powrotem do życia po 10-letniej przerwie niemieckie linie lotnicze, zwane "Lufthanza" zaangażowały 11 amerykańskich doświadczonych pilotów na czas jednego roku do kierowania lotami przez Atlantyk. "Lufthanza" rozpoczęła już loty pasażerskie wewnątrz Niemiec, a pierwszego lotu Hanburg-New York dokona dnia 6 czerwca.

Strajk 4,000 w Kopalni Miedzi

Santiago, Chili. — (UP) — Około 4,000 górników z kopalni miedzi Chuqicamata znajduje się od wczoraj na strajku domagając się podwyżki wynagrodzenia.

MĘCZENNICA W KORONIE

POWIEŚĆ AUTENTYCZNA

171——— (Ciąg dalszy)

— Nie! Nie jest też to prostym tylko przypadkiem — odrzekł Antoni. — Na Boga, zdaje mi się, że wpadliśmy w zasadzkę, ale łotr ten omylił się... Wyskoczę z dorożki i zatrzymam konie!

I wyciągnął rękę przez okno, szukając klamki...

Daremnie! Klamki nie było.

Równocześnie oznajmiła mu Mignon, że i po drugiej stronie nie ma jej także!

— Siedzimy w pułapce — jęknął Antoni. — Ale bądź spokojna Hrabianko, dopóki ja jestem przy tobie, nie grozi ci żadne niebezpieczeństwo!

Felicja dziwnym tknięta przeczuciem, wychyliła się z okna i w tejże samej chwili obrócił się dorożkarz. Oczy obojga spotkały się...

Z przerażającym krzykiem upadła Felicja na poduszki karety.

— Co się stało? — zawołał Antoni. — Wyglądasz pani tak, jak gdybyś była jadowitą żmiję ujrzała. Kogo tam zobaczyłaś przez okno?

— Jego — jego samego — złego ducha mego życia.

— Kogo, Boże Wielki, kogo?

— Ramira, czyli Pedra de Branko!

— Więc to on jest dorożkarzem? — szepnął Antoni głucho. — Teraz trzeba się ostrożnie zabrać od dzieła, inaczej jesteśmy wszyscy straceni!

— Ratunku! Ratunku! Mordercy! — krzyknęła Felicja załamując ręce.

— Te krzyki Felicji usłyszała Rozalia, leżąca na szynach i oczekująca śmierci!

Antoni rzucił się na drzwiczki, chcąc je wyłamać, ale zdołał tylko stłuc szybę, drzwi oparły się jego pięściom Mignon będąc małą i szczupłą byłaby się może przez okno przecisnęła, ale cóż to mogło pomóc? W szalonym pędzie byłoby się dziecko bezwarunkowo zabiło, a zresztą rozpędzonych koni nie byłoby mogło zatrzymać. Drzwi bez klamki też nie można było ani na zewnątrz otworzyć.

Położenie zamkniętych stawało się krytycznem.

Teraz wjechała dorożka na drogę twardą — koła zgrzytnęły na żelazie i — konie stanęły.

Antoni widział, jak Ramiro zeskoczywszy z kozła, przeciął lejce, widział, jak konie zeskoczyły z toru kolejowego, jak Ramiro uciekał, i jak zakrywszy twarz rękami, głośnym wybuchnął płaczem.

— Przekonałeś się sam teraz, rzekła Felicya, że nie ma dla nas ratunku! Powiedz mi, jaka śmierć nas czeka

— Kolej nas zmiażdży! odrzekł Antoni z rozpaczą. — Przygotujmy się na ostatnią naszą chwilę, panno hrabianko! Pedro de Branko wykonał znakomicie swoje dzieło. Powóz nasz stoi na szynach, konie uciekły, a tam z boku nadchodzi pociąg z Paryża! Za kilka minut nie zostanie z nas śladu!

Straszna cisza zapanowała po tych słowach w dorożce.

Ale Bóg zlitował się nad nieszczęśliwymi i zesłał im wybawiciela w osobie — ułomnej Rozalii!

Młoda dziewczyna, widząc, jakie niebezpieczeństwo grozi zamkniętym w powozie, postanowiła uczynić wszystko, co mogła, aby ich ratować, ale jakim sposobem zapobiedz złemu?

A że o zepchnięciu powozu z szyn mowy być nie mogło, że wszelka pomoc ludzka była tu niemożliwa, przeto nie pozostawało jej nic innego, jak wykonać teraz swój zamiar okropny, rzucić się pod koła pociągu i zmusić go tym sposobem do zatrzymania się! Szybka, jak myśl, pobiegła do powozu i zawołała:

— Nie lękajcie się niczego, będziecie ocaleni! Ja umrę za was — módlcie się za moją duszę!

I jak bohaterka prawdziwa uklękła na szynach, złożyła ręce i z zamkniętemi oczami oczekiwała śmierci.

Pociąg pędził z nadzwyczajną szybkością.

— Co u licha, tam leży coś na szynach, — krzyknął nagle urzędnik, prowadzący lokomotywę. — To człowiek kobieta — cofać maszynę!

Ale na to było już zapóźno. Zanim rozkaz został wykonany, posunął się pociąg jeszcze o jakie dwadzieścia metrów naprzód i koła przeszły po trupie nieszczęśliwej dziewczyny!

Rozalia osiągnęła cel: znalazła upragnioną śmierć i ocaliła życie trojgu ludziom.

Zaledwie pociąg stanął, rzucili się urzędnicy z latarniami na szukanie ciała nieszczęśliwej dziewczyny.

I znaleźli je wkrótce!

Głowa pozostała nietkniętą, ciało jednak strasznie było pokaleczone, tak, że z trudnością zdołano zebrać wszystkie członki.

Jeden z urzędnikow tymczasem zbliżył się do zamkniętego powozu.

— Zmiłuj się pan, otwórz nam, — zawołał Tyrolczyk.

Otworzenie drzwi jednak nie było tak łatwem, jak się zdawało, i trzeba je było formalnie wyłamać. Na szczęście miał palacz potrzebne do tego narzędzia.

Podróżni i urzędnicy kolejowi otoczyli teraz uwolnionych, pytając, co to wszystko znaczy!

— Ta pani, — odrzekł Antoni, jest Hrabiną Barin, i własny jej mąż chciał ją w ten sposób zgładzić ze świata. Jest to zbrodniarz i trzeba go jak najprędzej uwięzić.

Dalszych wyjaśnień odmówił Tyrolczyk stanowczo, i żądał tylko, aby uwiadomiono najbliższą stację policyjną w celu spisania protokółu o zamierzonej tutaj zbrodni. Strażnik kolejowy zatelefonował więc natychmiast do Paryża prosząc o przysłanie policjantów i noszów.

Antoni, Felicya i Mignon udali się także do domku strażnika, Ramiro zaś znikł, jak gdyby go ziemia była pochłonęła.

Na poduszkach, wyjętych z powozu złożono tymczasowo zwłoki nieszczęśliwej Rozalii i ustawiono je w sieni.

Felicya, której siły zupełnie były wyczerpane, chciała uklęknąć i modlić się za duszę swej wybawicielki, nagle jednak, zachwiała się, i zemdlona upadła na ziemię.

Antoni zaczął ją trzeźwić!

Ale zemdlenie było tak głębokie, że wszelkie jego usiłowania były daremne. Felicya leżała, jak martwa.

— To nie jest proste zemdlenie, — odezwał się strażnik, — zdaje mi się, że trzeba doktora!

— O Boże! Skąd ja się tu o lekarza mam wystarać! — jęknął Antoni.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)

taka odbyłaby się dopiero za kilka miesięcy, prawdopodobnie w jesieni 1955 roku.

* * *

Ale nim do takiej konferencji dojdzie, wpierw musi Rosja ustalić kto jest w Kremlu właściciwie kierownikiem politycznym i głową, a następnie Rosja musi udowodnić czynem, że jest gotowa do ustępstwa i do wykazania swej dobrej woli w stosunku do reszty świata. Ponieważ Amerykanie już byli tyle razy oszukani przez Rosję, szczególnie, w Teheranie, Jałcie i Poczdamie, że Ameryka teraz dmucha na zimne . . .

* * *

To też można być spokojnym, że jeżeli przyjdzie do konferencji Wielkiej Czwórki, Eisenhower nie da tak nabrać jak Roosevelt w Jałcie, i że nie pójdzie on na żadne ustępstwa i na obietnice, jeżeli wpierw Rosja nie dotrzyma swych własnych zobowiązań.

* * *

Jest w planie amerykańskim, że wpierw Eisenhower względnie Dulles odbędzie narady z Aliantami co do programu Konferencji Wielkiej Czwórki i gdy będzie utworzony silny i zwarty front Aliancki — wtedy dopiero będzie zwołana wspólna narada.

* * *

Ale nim jeszcze dojdzie do Konferencji w myśl ustalonego programu, odbędą się z Rosjanami nieoficjalne próbne rozmowy a to dla wybadania, czy Rosja nie będzie próbowała podstępami wbić klina między Aliantów i przeprowadzić swój program podboju przez rozdzielenie i skłócenie demokracyj zachodnich.

* * *

Dopiero po rozmowach nieoficjalnych, przyjdzie do Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych Wielkiej Czwórki, która przygotowuje agendę pod obrady Eisenhowera, Churchilla z Chruszczewem czy Bułganinem.

* * *

Czy uda się taki plan, trudno przewidzieć. Zależeć to będzie od Rosji i od obecnych liderów Kremla. W każdym razie urzędowy Washington nie przywiązuje na razie wielkich nadzieji, gdyż pamięta, że wszystkie wielkie konferencje z nimi kończyły się gładko, wtedy, gdy Ameryka ustępywała i dawała Stalinowi co chciał, a kończyła się na niczem, jeżeli Ameryka upierała się przy swojem.

Przedsejmowe Narady Związku Polek w Ameryce

Sejm Odbędzie Się w Końcu Września w Detroit, Mich.

Detroit, Mich. (DP.). — W hotelu Statler w Detroit odbyła się pierwsza konferencja przedsejmowa Zw. Polek w Ameryce, z udziałem prezeski zarządu głównego p. Adeli Łagodzińskiej, oraz głównego komitetu przedsejmowego z prezeską Obwodu 5go p. J. Rzeczkowską na czele.

Sejm Związku Polek odbędzie się w dniach 25 do 30-go września b. r. W dniach 22go 23go i 24go września, również w hotelu Statler odbędzie się drugi krajowy zjazd młodzieży Związku Polek. Specjalny konkurs taneczny będzie miał miejsce w Detroit Institute of Arts.

W obradach wziął udział ścisły komitet przedsejmowy: Janina Rzeczkowska, przew.; Maria Suraska, sekretarka; Maria Borkowska, kasjerka; oraz panie: Aniela Jonik, Wł. Pawlak, Julia Skorupska, M. Danielska, Honorata Bolanoska, Wład. Szczypińska i Gen. Łukawska, asystentka sekretarki komitetu przedsejmowego. Panna Klara Świeczkowska, przewodnicząca komitetu prasowego, również wzięła czynny udział i udzielała informacji prasie.

Auto Zderzyło Się z Jeleniem

Stevens Point, Wis. (R) — W poniedziałek nad ranem jeleń próbował przejść przez drogę US 54 na zachód od Plover, nie licząc się z tym, że C. Pepliński z Amherst przejeżdżał akurat wtedy swym autem. Rezultat: jeden jeleń zabity i jedna maszyna uszkodzona na sumę $400.

MANEWRY ATOMOWE. — Sylwetki dwóch żołnierzy korpusu marynarki, stanowią fantastyczny obraz na tle blasku i chmury wybuchu atomowego. Zdjęcie to zrobiono w czasie jednego z ostatnich wybuchów w Nevada z odbywającymi się jednocześnie manewrami wojska.

Ponad 2 i Pół Miliona Członków Nie Chce Należeć Do Związków Zawod.

Ten Fakt Ujawniła Kampania Sprawozdawczo-Wyborcza w Polsce

New York (FEP) — Od 5go stycznia rozpoczęła się w Polsce tzw. kampania sprawozdawczo-wyborcza, która trwać ma do 30 czerwca 1955. Tego rodzaju akcję "sprawozdawczo-wyborczą", nazywaną przez robotników w kraju komedią wyborczą, przeprowadza reżim każdego roku. W okresie jej trwania prasa ujawnia wiele szczegółów na temat związków zawodowych, które będąc przybudówką partii kamunistycznej, obarczone zostały różnego rodzaju obowiązkami ,nie mającymi nic wspólnego z zadaniem dla jakich organizuje się i działają związki zawodowe w krajach demokratycznych. Według statutu związków zawodowych w Polsce, rady zakładowe ,które popędzają robotników przy pracy ,organizując i nadzorując wyścig pracy jednocześnie, reprezentują załogę pracowników wobec kierownictwa zakładu oraz biorą udział w przyjmowaniu i zwalnianiu robotników z pracy.

Znienawidzone Narzędzie

Te "wszechstronne uprawnienia" związków zawodowych — jak podnosi często prasa krajowa — w konsekwencji swej doprowadziły do tego, że organizacja ta jest znienawidzona i to w szczególności przez robotników, gdyż stała się ona narzędziem reżimu, którego głównym zadaniem jest trzymać ludzi pracy w posłuszeństwie i popędzać przy warsztatach pracy. Ten stosunek robotników do związków zawodowych powoduje, że szeregi ich zamiast rosnąć stale topnieją. Na przeszło 7 milionów zatrudnionych przez państwo łącznie z PGR-ami do związków zawodowych należy nie całe 4 i pół miliona osób. Czyli ponad 2 i pół miliona pracujących jest poza tą organizacją.

"Radio Warszawa" w audycji z 10 marca 1955 omawiając tę sprawę stwierdziło między innymi ,że dzieje się tak dlatego, ponieważ związki zawodowe nie dbają "o wypełnienie wielu zobowiązań z dziedziny socjalno-bytowej, kulturalnej, bezpieczeństwa i higieny pracy". "Życie Warszawy" z 28 lutego 1955, pisze na ten temat:: "Samokrytyczne" biczowanie się wielu działaczy związkowych na zebraniach za niewykonanie zadań nie zmieni złego nastawienia robotników do związków zawodowych. "Za mało mamy kontaktów z terenem, z radami zakładowymi." Stąd np. "w Białymstoku chodząc po różnych fabrykach ma się wrażenie, że się jest w fabryce sprzed 50 lat. Jeżeli się będziemy godzić, nie możemy oczekiwać poprawy".

Wolność Religii w Obecnej Polsce

Wieden. (UP) — Sąd okręgowy w Łodzi skazał pięciu Polaków, stojących na czele sekty "Świadkowie Jehowy", na kary więzienia od 6 do 12 lat, jak doniosło radio warszawskie.

Prokurator oskarżył ich o utrzymywanie bliskiego kontaktu z kilku grupami religijnymi w Stanach Zjednoczonych i o "nadużywanie uczuć religijnych innych osób ze szkodą dla interesów Polskiej Republiki Ludowej".

Oskarżonym dowodzono, że buntowali ludność w Polsce przeciw płaceniu podatków i służbie wojskowej, a także przeciw udziałowi jej w rywalizacji w pracy i w kampanii za pokojem, którą prowadzi reżim warszawski w myśl instrukcji Sowietów.

Choć Ogarnięty Strachem, Polak Nigdy Nie Tchórzy! "Z Dymem Pożarów" Dziś i Jutro Od 5:30 w Royal Plus Piękna "Rose Marie"

W filmie "Z Dymem Pożarów" ujrzycie jak według diabelskich planów, Niemcy zniszczyć chcieli kraj i naród.

Gdy wróg przeczuwał klęskę i zmuszony był wycofać się z Warszawy...., pada hasło powstania!

Dziś i jutro od 5:30 wieczorem w teatrze Royal, 1453 Milwaukee Ave., będziecie świadkami walki w której udział wzieli wszyscy, nawet kobiety i dzieci!

Obserwujemy jak w podziemiach Roman spotyka siostrę. Halina zasypuje brata pytaniami, a przede wszystkim gdzie jest Ryszard? Nieszczęśliwa przeczuwa...., że ukochany zginął w boju...., chce ukryć ból i śpiewa przez łzy żołnierską piosenkę "Serce w Plecaku".

Wykorzystajcie ostatnie 3 wieczory w teatrze Royal, 1453 Milwaukee Ave. i przyjdzcie z sąsiadami na bojowy film silnych wrażeń "Z Dymem Pożarów".

Niech wszyscy zobaczą Polską Armię Podziemną, której sława w pomięci Narodu żyć będzie po wieczne czasy!

Również ostatnie wieczory teatr Royal ogłasza dla amerykańskiej operetki w pięknych kolorach i na dużym ekranie "Rose Marie".

Wśród dzikich gór Kanady, sierżant policji został opiekunem małej dziewczynki, którą wychowywał jak chłopca. Rose Marie jest znakomitym strzelcem, dobrym jeźdzcem i towarzyszem broni! Melodie indiańskiej miłości i córka dzikich gór północny "Rose Marie" oczaruje Wasze serca, ostatnie 3 wieczory w teatrze Royal.

Moskwa Przyjęła Propozycje Eisenhowera

Bułganin Zmienił Nagle Postawę Rosji Wobec Planu Zach.

Moskwa. — (UP — Radio Moskwa ogłosiło, że premier Bułganin przyjął propozycję prez. Eisenhowera — odbycia "badawczej" konferencji "Wielkiej Czwórki". Jeszcze w sobotę Moskwa przestrzegała Francję przed skutkami ratyfikacji paktów o uzbrojeniu Niemiec i twierdziła, że ratyfikacja uczyni konferencję "Wielkiej Czwórki" niemożliwą. Okazuje się, że to co w sobotę było jeszcze "niemożliwe", to już w niedzielę zostało przez Kreml przyjęte. Wszystko stało się dlatego, że mimo pogróżek sowieckich Senat francuski ratyfikował pakty paryskie. Po ich ratyfikacji i oświadczeniu Bułganina, że godzi się na konferencję "Wielkiej Czwórki" ataki Moskwy na Francję wprawdzie nie ustały, ale Moskwa całkiem zamilkła co do wypowiedzenia przyjaźni francusko-sowieckiej, czym groziła jeszcze w sobotę.

Obserwatorzy dyplomatyczni w Moskwie przepowiadają, że ta "giętkość" polityki sowieckiej dobrze wróży dla powodzenia przyszłej konferencji "Wielkiej Czwórki".

Polscy Ewangelicy u Prezesa Międzynar. Rady Kościołów

Londyn. (DP) — Prezydent Międzynarodowej Rady Kościołów Chrześcijańskich ks. dr. Carl McIntire ze Stanów Zjedn., przebywający przez kilka dni w Londynie, przyjął na specjalnej audiencji licznie reprezentowaną grupę Polaków ewangelików reformowanych. Po powitaniu go przez ks. seniora R. K. Mazierskiego w imieniu Rady Kościoła, prezydent dr. McIntire wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wspomniał udział w walce o niepodległość pod sztandarami Washingtona, naszych bohaterów narodowych, a w szczególności Kazimierza Pułaskiego.

"Zapewniam was — powiedział ks. McIntire — iż naród amerykański zachowuje żywo w pamięci ich poświęcenie i stoi po naszej stronie w walce o wolność waszej Ojczyzny. W szczególności Międzynarodowa Rada Kościołów Chrześcijańskich, którą mam zaszczyt reprezentować, zwalcza energicznie idee koegzystencji lub kolaboracji z totalitarnym systemem komunistycznym, jako bezwzględnym wrogiem całego Chrześcijaństwa. Zapewniam was, iż stale modlimy się o wyswobodzenie Polski i dziękujemy Bogu za Wasze stanowcze i bezkompromisowe stanowisko po stronie ewangelii Chrystusowej, która jest jedyną ostoją przeciwko nawale komunistycznego bezbożnictwa. Niechaj Bóg błogosławi Wam i całemu waszemu narodowi na drodze do wolności waszej ojczyzny!"

Następnie Rada Kościoła Reformowanego z jej prezesem inżynierem E. Rayskim i kuratorem Janem Librachem została przedstawiona ks. dr. McIntire przez ks. sen. Mazierskiego, a jej członkowie spędzili parę chwil na serdecznej z nim pogawędce.

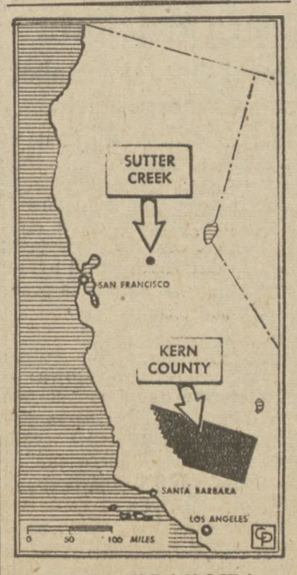

GORĄCZKA URANOWA. — W Kalifornii tysiące ludzi rzuciło się do poszukiwania uranu, po stwierdzeniu przez Komisję Energii Atomowej, że ta najbardziej bodaj dziś na świecie poszukiwana ruda, znajduje się na terenie powiatu Kern (czarna plama). Przypomina to gorączkę jaka zapanowała w 1849 roku po odkryciu złota w Sutter Greek (oznaczone strzałką).

Program Reform Dla Tunisu i Maroka Przywróci Ład i Spokój w Afryce

Wznowione Rokowania Mogą Zakończyć Się Pomyślnie Jeszcze Przed Wielkanocą

Paryż. (NYT.). — Rząd francuski przystąpił do trudnego zadania likwidacji kryzysu w północnej Afryce przez przeprowadzenie obiecanych reform w Tunisie i Maroku oraz przywrócenie ładu w Algerze.

Pod przewodnictwem premiera Faure wznowiono rokowania o autonomię dla Tunisu, które przerwane były przed sześciu tygodniami, z powodu upadku rządu premiera Mendes-France.

Z ramienia Tunisu w rokowaniach tych bierze udział premier tunetański Tahar ben Ammar, który przed posiedzeniem oświadczył, że jest dobrej myśli i ma nadzieję, iż rokowania zakończą się pomyślnie jeszcze przed Wielkanocą.

W poprzedniej fazie rokowań uzgodniono już większość zagadnień, jak m. in. sprawę przekazania rządowi tunetańskiemu sądownictwa oraz policji. Poinformowane koła paryskie twierdzą, że obecny rząd dotrzyma wszystkich zobowiązań, które wobec Tunisu zaciągnął poprzedni rząd Mendes-France.

Sprawy Gospodarcze.

Równolegle z rokowaniami politycznymi omawiane są również sprawy gospodarcze Tunisu. Pierre July, francuski minister do spraw Tunisu i Maroka wysunął szereg propozycji, m. in. zorganizowania robót publicznych na wielką skalę dla zatrudnienia 60 tysięcy bezrobotnych w Tunisie. Ponadto rząd francuski zamierza dostarczyć zboża wartości 400 milionów franków dla rozdania wśród ubogiej ludności tunetańskiej.

Odbyło się również posiedzenie rządu francuskiego dla omówienia spraw Tunisu, Maroka i Algeru. Min. July przedstawił rządowi plan reform politycznych w Maroku.

Plan Dla Maroka.

Plan ten przewiduje utworzenie w Maroku zgromadzeń komunalnych i prowincjonalnych, których członkowie byliby wybierani w drodze wyborów powszechnych. Kraj podzielony ma być na prowincje, przy czym na czele każdej z nich stałby gubernator marokański, któremu pomagałby w sprawowaniu funkcji rezydent francuski. Byliby oni odpowiedzialni przed zgromadzeniem prowincjonalnym. Zgromadzenie to, ustalić ma m. in. budżet prowincji i czuwać nad jego wykonaniem.

Na posiedzeniu rządu omawiano również sprawy Algeru. W poniedziałek komitet obrony narodowej rozpatrzyć ma propozycję rządu w sprawie nadzwyczajnych środków wojskowych, dla przywrócenia spokoju w trzech departamentach Algeru.

W najbliższym czasie wysłane będą posiłki żandarmerii do Algeru, a ponadto rząd francuski zamierza proklamować stan wyjątkowy w okolicach, w których grasują terroryści. Gubernator Algeru, Soustelle przybędzie do Paryża i weźmie udział w posiedzeniu komitetu obrony narodowej.

Stos Atomowy w Genewie

Genewa. (UP) — Amerykańska komisja energii atomowej wybudować ma stos atomowy w Genewie dla dokonywania demonstracji podczas międzynarodowej konferencji atomowej.

Konferencja ta, w której wezmą udział uczeni z 84 państw po obu stronach żelaznej kurtyny, rozpocznie się 8 siepnia i potrwa do 24 sierpnia br.

Amerykanie chcą zademonstrować przy pomocy swego stosu atomowego, jakie rodzaje energii otrzymać można z uranu 235. Stany Zjednoczone postawiły uran -235 do dyspozycji innych państw dla doświadczeń, mających na celu zastosowanie energii atomowej na użytek pokojowy.

Czy Ostatnia Mowa Premiera Churchilla?

Londyn. (UP) — Dzisiaj w parlamencie brytyjskim odbędzie się uroczystość uczczenia 10ej rocznicy śmierci wielkiego brytyjskiego polityka z czasów pierwszej wojny światowej, Lloyd George'a, na której główne przemówienie wygłosi premier Churchill. Koła polityczne Londynu przypuszczają, że będzie to ostatnia mowa Churchilla, jako premiera. Spodziewają się, że w tej mowie Churchill złoży oświadczenie o swym ustąpieniu na rzecz Edena.

NAJLEPSZEGO GATUNKU WM. A. ROGERS

SREBRO STOŁOWE

Gwarantowane Na Całe Życie
Mogą Nabywać

CZYTELNICY DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

PO TYLKO $2.20 i Sześć Kuponów za Komplet

1 łyżka do zupy — 2 łyżeczki do herbaty
1 widelec stołowy — 1 widelec do sałaty
1 nóż stołowy z pustą rączką, ostrze z nieplamliwej stali

Oprócz powyższych już otrzymaliśmy dodatkowe srebro do uzupełnienia kompletów, a mianowicie:

8 łyżki do podawania jarzyn	$1.20 i 6 kuponów
Nóż do masła i łyżeczka do cukru	$1.20 i 6 kuponów
Chochelka do sosu	$1.20 i 6 kuponów
Duża łyżka do jagód	$1.20 i 6 kuponów
Widelec do wędlin	$1.20 i 6 kuponów

Takich kompletów możecie nabywać—ile chcecie, na tych samych warunkach, więc w krótkim czasie możecie mieć komplet srebra na 6, 8 czy 12 osób.

JAK POSTĘPOWAĆ

Dzień po dniu wycinać kupony jak poniżej umieszczony, numerowane, a gdy już macie 6 kuponów przyślijcie do Dziennika Związkowego lub przyślijcie kupony z należytością, a otrzymacie swój komplet srebra i gwarancję. Na przesyłkę pocztową dołączyć trzeba 15c od kompletu.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

No. 1668 — 29-go Marca, 1955

Za dołączone..... kuponow i $..... gotówką proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją.....

Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Zone..... Stan.....

Jubileusz Diamentowy ZNP i 20-Lecie Założenia Gminy 177-ej Z. N. P.

Gmina Bierze Gremialny Udział w Obchodzie Majowym i Wydała Kontest Werbunkowy z 6 Nagrodami

W piątek, 25go marca, odbyło się posiedzenie Gminy 177 ZNP, któremu przewodniczył prezes Józef Kowal, a sekretarzował Józef Rutkowski.

Przyjęto korespondencję od Szkoły Związkowej i zakupiono znaczków za $10, chociaż grupy przy Gminie także zakupiły te znaczki na swoich posiedzeniach. Przyjęto korespondencję od Wydawnictwa Dziennika Związkowego i uchwalono dać odpowiednie życzenia świąteczne. Przyjęto dalej korespondencję od Zarządu Centralnego i zakupiono bilety na bankiet, który Związek urządza w hotelu Sherman w niedzielę, 17 kwietnia. Administracja z prezesem Józefem Kowalem na czele będzie reprezentować Gminę na tym bankiecie.

Gmina Bierze Udział w Obchodzie Majowym

Przyjęto korespondencję od Wydziału Oświaty i na wniosek del. J. K. Wieczorka uchwalono wziąść udział w Obchodzie Majowym 1-go Maja, jak rok rocznie z pod Domu Związkowego. Delegat Antoni Mikielski, przew. Kom. Obchodów, jakoteż i Piotr Boguż wzywają wszystkich delegatów i grupy przy Gminie 177 żeby w dzień wymarszu przybyli chorążowie ze sztandarami grup, kwestarki i członkowie.

Nowy Kontest Gminy z 6-cioma Nagrodami

Przew. Kom. Rozwoju Franciszek Syzdak oznajmił, że jest nowy kontest Gminy na ten rok jubileuszowy 75-lecia Związku i 20-lecia Gminy i dla większego uczczenia tych rocznic wydaje odpowiedni apel do Grup.

Za Komitet Zabaw Kazimierz Szyper, Józefina Serwinowska oraz prezes Józef Kowal sprawozdają, że przygotowania do zabawy jubileuszowej 20-lecia Gminy, jakoteż i do obchodu 75-lecia Związku są w toku i prosili delegatów o współpracę w tym kierunku, więc o staranie się o ogłoszenia do pamiętnika. Bankiet ten włącznie z zabawą taneczną odbędzie się 22 maja w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul.

Sprawozdanie z sejmiku Stow. Obozu Młodzieżowego zdał prez. Kowal.

Prez. Józef Kowal i Bronisław Juszczyk zdali również obszerne sprawozdanie z zebrania Kongresu Polonii na stan Illinois. Przemówił gość w osobie Johna L. Waner (Wojnarowski) w sprawie swojej kandydatury na kasjera miejskiego dnia 5 kwietnia na tykiecie republikańskim. Przemówiła także była dyrektorka pani K. Spisak. Uchwalono dać poparcie tak Johnowi Waner jakoteż J. Marcinowi na klerka miejskiego i Edwardowi Koza na sędziego miejskiego. Przede wszystkim Amerykanom polskiego pochodzenia, jakoteż Robertowi E. Merriam na mayora miasta.

Przew. Kom. politycznego Franciszek Lystarczyk prosił o poparcie dla Roberta E. Merriam. Odczytano i przyjęto "Głos Przedsejmowy", który się ukaże później w pismach związkowych. Do Komitetu tego głosu wchodzą Jan Kanty Wieczorek, Fr. Sternik i Piotr Kaczmarek. Posiedzenie zakończono o 11.15 wieczorem. — Franciszek Sternik, koresp.

Na Lato

4767 2—10

by Anne Adams

Wzór 4767

Garderoba dla dziewczynek w wieku 2 do 10. Obejmuje ona bluzkę, spódniczkę, staniczek i spodenki. Komplet taki jest bardzo praktyczny bo można go nosić całe lato z różnymi zmianami.

Wzór 4767 można nabyć w wielkościach 2, 4, 6, 8, 10. Na staniczek i spódniczkę wielkości 6 potrzeba 1⅝ jarda 35 cal. materiału, na bluzkę 1⅛ jarda, na spodenki ⅞ jarda.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i nazwisko .....

.....

Ulica .....

Stan .....

Nr. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Zabawa Towarzyska Korp. Pomoc. Przy Plac. 90-ej S.W.A.P.

Korpus Pom. przy Plac. 90-tej SWAP urządza zabawę towarzyską w niedzielę, dnia 17go kwietnia, w sali domu Placówki 90-tej, 1336 W. Cortez ul., początek o godz. 2:30 po południu. Komitet na czele z przew. kol. Nowak zaprasza wszystkie koleżanki i kolegów na zabawę. Prosimy także serdecznie sympatyków o jak najliczniejsze przybycie i poparcie. Przygotowano wiele niespodzianek i wiele nagród. — A. Wojtas, prezeska; K. Nowak, przew.; M. Bernadzikowska, sekr.

Dziś Posiedzenie Kom. Obywatelskiego

Posiedzenie Kom. Obywatelskiego przy Kom. Przedzjazdowym SWAP., odbędzie się dziś, d. 29go marca, o godz. 8ej wieczorem, w sali Domu Weteranów, pn. 1239 N. Wood ul. — Stefan Babecki, przew.; Helena M. Grabska, sekr.

Z Chóru Kalina

W sprawozdaniu z ostatnio urządzonego bankietu 40-to lecia założenia Chóru Pań i Panien Kalina nie podano, że długoletnie członkinie Chóru Kalina otrzymały do Związku Śpiewaków Polskich listy uznania, a od Chóru Kalina złote lirki. Odznaczenia te otrzymały panie: — Anastazja Nowak, Waleria Wawszkiewicz, Marta Gołubska, Walentyna Kędzior, Irena Orzechowska, Adalia Ryll i Franciszka Juszczyk. — W. Kędzior, korespond.

Z Romanowa

Bractwo Niewiast Różańcowych przy Parafii Św. Romana, Oddział Starszy i Młodszy, urządza "Caster Ham i Bazaar" w sali parafialnej w niedzielę, 3go kwietnia, o godz. 3ej po południu i wieczorem. Na święta Wielkanocne każda polska gosposia zaopatruje się w szynkę. Czemuż więc nie przybyć na ten bazar i spróbować szczęścia. Komitet zapewnia miłą zabawę i wiele niespodzianek. — Kat. Bajek, prezeska.

Zabawa Gminy 41-ej Z.N.P.

Komitet zabaw przy Gm. 41 ZNP apeluje o poparcie naszej zabawy stoliczkowej, jaka odbędzie się w niedzielę, dnia 3-go kwietnia, w sali delegatki Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton ave., początek o godz. 2-ej po południu. Uprasza się o punktalne przybycie.

Kto może, jest proszony o złożenie przedmiotu na nagrodę. aby zapewnić sukces tej zabawy. Wiceprezeska Stefania Foszcz wraz z komitetem Pań przygotowały przekąski dla uczęstników oraz inne atrakcje.

Delegat Józef Janusz przyprzyobiecał, że Tow. Przyszłość Polski znów będzie dzierżył palmę pierwszeństwa co do największej lic zebności członków na zabawie.

Prezes Tow. Wolność Ludu, Gr. 2742 ZNP., Władysław Grzelecki, czyni starania aby zdobyć pierwsze miejsce i staje do współzawodnictwa.

Helena Krakowska z Evanston, wiceprezeska Gr. 952 Tow. Kazimierza Pułaskiego, przyobiecała zdobyć pierwsze miejsce w sprzedaży biletów.

Kto następny?

Za Komitet Imprez Gminy 41 ZNP.: — Stefania Foszcz, wiceprezeska i przewodn. komitetu; Czesław M. Kościelak, wiceprzewodniczący; Józef Ignatowski, skarbnik; Helena M. Grabska, sekr.

Wywiad Muczyńskiego Na Stacji Radiowej WFMT

Robert Muczyński

W piątek 8go kwietnia, o godz. 8mej wiecz. stacja radiowa WFMT (f. m.) wykona wywiad z wybitnym naszym rodakiem chicagoskim ,młodym kompozytorem R. Muczyńskim. Będzie także nagrana płyta gramofonowa Columbia Recording Co. z jego koncertem fortepianowym, który Muczyński wykonał z Louisville symfoniczną orkiestrą miesiąc temu.

"Godzina Lwowska" w Niedzielę Najbliższą

O dniach szczęścia, niefrasobliwego humoru, o bezgranicznej szczerości uczuć mieszkańca niezapomnianego grodu Lwowa, usłyszycie Państwo znów dnia 3go kwietnia 1955 r.

W związku bowiem z otwarciem lokalu Koła Lwowian, przy 1122 Milwaukee Ave., odbędzie się przy filiżance kawy znana już niektórym osobom "Godzina Lwowska", na którą członkowie Koła zapraszają wszystkich Polaków.

Początek o godz. 5tej popoł.

Na sali również można będzie nabyć miesięcznik Koła "Orlęta". Pismo to, jedyne na terenie świata emigracyjnego, znalazło szeroki oddźwięk w Stanach Zjednoczonych i poza granicami.

Dotychczas wyszły trzy kolejne numery w cenie 15 centów za egzemplarz (bez przesyłki). Adres administracji: R. Veit, 2214 West Cortez, Chicago, 22, Ill.

Kalendarzyk Posiedzeń

ŚRODA, 30 MARCA

Klub Ziemi Płockiej odbędzie swe kwartalne posiedzenie w środę, 30go marca, o godz. 8ej wieczorem, w sali zwykłych posiedzeń. Prosimy wszystkich członków o przybycie, gdyż będzie odczytane sprawozdanie finansowe Klubu. — J. Jabłoński, prezes; S. Sieja, sekr.

NIEDZIELA, 3 KWIETNIA

Klub Miasta Dobczyce i okolicy odbędzie swe miesięczne posiedzenie tydzień wcześniej niż zwykle, a to z powodu Świąt Wielkanocnych t.j,. w niedzielę 3go kwietnia, w sali zwykłych posiedzeń. Prezes Płoskonka zaprasza wszystkich członków i członkinie na mszę w sobotę, dnia 2-go kwietnia, za zmarłych członków i członkinie Klubu Dobczyce w kościele św. Wojciecha, o godz. 7:30 rano. Proszę o liczne przybycie. — Płoskonka, prezes; Podsiadecka, sekr. prot.

Klub Pinczowian Oddział Pań odbędzie posiedzenie w niedzielę, 3 kwietnia, o godz. 2:30 po poł. w pol. w sali zwykłych posiedzeń. Przypominamy, iż z okazji uroczystości 20-lecia założenia Klubu odbędzie się bankiet dnia 17 kwietnia w dużej sali Weteranów 1239 N. Wood ul. Podana będzie smaczna kolacja, będzie piękny program i zabawa taneczna przy doborowej orkiestrze. Na posiedzeniu muszą być załatwione sprawy ogłoszenie i biletów. Panie proszone są o uregulowanie rachunków. Za Komitet: — Z. Milka, prezeska; przew. komitetu; S. Sieja, sekr.

You'll be Radiant with
FURS
for EASTER
Capes — Stoles — Jackets
Minks -- Squirrels
Muskrats, etc.
Know Your Furrier and You Can Buy with Confidence at
Senne Cogswell Fur Co.
Established over 40 years
209 S. State St. Chicago
Room 1006
Phone WAbash 2-7810

DEMONSTRACJE NA CYPRZE. — Przeszło tysiąc studentów demonstrowało przed gmachem sądu na Cyprze, żądając wyzwolenia 13 greckich patriotów, którzy są oskarżeni o podżeganie do wojny domowej. Kilkuset policjantów pilnowało porządku w czasie demonstracji.

Z Okr. 1-go Korpusów Pomoc. SWAP

Zapraszamy na Święconkę Okręgową w poniedziałek, dnia 11-go kwietnia, w górnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 7ej wieczorem punktualnie. Uprasza się koleżanki o przybycie, aby wspólnie złożyć życzenia kolegom ze Schroniska. Na ten wieczorek prosimy zaprosić swych znajomych, aby bliżej zapoznali się z naszą pracą i zasilili Fundusz Schroniska.

Polecamy Placówkom Korpusów urządzanie wycieczek do Schroniska Okręgowego oraz zachęcać inne organizacje do zwiedzania naszego Schroniska. Radzimy porozumieć się z Komisją Schroniska co do daty, aby można zrobić odpowiednie przygotowania. Uprasza się powiadomić dyrektora M. Stermińskiego lub wiceprezeskę H. Brooks przynajmniej na 1 tydzień przed czasem.

Komitet werbunkowy podaje do wiadomości, iż kontest zdobywania nowych członkiń jest przedłużony do dnia 15go kwietnia, więc koleżanki, które jeszcze nie zapisały choć jednej nowej koleżanki, są proszone aby to uczyniły. Okręg, który zdobędzie największą ilość nowych koleżanek, otrzyma pełne umundurowanie (pelerynkę i czapeczkę), zaś koleżanka, która zdobędzie 25 lub więcej członkiń, otrzyma pierścionek organizacyjny, za 15 lub więcej — naszyjnik, za 10 lub więcej — branzoletkę. Nagrody będą wręczone na walnym zjeździe na przyjęciu koleżanek delegatek.

Uchwała zapadła na posiedzeniu Zarządu Głównego, aby w każdym Korpusie powstał Komitet wniosków i poprawek do Konstytucji Korpusów Pomocniczych, — Apelujemy do koleżanek, aby na swych najbliższych posiedzeniach powołały do życia takie komitety i gdy w odpowiednim czasie zarząd Okręgu 1-go Korpusów Pom. powoła te komitety, aby były gotowe z opracowanymi sprawozdaniami przybyć na posiedzenie.

Komitet Walnego Zjazdu apeluje o zbieranie ogłoszeń do pamiętnika. Kol. Franciszek J. Dzioba lub urzędniczki okręgowe będą chętnie służyć informacją. Następne ogólne posiedzenie Komitetu Walnego Zjazdu odbędzie się w sobotę, 2go kwietnia, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 7:30 wieczorem.

Walny Zjazd odbędzie się w dniach 28, 29 i 30 maja w hotelu Sheraton, 505 N. Michigan ave. W sobotę, 28 maja, otwarcie sesji o godz. 9ej rano. Wieczorem bal w Domu Weteranów. W niedzielę, 29 maja, zbiórka przed Domem Weteranów o godz. 9ej rano, skąd wyruszy pochód do kościoła Św. Stanisława Kostki na uroczystą mszę św.; o godz. 10ej rano — powrót do Domu Weteranów naa obiad zjazdowy i dalsze sesje w hotelu; bankiet i bal. W poniedziałek, 30go maja, zakończenie zjazdu.

Obowiązkiem jest gremialnie wystąpić w pełnym umundurowaniu w uroczystościach zjazdowych. Apelujemy o udział w wymarszu oraz o pomoc, aby gościom i delegacji zjazdowej uprzyjemnić chwile pobytu w naszym grodzie.

Pelerynki i czapeczki można zamawiać u honorowej prezeski Agnieszki E. Wisła, 2386 N. Milwaukee ave., albo dzwoniąc na DIckens 2-2439.

Polecamy zakupienie orzełków na pelerynki, które kosztują ($1) dolara jednego za sztukę. Zamówienia można zrobić u prezeski okręgowej lub wprost u kol. A. E. Wisła.

Redaktorka "Weterana" kol. Janina Woyska redaguje pisemko bardzo interesujące "Quo Vadis", okazowe numery można otrzymać na posiedzeniu okręgowym. — Teofila Cwik, prezeska; Helena M. Grabska, sekr.

Bagiński Na Zebraniu Skarbu Jedn. Nar. We Środę 30 Marca w Sokolni

Jak już informowaliśmy, we środę, 30go marca, odbędzie się o godz. 8-ej wieczorem, ogólne miesięczne zebranie Skarbu Jedności Narodowej w Chicago.

Na zaproszenie prezesa Skarbu Jedności Nar. p. Jana Ulatowskiego w zebraniu tym weźmie udział przybyły z Washingtonu na zaproszenie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii, wybitny działacz niepodległościowy p. Kazimierz Bagiński, jeden z dwóch, żyjących w wolnym świecie z pośród 16 przywódców Polski Podziemnej, podstępnie "zaproszonych" w r. 1945 przez dowództwo Armii Czerwonej na "konferencję", a następnie wywiezionych do Moskwy, uwięzionych na Lubiańce i postawionych przed sowieckim sądem. K. Bagiński został zwolniony i zbiegł zagranicę, natomiast po skazanych na długoletnie więzienie Gen. Okulickim i wicepremierze Jankowskim oraz dwóch innych — ślad całkowicie zaginął, bo prawdopodobnie zostali zamęczeni na śmierć przez naszych Jałtańskich "sojuszników."

Zapowiedź przybycia na zebranie Skarbu Jedności Narodowej jednego z uczestników tych tragicznych i historycznych wydarzeń, jakim jest p. K. Bagiński — wywołała duże zainteresowanie.

Zarząd prosi o liczne przybycie zarówno wszystkich członków Skarbu Jedności Narodowej, jak i tych wszystkich, którzy jeszcze nie należą do tej pożytecznej organizacji, a chcieliby się do niej zapisać, co każdy może uczynić na zebraniu.

Hajdukiewicz Na Walnym Zjeździe Zw. Przy. Wsi Pol.

W dniach 16go i 17go kwietnia odbędzie się Walny Zjazd Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w Stanach Zjedn. Weźmie w nim udział znany Polonii p. Jan Hajdukiewicz, który w r. 1953 wybrał wolność, opuszczając Komisję Rozejmową reżymu warszawskiego w Korei. Pan Hajdukiewicz opowie o stosunkach panujących w Polsce. Walny Zjazd zaszczyci także swą obecnością prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego p. Stan. Mikołajczyk.

Zjazd rozpocznie się w sobotę, 16go kwietnia, o godz. 5tej popoł., w lokalu ZPWP, pn. 1125 Noble ul. Tak delegaci jak i wszyscy członkowie ZPWP proszeni są o wzięcie udziału w Zjeździe. — T. Paul, prezes; B. Krakowski, sekr.

Dlaczego Popieram
RICHARD J. DALEY
Na Mayora Miasta Chicago

FRANK ZINTAK
Komityman 12-ej Wardy

Będąc jednym z pięciu polskich "Komitymanów" Regularnej Demokratycznej Partii, przekonałem się osobiście, że pod przewodnictwem Richard J. Daley byliśmy należycie traktowani. Dlatego bezwarunkowo popieram Richard J. Daley na Mayora miasta.

GŁOSUJCIE STRAIGHT (X) DEMOCRATIC 5-GO KWIETNIA
RICHARD J. DALEY
NA MAYORA
JOHN C. MARCIN
NA KLERKA MIEJSKIEGO
MAURICE B. SACHS
NA SKARBNIKA MIEJSKIEGO
EDWARD M. KOZA
NA SĘDZIEGO SĄDU MIEJSKIEGO
NA ALDERMANÓW
J. P. ROSTENKOWSKI
32-ga WARDA
CHESTER C. KRUZEL
35-ta WARDA
(Ogłoszenie)

Zabawa Na Dochód Domu Dla Chłopców

W dzielnicy parafii św. Romana i św. Kazimierza powstał onegdaj specjalny komitet obywatelek (Committee of Neighborhood Women), który zabiega o zebranie sumy $100,000 na budowę nowego pięknego budynku jako klub dla chłopców. Budynek ten ma stanąć na 25-ej i Sacramento ave., a nosił będzie nazwę Marshall Square Branch of the Chicago Boys Club.

Główny zarząd Chicago Boys Club deklarował sumę $500,000 na budowę tego domu, polecając komitetowi poczynienia starań i zabiegów w celu zebrania potrzebnej dodatkowej sumy $100,000.

Komitet kobiet obywatelek pod kierownictwem pani Klary Adesko, żony sędziego Tadeusza Adesko i organizatorki tegoż klubu, przystąpił do pracy w zbieraniu potrzebnych funduszy. Komitet ten urządza we środę, 30go marca, w sali balowej parku Pilsen, przy 26-ej i Albany ul., zabawę towarzyską, początek o godzinie 8ej wieczorem. Do udziału w tej zabawie zaprasza się Polonię z okolicy par. św. Romana i św. Kazimierza, zapewniając dobrą zabawę i cenne nagrody.

Do Komitetu zabawy wchodzą wśród innych pań:— E. Adamek, W. Adesko, K. Bajek, F. Domagała, H. Duda, A. Harrison, M. Ketza, B. Kmitek, S. Koch, L. Krol, K. Kruszkowska, M. Kudlacz, Z. Kurland, M. Marchewska, L. Mitchell, M. Nosal, W. Ozart, L. Piotrowska, M. Rutkowska, S. Stanek, A. Swiatek, R. Wachowska, A. Wulkowicz, S. Zarzycka i W. Zubrzycka.

Dla Mężatek

7301
SIZES
12—20

by Alice Brooks

Wzór 7301

Bluzeczka ta spodoba się młodym mężatkom które lubią wygodną a jednak ładną odzież do noszenia w domu. Tu podana bluzka jest wolna i nadaje się szczególnie dla będących w ciąży. Może być gładka lub ozdobiona ręcznym lub maszynowym haftem.

Wzór 7301 można nabyć w wielkościach 12, 14, 16, 18, 20.

Cena wzoru 25 centów Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

ALICE BROOKS KATALOG Jest Do Nabycia

Nowy Katalog Robótek obejmujący wiele ilustracji ślicznych wzorków do wyszywania płócien dzierzgania, szydełkowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, różnych podarków nadto 10 łatwych do wykonania wzorków w katalogu.

Cena katalogu 25c. Przyślijcie w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresując DZIENNIK ZWIĄZKOWY 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Imię i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto ..... Stan.....

No. Modelka

Za Kulisami Bezpieki i Partii

Józef Światło ujawnia tajniki partii komunistycznej reżymu i aparatu bezpieczeństwa w Polsce.

28——— (Ciąg dalszy)

XI. Bojówki Komitetu Centralnego i Sądy Kapturowe

Partia nie tylko wsadza ludzi do więzieni; skazuje ich także w tajnych sądach, albo morduje przy pomocy skrytobójstwa.

"W tym celu — powiada Światło — bezpośrednio po wojnie, za wiedzą Bieruta, partia zorganizowała t. zw. specjalne grupy operacyjne. Na czele jednej z tych grup stał Kuba Krajewski, były członek KC oraz tow. Tremblińska, żona tow. Kole, przez długie lata kierownika wydziału ekonomicznego KC. Sama tow. Tremblińska zajmuje się obecnie w Komitecie Centralnym sprawami personalnymi i do obowiązków jej należy dbanie o lojalność i poziom moralny członków PZPR.

Sprawa ujawniona została w nast. okolicznościach: W r. 1950 przed sądem w Warszawie stanął niejaki Michalski, porucznik Milicji, oskarżony o powieszenie posterunkowego w tejże Milicji w Płocku, w lokalu urzędowym. Oskarżony Michalski nie zaprzeczył temu, ale zaczął w sądzie wyjaśniać, że zbrodnię tę wykonał z polecenia Kuby Krajewskiego. W sądzie nastąpiła konsternacja, bo okazało się, że Kuba Karjewski to członek KC partii. Sąd przerwał natychmiast rozprawę i dalsze śledztwo przejął X. Departament bezpieczeństwa. W czasie tych dochodzeń Michalski opowiedział dzieje specjalnej grupy likwidacyjnej, działającej na terenie woj. warszawskiego przy KC PPR w r. 1945.

Ta i inne podobne grupy w innych województwach likwidowały członków Polskiego Stronnictwa Ludowego i PPS, a także niewygodnych członków PPR. Likwidacja oznaczała w praktyce morderstwo. Z czasem grupa likwidacyjna w warszawskim, pewna swojej bezkarności, mordowała nie tylko opozycyjnych działaczy politycznych, ale co bogatszych obywateli. a mienie ich, pod pretekstem akcji politycznej, zabierała na swój prywatny użytek. Grupa likwidacyjna mogła oczywiście pracować bezkarnie, bo kierownikiem jej był członek KC, Kuba Krajewski, i Magda Tremblińska, sekretarz wojewódzkiej organizacji PPR na Warszawę, a jednocześnie żona innego członka KC, Juliana Kole, wiceministra finansów.

Wszystko byłoby jak najlepiej dla tow. Tomasza, gdyby nie tragiczny dla grupy likwidacyjnej wypadek, który ujawnił publicznie jej działalność. Pewnego dnia bojówka Krajewskiego-Tremblińskiej napadła w Grójcu na dom nauczyciela, działacza PSL, i uprowadziła go wraz z kilkoma innymi do pobliskiego lasu. Tam bojówka wymordowała wszystkich uprowadzonych i ciała ich zakopała w ziemi. Nagle, w kilka dni potem, zamordowany nauczyciel zjawił się w Warszawie. Okazało się, że został tylko postrzelony, wydostał się ze wspólnego grobu i oskarżył teraz swoich prześladowców o zamordowanie reszty towarzyszy. (O wypadku tym pisze Stanisław Mikołajczyk, były premier rządu londyńskiego i b. wicepremier rządu w Warszawie, w książce swej "The Pattern of Soviet Domination", wydanej w Londynie w 1948 r. Mikołajczyk stwierdza, że wśród zamordowanych był również miejscowy sędzia oraz że ranny, któremu udało się uratować z grobu, po przybyciu do Warszawy opowiedział Mikołajczykowi osobiście przebieg mordu oraz wymienił osoby morderców.)

Oskarżał ich niemal z grobu. Sprawa doszła do wiadomości Gomułki, który był jeszcze wtedy sekretarzem partii i który zwolnił natychmiast Tremblińską ze stanowiska sekretarza wojewódzkiej organizacji PPR. Ale cóż? Natychmiast po likwidacji Gomułki Tremblińska objęła nowe stanowisko w KC partii, a Kole i Krajewski trwali dalej na swych odpowiedzialnych funkcjach partyjnych.

Wszystkim kierownikom grupy likwidacyjnej wiodło się doskonale, z wyjątkiem jednego i jedynego członka, który był zaledwie milicjantem w powiecie Płockim. Mijały lata i nagroda dla niego nie przychodziła. Zaczął więc opowiadać na prawo i lewo o swoich zasługach w grupie likwidacyjnej. Zaniepokoił się tym jego przełożony, por. Michalski i zwrócił się po instrukcje do Kuby Krajewskiego. Instrukcja była krótka: zlikwidować. Por. Michalski wykonał ten rozkaz. Zlikwidował niesfornego milicjanta tak, jak likwidował działaczy opozycyjnych w grupie likwidacyjnej KC w r. 1945. Zarzucił mu sznur na szyję w czasie snu, i powiesił go na posterunku milicji.

Przesłuchiwałem Krajewskiego, który z zimną krwią potwierdził zeznania Michalskiego. Por. Michalski, morderca milicjanta, został zwolniony z więzienia na osobiste polecenie Bieruta. Mało tego, po zwolnieniu zażądał wypłacenia mu zaległych poborów za cały czas pobytu w więzieniu. I znowu wy, towarzyszu Tomaszu, wydaliście polecenie, że pobory zaległe mają być wypłacone. Na wasz rozkaz, wiceminister bezpieczeństwa, gen. Romkowski podpisał pismo o wypłacenie zaległych poborów por. Michalskiemu."

Innym sposobem usuwania przeciwników politycznych lub osób niewygodnych, są sądy kapturowe, jak je Światło określa — ciche tajne sądy.

"Tajne sądy odbywają się w więzieniu mokotowskim. Tam został skazany na karę śmierci płk. Kontrym z Armii Krajowej, szef służby śledczej na całą Polskę pod okupacją niemiecką. Ofiarami cichych sądów padli również inni członkowie AK: Moczarski (pseudonim "Rafał") szef BIP Komendy Głównej AK, płk. Szczurek — Sławbor, jeden z czołowych oficerów AK. Albo n. p. Albin Różycki, działacz PPS-u z Krakowa, czy też już reżymowy płk. Leon Gecow i jego żona, aresztowani przeze mnie na polecenie Bieruta w związku ze sprawą Fieldów. Wszystko to są ofiary cichych sądów i to tylko kilka nazwisk wśród setek skazanych.

A może wam przypomnieć, tow. Tomaszu—mówi Światło—jak się to "praworządnie" odbywa taki tajny sąd w więzieniu mokotowskim? W małym pokoiku, na lewo od wejścia głównego, zasiada sędzia wojskowy lub cywilny i dwóch ławników. Najczęściej oskarża prokurator Majster z generalnej prokuratury, albo Ligęza z prokuratury wojskowej. Wprowadza się oskarżonego. Czyta mu się akt oskarżenia i on może mówić, ale to co mówi nie ma żadnego znaczenia, nawet jeżeli opowiada, jak go w śledztwie maltretowano i jak wymuszano na nim zeznania. Oskarżony ma wprawdzie obrońcę, ale rola obrońcy polega na tym, że uzupełnia on akt oskarżenia z punktu widzenia politycznego. Zwala więc winę na organizację polityczną, z której oskarżony pochodzi i powiada, że oskarżony jest ofiarą tego politycznego ugrupowania. I na tym cała obrona się kończy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie Codziennie i Sobotę		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S. Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$15.00	Rocznie (1 year)	$14.00
Półrocz. (6 mos.)	8.50	Półrocz. (6 mos.)	8.00
Kwartal. 3 mos.)	5.00	Kwartal. (3 mos.)	4.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.00
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 Year)	$5.50	Rocznie (1 year)	$5.00
Półrocz. (6 mos.)	3.00	Półrocz. (6 mos.)	2.75
Kwartal. (3 mos.)	2.00	Kwartal. (3 mos.)	1.75

DO INNYCH KRAJÓW

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (1 year)	$21.00	Rocznie (1 year)	$7.00
Półrocz. (6 mos.)	12.00	Półrocz. (6 mos.)	4.50
Kwartal. (3 mos.)	7.00	Kwartal. (3 mos.)	2.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....7c

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....10c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M. and after 5 P.M. BRunswick 8-8707.
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

O Jubileuszu Związku Narodowego Polskiego

Z okazji, że w niedzielę, 27 marca, Brać Związkowa w Cleveland obchodziła 75 rocznicę założenia Związku Narodowego Polskiego wspaniałym bankietem w hotelu Carter, dziennik clevelandzki "Wiadomości Codzienne" zamieścił poniższy artykuł redakcyjny:

"Od założenia Związku Narodowego Polskiego upłynęło już 75 lat. Przez cały ten czas Związek pracował wytrwale dla idei wielkiej—zebrania na podłożu demokracji amerykańskiej jaknajliczniejszych rzesz ludności pochodzenia polskiego w celach bratniej pomocy i pracy dla Polski.

"Była to praca żmudna, ale rezultaty jej są wspaniałe. Związek dziś jest jedną z największych organizacji bratniej pomocy, a zarazem tworzy wielką siłę moralną i materialną, która w chwilach potrzeby śpieszy z pomocą Polsce i rozsianym po świecie wygnańcom polskim.

"Związek od swego założenia ujął ster prac narodowych, społecznych i kulturalnych w swe ręce i ster ten po dziś dzień mocno dzierży.

"Pierwszy rozpoczął urządzanie obchodów narodowych, zgromadzeń i odczytów. Pierwszy był inicjatorem stawiania pomników zasłużonym Ojczyźnie Polakom.

"Związek też przyczynił się do tego, że w Washingtonie odbył się pierwszy Kongres Narodowy Polski w 1910 roku, gdy jeszcze Polska była w niewoli, a w 1944 roku przyczynił się głównie do utworzenia Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Szkoła Związkowa w Cambridge Springs, Pa., i zakładanie licznych bibliotek po osadach polskich to też zasługa Związku Narodowego Polskiego.

"Nic też dziwnego, że dziś Brać Związkowa licząca w swych szeregach 340,000 członków i rozporządzająca funduszem sięgającym 75 milionów dolarów, z dumą patrzy na swój dorobek.

"Cała Polonia składa Związkowi życzenia dalszego rozwoju i dalszej pracy dla dobra Polski i Ameryki.

"Pismo nasze też dołącza do tych życzeń swe życzenia, by rósł i rozwijał się Związek Narodowy Polski—na chlubę wszystkich Polaków w Ameryce, a na pożytek Ojczyźnie—Polsce i przybranej Ojczyźnie—Ameryce."

Mocny Argument

Ambasador grecki do Stanów Zjednoczonych, p. George Melas, rzucił Wielkiej Brytanii w swej chicagoskiej mowie twardy orzech do zgryzienia.

Amb. Melas, przybywszy tu na urządzony przez Greków obchód 134ej rocznicy niepodległości Grecji, uzasadnił mocno greckie prawa do wyspy Cypr, zamieszkałej przez ludność grecką, widzącą swego króla w Atenach, a nie królowę w Londynie.

Ale Wielka Brytania tej woli ludności nie zamierza zadość uczynić. Cypr zajmuje i argumentuje, że wyspa musi pozostać pod flagą brytyjską jako niezbędna baza operacyjna w tej części Morza Śródziemnego—do strzeżenia Bliskiego Wschodu, a zwłaszcza śródziemnomorskiej bramy do Kanału Sueskiego od strony Rosji.

Tej brytyjskiej propagandzie amb. Melas przeciwstawił mocny argument. Oświadczył on, iż wysuwane przez Londyn powody zajmowania Cypru nie wytrzymują krytyki. "Cyprianie"—powiedział on—"zdają sobie dokładnie sprawę z położenia. Wiedzą, iż brytyjski system bezpieczeństwa potrzebuje takiej pozycji. Londyn wie też doskonale, że Cyprianie uznają tę potrzebę i że pragną uznać jej słuszność i chcą zapewnić wszelkie ułatwienia Brytyjczykom do posiadania tam bazy operacyjnej... na prawach dzierżawy. To jest na takich samych warunkach, na jakich Stany Zjednoczone posiadają bazy w Grecji i po innych krajach bez uszczerbku dla ich suwerenności. Zatem skoro takie warunki są dobre dla Wuja Sama, to powinny także wystarczać i dla Johna Bulla. W przeciwnym razie Grecy na Cyprze nie mogą zrozumieć, że Brytania broni wolności na świecie."

Mocny argument, argument oparty na zdrowo pojmowanej wolności, wspólnego niebezpieczeństwa, sprawiedliwości i przyjaźni między Londynem a Atenami, jakiej w ten sposób stałoby się zadość.

Minął Czas Łez—Dingell

W odpowiedzi na kwestie związane z opublikowaniem przez Departament Stanu protokółów konferencji jałtańskiej, kongresman Jan D. Dingell, demokrata z Detroit, odpisał dziennikowi Nowy Świat jak następuje:

"Stwierdzam, że ogłoszony w pismach tekst ujawnia i potwierdza zdradliwość i zbrodniczość bestialskich komunistów rosyjskich oraz zdradę Polski popełnioną przez nich przez pogwałcenie solennych zapewnień danych prezydentowi Rooseveltowi.

"Szeroko rozsiewana partyjna i polityczna propaganda gubi się w przejaskrawianiach i ponagla społeczeństwo do postawienia pytania: "Dlaczego Eisenhower, naczelny dowódca sił alianckich, nie ułatwił marszu naprzód dzielnym wojskom generała Andersa? Bohaterom składających się ze wspaniałych i jednych z najbardziej bitnych żołnierzy w całej Europie, aby mogli oni stanąć na uświęconej polskiej ziemi?

"Pytanie to wymaga jeszcze i dzisiaj wyjaśniającej odpowiedzi od Eisenhowera.

"Ale ważniejsze niż pośmiertne rozważania na temat Jałty jest pytanie? Co administracja robi teraz lub co zamierza uczynić w przyszłości dla ujarzmionej Polski i dla innych narodów za Żelazną Kurtyną? I co się stało z solennym przyrzeczeniem uwolnienia?

"Czy mają to być jedynie słowa, czy też realne czyny? Jakie są konkretne plany i kiedy należy przewidywać jakąś akcję, jeżeli Jałta nie jest gorsza w złamaniu jej postanowień, niż mogłaby być przy ich realizacji? Dlaczego nie trzymać się honorowego i odważnego kierunku na przyszłość i nie przekreślić tej sprawy? Przyklasnę Eisenhowerowi za jego prostolinijną odwagę i uczciwość, jeżeli będzie on działał pozytywnie. Nadszedł czas na pozytywną, zdeterminowaną akcję przeciwko rosyjskiej zdradzie z powołaniem się czy też bez powoływania się na Jałtę.

"Jeżeli administracja Eisenhowera żywi jakieś przyjazne uczucia dla Polski, to minął czas łez i nadszedł okres pozytywnej działalności. Obietnica przyrzekająca polskim patriotom poważną pomoc w broni, funduszach i we wszystkim co mogłoby ich podtrzymać na duchu, byłaby czymś prawdziwym i przekonywującym mimo krokodylich łez administracji."

Znowu Zamknięcie Pisma

Jedno z najstarszych amerykańskich codziennych pism w kraju—"Brooklyn Eagle"—przestało wychodzić po 114tu latach nieprzerwanej służby dla 3,000,000 mieszkańców Brooklyna.

Wydawca pisma, Frank D. Schroth powiedział, że pismo nie mogłoby istnieć dalej, gdyby zmuszone było do przyjęcia żądań 315 strajkujących redaktorów i reporterów z unii American Newspaper Guild CIO.

Pracownicy redakcji wyszli na strajk 29 stycznia i wydawca z nimi prowadził przez 7 tygodni układy. Tymczasem dziennik nie wychodził, ponieważ drukarze i inni pracownicy mechaniczni odmówili przekraczania linii pikietowych.

"Brooklyn Eagle" był dziennikiem stosunkowo małym, jak na metropolię newyorską, bijąc 130,000 numerów codziennie i 156,000 w niedzielę. Wydawnictwo musiało stawiać czoło siedmiu wielkim dziennikom w Manhattan, czyli śródmieściu New Yorku mającym większą cyrkulację i dochody z ogłoszeń.

Unia Newspaper Guild jednak nieustępliwie domagała się, by wydawnictwo "Eagle" płaciło tę samą skalę pensji, co większe i bogatsze pisma śródmiejskie.

"Zastosowanie się do tego żądania i tak doprowadziłoby nasze wydawnictwo do upadku za kilka miesięcy, więc nie było innego wyjścia, jak tylko zamknięcie pisma na zawsze," powiedział Schroth.

"Dnia 28go stycznia mieliśmy ładną cyrkulację i setki ogłaszających się firm handlowych. Mieliśmy 630 pracowników. Dzisiaj nie mamy cyrkulacji, nie mamy ogłoszeń, nie mamy pracowników i z tego 114-letniego dorobku nie pozostało nic, tylko nieczynne maszyny na sprzedaż."

Jest to jeszcze jedna swego rodzaju tragedia, która raz po raz powtarza się w amerykańskim dziennikarstwie w dzisiejszych warunkach.

Policję w Essen zaalarmowano nagle wiadomością, że jakaś 80-letnia kobieta rzuciła się do stawu w celach samobójczych. Pospieszono natychmiast na wskazane miejsce, gdzie dzielna staruszka oświadczyła, że chciała tylko potrenować się nieco w pływaniu, "aby zdobyć medal".

Pani Anna Kelner, 66-letnia Niemka pozostaje tak pod wrażeniem bombardowań, jakie przeszła podczas wojny, iż żyje dalej w piwnicy swego domu w Hanau, koło Frankfurtu. Jej dzieci, zajmujące duże górne mieszkanie w tym domu, oświadczyły policji, że matka nie chce wyjść z piwnicy.

WIÓRA SPOD PIÓRA

Maria Konopnicka

KRZYŻ CZY MIECZ?

Nie odrazu błysnęła kształtami wszystkimi...
Ludzkość — jak blok marmuru wydobyty z ziemi,
Wiek po wieku — jak snycerz zbrojony potem —
Rzeźbił kamienne rysy ciężkim młotem.

Zrazu — stanęła, w zbroję zakuta stalową...
W ręku mała miecz nagi — na czole wawrzyny...
Czas bić począł walk ludów spiżowe godziny —
Czemuż one zgłuszyły ciche ducha słowo?

Wstał wiek nowy i młotem potężnym uderzył
Pierś ludzkości i świeże formy zrodziły;
Człowiek poczuł, że dawne ideały przeżył. . . .
— Czemużby uczcić nowe nie miały siły?

Dziś — w pół rozbity posąg stoi z twarzą białą,
Straciwszy greckich linij pogodne wymiary...
I nie wie co pochwycić: krzyż czy miecz swój stary.
I zda się, że tak cierpi — jakby żywe ciało...

O wieku, mistrzu twardy, co żelazną dłonią
Masz nadać tej postaci kształt, kiedyś ostatni,
Rozpalaj jej gwiazdę wiedzy nad wzniesioną skronią,
A ramiona jej otwórz tak — jak uścisk bratni.

* * *

LATARKA O NIEZWYKŁEJ MOCY

W jednym z laboratoriów w Anglii skonstruowano obecnie latarkę ręczną o niezwykłej sile około miliona świec na cal kwadratowy. (Siła światła słonecznego wyraża się sumą około 800 tysięcy świec na cal kwiadratowy).

Latarka ta przeznaczona jest dla szpitala marynarki w Bathesda, Md. i służyć ma do przeprowadzenia badań schorzenia oka.

Latarka ta zachowuje swą pełną siłę w czasie zaledwie jednej dwudziestej piątej sekundy, jest to jednak czas dostateczny dla dokonania zdjęć kolorowych soczewki oka. Cały przyrząd wyposażony jest w specjalny aparat kontrolujący, a sama lampa ma zaledwie 6 cali długości.

* * *

Cyprian K. Norwid

MY TAK JUŻ PRZED SIĘ PATRZYMY . . .

My tak już przed się patrzymy — wygnani! —
Jak na te okna średniowiecznych murów,
Gdzie krata wstaje żelazna z marmurów
I same słońce wzywa kwiatki z za niej.

Woła je rosa, jak z przyłbic komturów
Po-wychylane rano do litanij —
Gdy ty — laguną płynąc, lub przez Arno —
Myślisz, że one ci w oczy się garną.

A kiedy wiosło cię od fal odpiera,
Piana Ci w czoło pluje — i idzie dalej:
Ty mówisz sobie że to łzę ociera
Wiatr, co obejma glob i Boga chwali —
I ty masz słuszność: bo Bóg nie umiera!

* * *

PRZEZORNY

Fajtłapski bierze kąpiel nożną; kąpielowy pyta go, czy woda nie będzie za zimna. Fajtłapski dotyka ręką i mówi: ....

— Zdaje się mi się, że nie. zresztą ja zawsze do takiej kąpieli na wszelki wypadek kładę wełniane skarpetki .

* * *

PYTANIE

— Jaki nosi tytuł ta piosenka, którą odśpiewał przed chwilą tenor Wyjecki?

— O którą piosenkę pan pyta? O tą, którą on śpiewał, czy o tą, którą akompaniator grał na fortepianie?

* * *

ROZRADOWANE TWARZE

Pan Zenobiusz dostał podwyżkę pensji. Uszczęśliwiony, poleca żonie, by sporządziła wystawniejszą kolację. I kończy:

— A złotym rybkom daj podwójną porcię mrówczych jajek. Niech widzę dokoła siebie same rozradowane twarze.

* * *

— Sokrates w młodych latach był rzeźbiarzem.

* * *

— Montrealu (Canada) skazano na dożywotnie więzienie dwóch braci 14 i 16 lat za zamordowanie strofującego ich ojca.

* * *

— W zachodnich Niemczech znajduje się w obozach jeszcze 41,000 dipisów.

* *

W Polsce stanęły rzeki, a Wisła osiągnęła najniższy poziom od 250 lat.

WYKRYLI URAN. — Małżonkowie Francenia i Tim Delise wykryli uran na terenie powiatu Kern w Kalifornii. Niestety teren, na którym wykryli oni rudę uranową, stanowi prywatną własność ranczera Waltera Rankina, co bardzo komplikuje sytuację. Pośrodku stoi Robert Lynch, syn przyjaciół Delise'ów.

Co Życie Niesie —

Życie i Wynalazek Aleksandra Fleminga — Dobroczyńcy Ludzkości

Nieraz wielkie odkrycia są dziełem przypadku, który nagradza mrówczą pracę uczonego, usiłującego wykryć tajemnice przyrody zazdrośnie strzegającej swych sekretów przed człowiekiem. Do takich przypadkowych wielkich odkryć należą na przykład promienie X. Rentgen w roku 1895 położył przypadkowo klisze fotograficzne w kasetach koło przyrządów, którymi badał promienie elektryczne. Po wyświetleniu klisz zauważył nieoczekiwanie na jednej cień klucza żelaznego położonego na kasecie.

Szczęśliwy przypadek nagrodził również zmarłego niedawno odkrywcę peniciliny Aleksandra Fleminga za jego pracę nad bakteriami.

Przypadek

Fleming, który zmarł na serce przeżywszy lat 73, jest z urodzenia Szkotem. Był on dzieckiem w rodzinie rolnika. Ojciec jego umarł, gdy Aleksander miał lat 7. Mając lat 16 został on urzędnikiem w firmie okrętowej. W parę lat później otrzymał skromny spadek i poświęcił się studiom lekarskim specjalizując się w bakteriologii. Fleming nie był nigdy praktykującym lekarzem.

Szczęśliwy przypadek, który zadecydował o sławie Fleminga i życiu tysięcy ludzi wydarzył się we wrześniu roku 1926 w Londynie. Fleming pracował wtedy w zakładzie bakteriologicznym szpitala St. Mary koło dworca Paddington. Pewnego dnia przez otwarte okna laboratorium wleciał drobniutki pyłek, który osiadł na płytce szklanej. Na płytce znajdowała się kultura bakterii ropnych tak zwanych kronkowców (Staphylococcus), którą Fleming wyhodował i badał pod mikroskopem. Baczne oko Fleminga zauważyło, że na płytce wśród zbiorowisk powstała biała plama. Przy badaniu okazało się że ropne bakterie zostały w tym miejscu zabite. Fleming odkrył, że środkiem bakteriobójczym jest nowy rodzaj pleśni. Przy dalszych badaniach, które trwały około 3 lat Pleming stwierdził, że pleśń, którą nazwał penicilium notatum, posiada właściwości bakteriobójcze oraz wyraził przekonanie, że może być ona stosowana jako środek antyseptyczny w wypadkach zakażenia ropnego. W roku 1929 Fleming ogłosił pracę drukowaną o swym odkryciu nie przypuszczając jeszcze wtedy, że będzie miało ono tak doniosłe znaczenie w lecznictwie. Próby Fleminga preparowania czystej peniciliny nie udały się i w roku 1929 przestał się on interesować swym odkryciem.

Znów Przypadek

W 10 lat później inny chemik nazwiskiem Ernest Borys Chain przeglądając w Oksfordzie literaturę naukową natrafił na pracę Fleminga o penicylinie. Przypadek zrządził, że Chain zainteresował się tą pracą i postanowił prowadzić dalej badania zarzucone przez Fleminga. Prowadził on prace badawcze pod kierownictwem profesora patologii w Oksfordzie Howarda Florey. Obu tym uczonym, z którymi współpracowali inni, udało się spreparować penicylinę w czystej postaci a potem w formie kryształów. Nowy środek zaczęto próbować na zwierzętach a potem na ludziach.

W sierpniu 1942 roku zachorował ciężko na zapalenie opon mózgowych przyjaciel Fleminga. Na wezwanie Fleminga przyjechał z Oksfordu prof. Florey przywożąc ze sobą cały zapas penicyliny jaki był w laboratorium. Było tego niewiele ale przyjaciel Fleminga został uratowany.

Od tego czasu datuje się błyskawiczne powodzenie tego środka. Penicylina zaczyna być produkowana przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych gdzie wyrób tego środka z dala od niebezpieczeństwa bomb niemieckich był łatwiejszy niż w Anglii. Penicylinę zaczynają wyrabiać najpierw w butelkach, potem w wielkich zbiornikach. Firmy amerykańskie patentują sposoby wyrobu.— Nowy środek zaczyna w coraz większych ilościach być wysyłany na front gdzie ratuje życie żołnierzy. Leczy on w niezwykle skuteczny sposób zakażenie ran, gangrenę, poparzenia, choroby weneryczne oraz innego rodzaju infekcje. Ratuje życie tysiącom żołnierzy, którzy bez tego środka umarliby tak jak wielu zmarło w pierwszej wojnie światowej, gdy penicylina była nieznaną.

Dzisiaj penicylina jest środkiem powszechnie stosowanym a wyrób jej jest poważną gałęzią przemysłu farmaceutycznego. Obliczają że fabryki na całym świecie produkują rocznie penicylinę wartości pół miliarda dolarów.

Zasługa Fleminga jako pierwszego odkrywcy peniciliny jest niesporna, ale również zasługi Florey'a i Chain'a nie zostały pominięte. W roku 1945 przyznana została nagroda Nobla w dziale lekarskim wspólnie tym trzem uczonym.

Pomnik za Życia

Na Fleminga posypały się zaszczyty i odznaczenia. — Otrzymał on szlachectwo, został mianowany członkiem honorowym wielu instytucji naukowych a miasto hiszpańskie Gijon wybudowało nawet ze składek ludności pomnik za życia wielkiemu uczonemu, który miał być przez niego odsłonięty w lipcu 1955. Niestety śmierć przeszkodziła temu.

Fleminga nazwano "nieśmiałym geniuszem." Pomimo zaszczytów i honorów, jakie spadły na niego nie zmienił on swego skromnego trybu życia, a na wyrazy uznania i podziwu odpowiadał:— "Przyroda wytwarza penicylinę a ja ją tylko odkryłem." Nie opatentował on swego odkrycia ani też nie ciągnął z niego żadnych zysków. Gdy mówiono mu że nie jest dostatecznie wynagradzany za swe odkrycie odpowiadał skromnie: "Mam wszystkiego pod dostatkiem." Nie miał żadnego udziału w zyskach fabryk produkujących penicylinę. Przypomina to naszą wielką rodaczkę Marię Skłodowską-Curie, która również nie opatentowała swego odkrycia radu, choć rad jest produkowany na zasadach handlowych i sprzedawany po cenie droższej, niż platyna.

Ci, którym zastrzyk peniciliny uratował życie, lub wyleczył z ciężkiej choroby dowiedziawszy się o śmierci Fleminga odczują z pewnością wzruszenie takie, jakie pojawia się na wieść o zgonie kogoś komu zawdzięcza się bardzo wiele. Ale dla wszystkich Fleming pozostanie w pamięci jako dobroczyńca ludzkości takim, jakim był inny wielki Anglik Józef Lister (1827-1912) lekarz i twórca antyseptycznego leczenia i opatrywania ran, które stanowi epokę w naukach lekarskich.

TIMELY TOPICS

Terrible Working And Living Conditions Of Polish Miners

The miners, long extolled as the vanguard of the Communist workers, are now the bitter foes of the regimes.

A RECRUIT'S STORY

In August 1953, 16-year-old Janek was working in a shoe factory in Otmet, Poland. He had been there hardly two weeks when a recruiting campaign for mine workers began. The recruiting agents described the life of a Polish miner in such glowing terms that several young workers, including Janek, were persuaded to sign up. The boys were all between 16 and 18 years old, completely unqualified and inexperienced.

The volunteers were transported by special train to Czerwionka, site of Debiensko, the largest coal mine in Poland. They were to be quartered in the "House of the Young Miner," the bachelor accommodations which had been much extolled in the recruiting talks, and they were looking forward to a large, comfortable, well-equipped hostel.

The "House of the Young Miner" turned out to consist of several bleak brick barracks, with from six to thirteen men in each sleeping room. There was also a meeting hall and a cafeteria; meals were composed of: 400 grams of bread per day; coffee and sausage for breakfast soup and meat for luch, tea and sausage for dinner.

After a medical examination, the recruits began work in the mine as so-called "apprentices." Janek was first put on the conveyor-belt loading coal. After three days as an apprentice, he was considered sufficiently "trained" to begin work as a coal digger. This meant that the 16-year-old boy was put on the most difficult and dangerous work in the mine. He was only able to dig about three tons of coal a day, whereas the older and more experienced miners could dig double this quantity.

The volunteers—who were little more than children—were completely ignorant of the hazards of the work, and no one undertook to protect and instruct them. One boy playfully sat down on the conveyor-belt and was crushed at once by the caterpillar chains. Not a day passed at the mine without the occurence of an accident. Janek quietly summarized the result of this state of affairs. In his barracks-room, he said, there were thirteen boys; of the thirteen, he was the only one to escape injury.

After two weeks of this Janek did what thousands before him had done, and what thousands after him were to do. He left without notice, without even waiting to be paid, because upon receipt of his first wages he would have had to sign a pledge to stay at the mine. After fleeing the mine. Janek reported back to the shoe factory in Otmet. His former employer received him with a smile; the man was used to seeing the mine recruits come back. He made no difficulties and gave Janek his old job back.

TRAINING SCHOOLS

The coal mining industry is of vital importance to the Satellite economy. Poland, the largest coal-producing country in the Satellite bloc, is fifth largest in the world, following the US, USSR, Great Britain and Germany. Poland's 1953 coal output was 88 million tons; Czechoslovakia, next, produced 55 million tons. All the Satellite countries are making strenuous efforts to increase production.

In Poland, Edward Gierek, secretary of the District Committee, informed the Second Party Congres (Trybuna Ludu, March 15, 1954):

"The labor fluctuation in the coal industry is still too high. Taking the 1950 figure as 100, the number of persons employed in the coal industry has increased in the last four years to 108.5 . . . It is enough to mention here that, due to negligence and insufficient care of miners' living conditions, nearly 83 percent of the new recruits left their jobs in 1953 in the coal industry alone . . . "

...In Poland, there are special training schools in which a "squeeze" system has been developed by the Communist regime to exploit young men of draft age. The training course lasts five months, during which the pupils work eight hours a day at the coal mine and receive five hours daily of political vocational and para-military instruction. The bait for attracting young men to these schools is the promise that pupils who work in the mines and take "voluntary" pledges to overfulfill the regular working norms are exempt from the draft. The graduates of the school are incorporated into shock brigades whose task is to raise the output in coal mines and set the pace for the other miners. As long as the graduates can show that they are exceeding the norm, they are exempt from military service; if they slow down, they are subject to immediate induction.

Explaining how Stakhanovism operates in Polish mines, a refugee stated that in every mine there are several workers who "work according to the Stakhanov method" and set records which are used as the basis for raising the norms of all the miners. These "rate-busters" can maintain their high output only for very short stints. To maintain these records, several extra men are taken off other jobs in the mine and assigned to help the shockworkers by doing all the preparatory work. The "miraculous" output achievements of much-publicized Stakhanovites are thus often due to a range of facilities which ordinary workers are normally denied.

The wage system in the mines is based on a low basic wage and an elaborate scale of premiums which make the workers extremely dependent on meeting and exceeding norms. (The resulting concern to fulfill the plan at all costs is, as has been seen, one of the chief causes of accidents in the mines.)

There are various types of premiums for employees of the mines, among them: 1. The mine premium, paid on a monthly basis only if the plan is fulfilled by 100 percent (minimum). All employees of the mine, except piece workers, are eligible. The premium amounts to 10 percent of the gross wages of the previous month for persons working underground and to 5 percent for those employed above surface. 2. Department premium: foremen and skilled workers are eligible if the production plan of their respective department is fulfilled. 3. Technical premium: for engineers and members o fthe mine management. 4. Economy premium: this is given to all who can show that they have used material economically. 5. Quarterly premium: for all persons employed underground if they have not violated work discipline (by tardiness or absenteeism). This is 15-20 percent of the basic wage of each individual.

(To be concluded)

Used Semi-Trailer Makes Ideal Civil Defense Office

CHARLOTTE, N. C.—Fruehauf Trailer Company recently sold to the local Civil Defense authorities here a used trailer which has been refurbished and made into an economical but ideal Civil Defense headquarters.

The unit is lettered "Charlotte-Mecklenburg County Mobile Control Center." The trailer provides a complete office with such items as tiled floor, fluorescent lighting, complete insulation throughout including plywood in roof, and jalousie type windows.

It can be moved to a rural area, miles from possible targets, as these mobile offices carry two-way radio equipment. In a way it has the same principle as the recent elaborate equipment installed by the City of Los Angeles in which three Fruehauf trailer units formed mobile communications centers which could, if necessary, ring the entire metropolitan area of the city and each one could become the main office in the event that the headquarters located in the city were knocked out.

★ ★ Sports — P. N. A. Youth Section — Social ★ ★

MAZEWSKIS BLANK SURE SEAL AS NEW MILL NOODLES COP 3 TILTS

Stretch Lead To 4 Games

STANDINGS

	W.	L.
New Mill	58	29
Sure Seal	54	33
Mazewski	52	35
Erickson	50	37
Tip Top	45	42
N.W. Sports	43	44
Halka	43	44
Drummond	42	45
O'Malley-McKay	39	48
Frank's	38	49
Ashland Bindery	34	53
Lodge 670 PNA	24	63

The PNA Director Mazewski keglers tripped up Sure Seal Products thrice last Tuesday night at Cragin Alleys to enable New Mill Noodles, which was drubbing Frank's, 3 to 0, to increase its lead in the Council 41 PNA Keg loop title race to 4 games over Sure Seal. McLuskie shot 576 for Mazewski, E. Lukwinski 536 for Sure Seal, Ed Wegrzyn 582, Bob Krieger 511 and Tony Dudek 503 for New Mill, and L. Thomas 502 for Frank's.

Erickson Boosters annexed 2 from Halka when Joe Cwynar tossed a 537, Casey Sydor 511 and Dick Cwynar 510. B. Chole scored a 534 and Phil Turbak 513 for Halka.

Drummond shut out O'Malley and McKay with the aid of a 497 by H. Schumacher. John Rozborski notched a 497 for the losers.

Wally Foszcz's 527 and Lou Foszcz's 504 carried Northwest Sport Shop to a trio of triumphs over Ashland Bindery, whose attack featured a 502 by Dave Swiet.

Last place Lodge 670 PNA nipped Tip Top Tap, 2 to 1. Pete Wisocki rolled 455 for the victors and E. Zdunek 502 for the victims.

MAZEWSKI

Poniatowski	178	146	167	491
J. A. Mack	158	179	129	466
T. Piotrowski	161	185	145	491
M. S. Celmer	178	142	170	490
M. McLuskie	192	183	201	576

SURE SEAL

L. Kiobasa	94	141	156	391
T. Zajac	199	136	138	473
L. Brudnicki	166	148	185	499
H. Leppin	157	152	142	451
E. Lukwinski	215	128	193	536

FRANK'S

Sommers	149	136	150	435
W. Dudek	128	155	146	429
J. Mirtl	115	135	111	361
L. Thomas	158	178	166	502
T. Penoski	170	151	142	463

NEW MILL

J. Hamilton	155	178	154	487
T. Dudek	169	157	177	503
G. Charles	150	177	157	484
R. Krieger	158	166	187	511
E. Wegrzyn	188	211	183	582

HALKA

Chole B.	168	162	204	534
Piekos T.	145	182	172	499
Szwed J.	110	137	171	418
Turbak P.	170	189	154	513
Rulka J.	163	163	163	489

ERICKSON

R. Cwynar	168	189	153	510
H. Mazurowski	142	166	156	464
A. Smentek	160	146	181	487
C. Sydor	167	181	163	511
J. Cwynar	175	141	221	537

O'MALLEY-McKAY

A. Parker	158	191	130	479
R. Buckley	135	112	125	372
W. Gums	124	149	138	411
J. Rozborski	168	157	172	497
J. Foszcz	137	134	137	408

DRUMMOND

S. Skiba	167	117	141	425
S. Jakubek	155	158	170	483
L. Kloc	155	178	155	488
Schumacher	167	151	179	497
D. Dombeck	164	179	151	494

N.W. SPORTS

J. Szczepanik	163	162	131	456
E. Latecki	146	145	95	386
L. Foszcz	174	136	194	504
W. Foszcz	189	153	185	527
R. Hougesen	1266	190	172	488

ASHLAND BINDERY

D. Swiet	170	184	148	502
J. Weiler	159	130	143	432
C. Iwans	133	162	146	441
L. Karwoski	144	150	135	429
F. Mannella	128	149	191	468

TIP TOP

H. Tyrakowski	130	215	117	462
J. Guziak	146	138	124	408
H. Young	129	166	99	394
E. Zdunek	176	156	170	502
S. Zdunek	148	160	165	473

LODGE 670

E. Zick	115	117	109	341
W. Bielat	163	112	123	398
G. Pichla	112	100	127	339
W. Mazurek	170	124	132	426
P. Wisocki	169	147	139	455

Polish Arts Club European Tour July 2 To 31

The Polish Arts Club of Chicago is sponsoring a tour of Europe from July 2 to 31, 1955. Open to non-members, the group will visit Portugal, Spain, Switzerland, France, and Englad.

For travelers who do not wish to go independently or with a large commercially organized group, the Polish Arts Club tour offers an ideal small and select travel party. I nplanning this very special trip for a limited number of guests, the Polish Arts Club has placed emphosis on cultural points of interest and first class accommodations.

The itinerary has been expertly planned to give insight to a large cross-section of European life. Many extras, such as night-clubbing in Madrid, Rome and Paris, open-air opera in Rome, and the Follies Bergere in Paris are being included to make the trip more enjoyable.

Cost of the trip has been whittled down to $1,244.00, Chicago to Chicago. The price is still lower for those who join the tour in New York or Boston. The price includes all transportation, first class hotels, most meals, all escorted sightseeing, transfers, and most gratuities.

Complete itineraries and information may be obtained from Vera Kaplinski, 1724 N. Tripp ave., Chicago 39, Illinois.

Council 72 PNA New Mill Noodles Top Krakusy Club

Mary Tomczak, Gert Kowalski Star; Jo Kuharick Leads K.C.

The Council 72 PNA (Erie, Pa.) lassies turned back the PNA Krakusy Club of Youngstown, O., recently in an Intercity Match Bowling series, 3 to 0, on the Polish Sharpshooters Alleys (Erie).

The victors, sponsored by Phil Basista (New Mill Noodles of Chicago), also outscored their rivals by shooting 2,245 to the latter's 2,045.

Mary Tomczak posted a 169 in the first game to pace New Mill to a 732 to 629 victory. Jo Kuharick **turned in a 155 for Krakusy.**

In the second game, won by Erie (814 to 762), Gertie Kowalski fashioned a 188 and Tomczak 166... **Kuharcik with 176 and Betty** Dzurko with 169 topped Krakusy.

Mary Schley's 168 sparked New Mill to a 699 to 654 conquest of Krakusy in the final contest. Ku**harick again topped Krakusy with** 151.

Mary Tomczak racked up a 480 and Gertie Kowalski 458 for Erie, **while Jo Kuharick tossed a 482** and Kubala 435 for Youngstown.

KRAKUSY CLUB

Jo Kuharick	155	176	151	482
F. Kalasar	106	129	129	364
M. Sulka	100	133	109	342
Jo Kubala	142	155	138	435
B. Dzurko	126	169	127	422
	629	762	654	2045

PNA NO. 72 (New Mill Noodles)

M. Schley	127	149	168	444
G. Kowalski	142	188	128	458
G. Jasinski	146	153	145	444
M. Tomczak	169	166	145	480
E. Jares	148	158	113	419
	732	814	699	2245

Meet Cindy

LESLIE CARON wearing a borrowed tiara to go to the ball and dance with the prince in the M-G-M musical, "The Glass Slipper," based on the Cinderella story.

Social-Games Party Wednesday At Pilsen Aids M. S. Boys Club

A Social and Games Party will be held at the Pilsen Park Ballroom, 26th and Albany Ave., on Wednesday evening, March 30, at 8 P.M.

The affair is sponsored by a Committee of Neighborhood Women, residing mostly in the vicinity of St. Roman and St. Casimir Parishes, which Committee was organized by Mrs. Clara Adesko, wife of Judge Thaddeus V. Adesko.

This Committee is doing everything possible to help raise the communitee's share of $100,000 for the new $600,000 building for the Marshall Square Branch of the Chicago Boys Clubs. The new building is to be located at 25th and Sacramento, and is to include a swimming pool as well as extensive facilities for community youth activities.

The Central Office of the Chicago Boys Club has pledged $500,000 for this project, which is the first in its new building expansion program under the General Robert E. Wood Living Memorial.

The Committee composed of over 35 women, lists such names as Mrs. E. Adamek, Mrs. W. Adesko, K. Bajek, F. Domagala, H. Duda, A. Harrison, M. Kietza, B. Kmiotek, S. Koch, L. Krol, K. Kruszkowska, M. Kudlacz, Z. Kurland, M. Marchlewska, L. Mitchell, M. Nosal, W. Ozart, L. Piotrowska, M. Rutkowska, S. Stanek, S. Swiatek, R. Wachowski, A. Wulkowicz, S. Zarzycka, W. Zubrzycka.

'MOST PHOTOED' — AND NO WONDER!

Mara Corday, former model who launched her movie career as "the most photographed girl in America," is breezing along full sail in her Hollywood career. She is featured in Universal-International's "So This Is Paris" and will star with Lex Barker and Stephen McNally in "The Man From Bitter Ridge."

BAM'S RISE TO 4TH PLACE IN C. A. BUSINESSMEN'S CIRCUIT

Congress Arcade, Sunny Win 3

STANDINGS

	W.	L.
Budweiser	58½	28½
Angler's	54	33
Kurtyka	52½	34½
Bam's	52	35
Pilsner	51	36
Danny's	47	40
Congress Arcade	47	40
Vic's	46	41
Stella's	43	44
Sunny's	41½	45½
Congress Hall	41½	45½
Arcade Radio	37	50
Sonny's	35	49
Badzioch	38	49
Burian's	35	52
Frank's	17	64

Bam's squad racked up 3 triumphs at the expense of Frank's last Wednesday night at Congress Arcade to assume a one game lead over the Pilsner Club, which was copping 2 from Arcade Radio, in the Congress Arcade Businessmen's Bowling loop title race. Ed Lapin scored a 590 for Bam's, Pastore 567 for Pilsner, and H. Palewicz 560 for A. R.

W. Koczor tossed a 599 for Congress Arcade which annexed 3 from Sonny's Tap, and Sunny Florist clipped Stella's in three contests. Pawula rolled 522 for Stella's, Kosla 563 for Sunny, and S. Myko 571 for Sonny's.

Vic's beat Burian twice, Budweiser won a pair from Badzioch, Angler's took the odd game from Danny's Tap, and Congress Hall edged out Kurtyka, 2 to 1. Ed Babiarz tossed a 539 for Vic's, M. Mondack 514 for Burian, Al Pifer 589 for Badzioch, J. Juba 592 for Budweiser, Joe Terry 535 for Danny's, W. Onysio 581 for Angler's, M. Indelak 533 for Kurtyka, and Joe Maycan 574 for Congress Hall.

FRANK'S

R. Majesty	144	132	173	449
J. Peteros	149	186	128	463
H. Block	143	169	147	459
J. Samocki	133	188	158	479
G. Marmol	190	130	160	480

BAM'S

R. Strelzyk	167	174	131	472
E. Lapin	196	202	192	590
E. Jan	138	166	190	494
F. Gunia	123	158	178	459
C. Sautter	207	179	156	592

PILSNER

Olson	153	195	186	534
Klaus	182	192	175	549
Adams	178	135	168	474
Schultz	194	189	156	539
Pastore	222	195	150	567

ARCADE RADIO

A. Divis	138	163	141	442
H. Mauritzen	147	163	151	461
H. Palewicz	181	167	212	560
B. Dudek	178	184	174	546
S. Dudek	195	172	159	526

STELLA'S

Emmert	171	147	168	486
Mikos	159	141	117	417
Jakubiak	170	150	142	462
Rymer	168	109	156	433
Kawula	136	173	193	522

SUNNY

Kolcz	181	153	186	530
F. Koczor	211	157	175	543
Thielen	159	192	150	501
Kosla	176	168	222	563
Malkowski	156	158	119	433

SONNY'S

E. Barto	158	156	148	462
S. Myko	185	187	199	571
H. Scheffler	151	151	151	453
J. Sommers	121	153	166	440
P. Moshiek	177	203	168	548

CONGRESS ARCADE

J. Hrysko	188	146	168	562
C. Kaczmarek	171	140	168	479
S. Sobin	185	192	154	531
W. Koczor	184	203	212	599
G. Johnson	225	175	151	551

VIC'S

J. Kozemczak	188	135	139	462
J. Grodecki	168	167	119	454
V. Dobrynski	167	167	135	469
J. Kozlowski	183	168	136	487
E. Babiarz	194	179	166	539

BURIAN

C. Mulica	180	162	146	488
F. Burian	156	164	181	501
S. Mondack	132	132	190	454
J. Hintz	173	138	157	458
M. Mondack	186	178	150	514

BADZIOCH

E. Devier	215	181	177	573
E. Golab	182	163	187	532
S. Sipka	174	175	132	481
T. Bandzioch	118	151	163	432
M. Pifer	205	202	182	589

BUDWEISER

J. Jura	210	171	201	592
R. Koby	180	172	172	524
F. Kobos	181	202	185	568
J. Perlich	198	135	209	542
M. Smulski	193	155	190	538

DANNY'S

D. Siggins	166	177	151	494
R. Klodzinski	171	180	138	489
F. Fascar	180	129	172	481
C. Kwiatkows	163	179	157	499
A. Terry	155	171	209	535

ANGLER'S

W. Onysio	159	214	208	581
S. Stuk	159	179	172	510
J. Sulita	136	187	167	490
W. Sawczyn	171	170	183	524
J. Kever	162	178	236	576

KURTYKA

J. Kurtyka	147	138	199	484
M. Indelak	182	168	183	533
J. Rzepka	156	164	137	457
J. Madek	168	173	191	532
L. Malek	154	147	188	489

CONGRESS HALL

R. Florczak	161	181	187	529
H. Rucsh	168	146	162	476
G. Maycan	144	171	193	508
L. Budwick	158	144	137	439
J. Maycan	213	182	179	574

Humboldt Park Accepts Baseball, Softball Entries

Humboldt Park is now accepting entries for the following leagues:

BASEBALL —

Boys (8 - 12) Midget
Boys (13 - 15) Babe Ruth
Boys (16 - 18) Connie Mack

SOFTBALL —

Boys (17 and under) Intermed.
Boys (19 and under) Seniors
Boys (20 and over) Major.

For further information contact Sam Donatucci, Physical Instructor, 1400 N. Sacramento, or phone AR. 6-0107.

Non-fat dried milk adds much to the diet of people of all ages, containing many substances necessary for good nutrition.

BALMORAL JOCKEY CLUB IS NEW NAME OF FORMER LINCOLN FIELDS

Offer Purses Of Over $1,100,000 For 30-Day Meeting

Balmoral Jockey Club has been chosen as thenew name of the race course formerly khown as Lincoln Fields it was announced today by Russell L. Reineman, president o fthe group which purchased the Crete, Ill., track last week.

Simultaneously, Mr. Reineman revealed the following developments:

1. A stakes and purses program offering over $1,100,000 to horsemen has been designed for the 30-day meeting which gets underway May 16.

2. The Illinois Racing Board will meet soon to decide on Balmoral's request to transfer the 1955 dates (May 16 through June 18) to Washington Park.

3. The new stable facilities at Washington Park will be virtually completed and ready for opening-day, contingent upon Illinois Racing Board approval.

"My associates (Hubert E. Howard of Chicago and Herbert Herff of Memphis, Tenn.) and I have agreed," Mr. Reineman said, "that a thoroughly fresh start should be made in this enterprise.

"For that reason, we have decided ,to re-name the track, Balmoral Jockey Club."

He explained that the name, Balmoral, was selected because of its colorful history. Balmoral castle is the ancestral summer home of the King and Queen in Scotland, and is famed for its sweeping acres of turf and use of thoroughbred horses there for riding and hunts.

"Grass racing is on a definite uptrend in America," Mr. Reineman explained, "and it is a key to the naming of Balmoral. Arlington Park and Washington Park have been pioneers in that phase of the sport, and we are proud to add our efforts to their traditional support o fracing on the turf.

"Furthermore, we know that the Arlington-Washington plants rank among the finest and largest in racing, and we consider it a privelege to coordinate our program with theirs."

One of the conditions of the purchase of the Lincoln Fields property by the new owners was that Arlington-Washington's organization assist in managing affairs of the new corporation.

The distribution, he added, represents "a substantial increase in both overnight purses and stakes over the total distribution to horsemen last year."

"Eleven stakes have been scheduled for Balmoral," he said "totaling $315,000 in addd money. There will be three stakes at $50,000 each; three at $25,000; three at $20,000 and two at $15,000 each.

"We know," he continued, "that this type of program, coordinated with Arlington-Washington's will be o fdirect benefit to the horsemen and to the public. Our entire objective is to assist in bringing the best possible thoroughbreds to Chicago; to extend the major racing season to 97 days; to produce greater public acceptance of racing, and to produce greater revenue for the State of Illinois."

THREE $50,000 STAKES

The three $50,000 stakes announced by Mr. Reineman were the Citation Handicap for three-year-olds-and-up at one mile, schedule for Memorial Day, May 30; the Balmoral Turf Handicap, a mile nd three-sixteenths test on the grass, June 11, and the Chicagoan, a mile event for three-year-olds carded for closing-day June 18.

Another grass stake, the $25,000 Continental Turf Handicap, has been scheduled for May 21, at a mile and one-eighth. Also in the $25,000 category are the Honeymoon Stakes at seven furlongs for fillies and mares, June 4, and the Joliet Stakes for two-year-olds, June 8.

The $20,000 added events include the Miss Chicago Stakes for two-year-old fillies, May 18; the Coronet Stakes for three-year-old fillies, May 28, and the Domino Handicap, a sprint for three-year-olds-and-up on June 15.

The $15,000 LaSalle Handicap will open the Balmoral meeting on Monday, May 16, while the $15,000 Apprentice Stakes for two-year-olds has been set for May 25.

After visiting Washington Park yesterday with Arlington-Washington assistant executive director, Kline Weatherford, Mr. Reineman praised the speedy progress of the new barn construction and other improvements in the stable area.

"We are looking forward to racing at Washington Park, if the board approves," Mr. Reineman said, "just as I know the horsemen and the racing fans are.

"I knew there were improvements going on there, but I never realized the magnitude of the project. Without a doubt, Washington Park will have one of the finest stable areas in racing and it would permit us to house every horse which would be eligible to compete at our meeting. It also would eliminate the necessity of vanning horses from other tracks, the first time such an improvement has been accomplished on a major scale."

OVER 1,650 STALLS READY

Mr. Reineman said that over 1,650 stalls would be ready for the Balmoral meeting if Washington Park becomes the site o fthe 1953 meeting, with more becoming available as the racing progresses. Other improvements in the Washington Park stable area also will be in redines, including new tackrooms, new feed-rooms, and ten new shower-comfort stations.

"The new owners of Balmoral," Mr. Reineman concluded, "feel that with this type of spirit behind us and with these hopes for elevating thorough bred racing to the highest plane already in action, that a new and bigger era is not far ahed in Illinois nd America."

The 1955 Balmoral stakes program follows:

DATE	EVENT	AGE	DIST	ADDED
May 16	La Salle Handicap	3-y-o up	6 furlongs	$15,000
May 18	Miss Chicago Stakes	2-y-o fil	5½ furlgs	20,000
May 21	Continental Turf Hd.	3-y-o up	1⅛ Turf	25,000
May 25	Apprentice Stakes	2-y-o up	5½ furlgs	15,000
May 28	Coronet Stakes	3-y-o fil	6 furlongs	20,000
May 30	Citation Stakes	3-y-o up	1 mile	50,000
June 4	Honeymoon Stakes	3-y-o fil - Mares	7 furlongs	25,000
June 8	Joliet Stakes	2-y-o	5½ furlgs	25,000
June 11	Balmoral Turf Hdcp.	3-y-o up	1 3/16 turf	50,000
June 15	Domino Handicap	3-y-o up	7 furlongs	20,000
June 18	The Chicagoan	3-y-o	1 mile	50,000
				$315,000

MARSHALL GREETS WOMAN GOLFER

GEN. GEORGE C. MARSHALL, former Secretary of State and Army Chief of Staff, greets Patricia Ann Lesser, of Seattle, at the Women's North-South Golf Championship at Pinehurst, N. C. Mrs. Marshall is seated at left. The general's good wishes must have helped, for Miss Lesser decisively beat her opponent in the qualifying round.

SET RECORDS AT PAN-AMERICAN

KAREN ANDERSON, of Lansdowne, Pa., hurls a javelin in the women's competition at the Pan-American games in Mexico City, Mexico. She won the women's javelin throw with a record-breaking toss of 161 feet, 3 inches. She bettered the Pan-American record by more than 30 feet. At right, Louis Jones, 22, of New Rochelle, N. Y., lunges across the finish line to win the Pan-American 400-meter championship in 45.4 seconds. The Army private just out of Manhattan College clipped four-tenths of a second off the world record.

BIRD'S NEST SCORES 3 UPSET VICTORIES IN CZERWINSKI LOOP

STANDINGS

	W.	L.
Sophie's	60	27
Frank's	59	28
Sondej's	50	37
John and Mary's	48	39
Chester's	46	41
Gene's	33	54
Bird's Nest	27	60
Andrew's	25	62

Last place Bird's Nest came up with 3 upset triumphs over John-Mary's last Tuesday night at Lewis Alleys to replace Andrew's, loser of 3 to Chester's, in seventh place in the Joe Czerwinski Bowling loop race. Ed Daniel shot 480 for Bird's Nest, Joe Stojak 474 for John-Mary's, Ed Wolkowicz 588, L. Chromy and E. Chromy 512 for Chester's, and Jack Tuggle 489 for Andrew's.

Sophie's whipped Gene's thrice to gain a one game lead over Frank's, loser of one to Sondej. J. Malinowski rolled 573, L. Stobierski 567 and T. Madej 532 for Sophie's, G. Moritz 527 and Stan Micek 508 for Gene's, Chet Morgan 560 and W. Sadowski 548 for Frank's, and S. Virgilio 509 for Sondej.

JOHN-MARY'S

J. Lester	127	156	135	418
W. Kuta	104	140	160	414
C. Sromek	131	136	151	418
J. Stojak	155	147	172	474
A. Wold	165	108	194	472

BIRD'S

W. Wieczorek	120	148	144	412
B. Walsh	161	126	127	414
G. Daniel	137	135	162	434
F. Migala	152	124	179	455
B. Daniel	171	140	169	480

CHESTER'S

E. Chromy	119	204	189	512
J. Potempa	160	122	131	413
C. Mrozek	209	143	113	465
E. Wolkowicz	210	212	166	588
L. Chromy	155	246	185	586

ANDREW'S

Westenholtz	120	120	120	360
J. Croley	173	148	147	468
J. Tuggle	139	160	190	489
L. Waks	127	119	157	403
C. Wankiewicz	132	132	132	396

GENE'S

B. Walters	168	162	156	486
K. Itter	135	173	166	474
G. Moritz	179	134	214	527
E. Motyka	127	130	150	407
S. Micek	168	184	156	508

SOPHIE'S

J. Malinowski	203	180	190	573
J. Podgorski	150	157	176	483
J. Sulita	149	131	183	463
T. Madej	165	188	179	532
L. Stobierski	214	164	189	567

SONDEJ

S. Jarog	181	129	128	438
W. Jarog	148	170	179	497
J. Jarog	155	178	143	476
R. Gawlik	137	191	120	448
S. Virigilio	167	163	179	509

FRANK'S

W. Sadowski	172	155	221	548
H. Gawlik	151	153	168	472
E. Cherback	148	119	137	404
P. Kroll	163	180	152	495
C. Morgan	196	158	206	560

Toward Peace In Our Time

No project in the world could be more broad, more international, or more closely in harmony with the objective of helping to maintain international peace than the project we have in mind at Alliance Collge in memory of the international poet of Polish lineage, Adam Mickiewicz.

Mickiewicz drew for his inspiration from every source: classical culture, Germanic, English, and contemporary Latin. He in turn gave to every culture of his own inspiration, as has been demonstrated in many a scholarly monograph. In the single field of music alone, Mickiewicz inspired composers of every European stock: the Russian Cesar Cui, for example, wrote no less than 18 compositions under inspirations received from this Polish poet.

And so, in creating a center of Polish culture at Alliance College, we are performing no mere "commemorative" act, we are plunging into the future of our American race and of the world.

So far the contributions to world culture of the Slavic peoples have not been sufficiently recognized or appreciated in this country. Nor have they had a full opportunity to flow unhindered into the main stream of our American life. On the peasant level, yes — we are all familiar with Polish peasant dances and with peasant melodies. But where has Polish urban culture, Polish "created" and "deliberately artistic" culture, ever had a chance in this country to show itself, and thus to get a chance of being received into our main cultural stream? Nowhere.

At Alliance College we propose to provide a setting from which the best of Poland's heritage will radiate, and from which it will enter the main stream of which we speak. It should be a great international center, as Mickiewicz was international, but the emphasis will be on showing how world culture's peculiar Polish variant has maintained itself, through every catastrophe, and how this can enrach our American life.

Newcomers to our shores will be invited to contribute to this center. Architects will have to be called upon, from among the new arrivals as our own people do not have the concept of Mickiewicz' Soplicowo in their minds; only one familiar with the Polish scene itself can possibly design our project.

The cottages which we propose to have for the display of textiles, etc., will have to be designed by newcomers, also, as only these will be able to recapture the mood of the cottage in Poland. So there will be a great inpouring of new talent, and a proper setting will at last be created for the inpouring of the Polish contribution to our American stream of culture.

In the meantime would you like to be informed as our plans develop?

Could you not plan to attend our 100 Anniversary (Mickiewicz died in 1855) Festival here, July 28-31, 1955? We warmly invite you.

In the meantime, please read up on Mickiewicz in your local libraries. He was a vital force in nineteenth century European culture, still too little appreciated in Europe. And Mickiewicz can be a vital force in American culture of the twentieth century, if you will but help us. Will you?

May we hear from you?

ARTHUR PRUDDEN COLEMAN
President's Room
Alliance College
Cambridge Springs, Pa.

Why I Am Supporting Richard J. Daley for Mayor

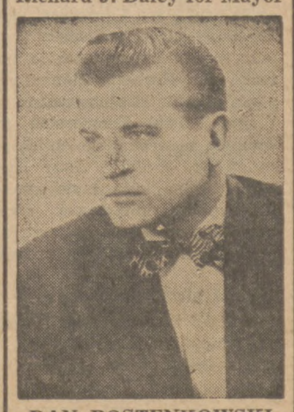

DAN ROSTENKOWSKI
State Senator

Richard J. Daley possesses a wealth of administrative experience and successes that imminently qualify him for the office of mayor. Under his leadership Chicago will be revitalized.

Vote Straight
(X) DEMOCRATIC
On April 5th

RICHARD J. DALEY
FOR MAYOR
JOHN C. MARCIN
For City Clerk
MAURICE B. SACHS
For City Treasurer
EDWARD M. KOZA
For Judge Municipal Court
JOSEPH P. ROSTENKOWSKI
FOR ALDERMEN
Ald. 32nd Ward
CHESTER A. KRUZEL
Ald. 35th Ward
(Advertisement)

Secret Agent X9

By Mel Graff

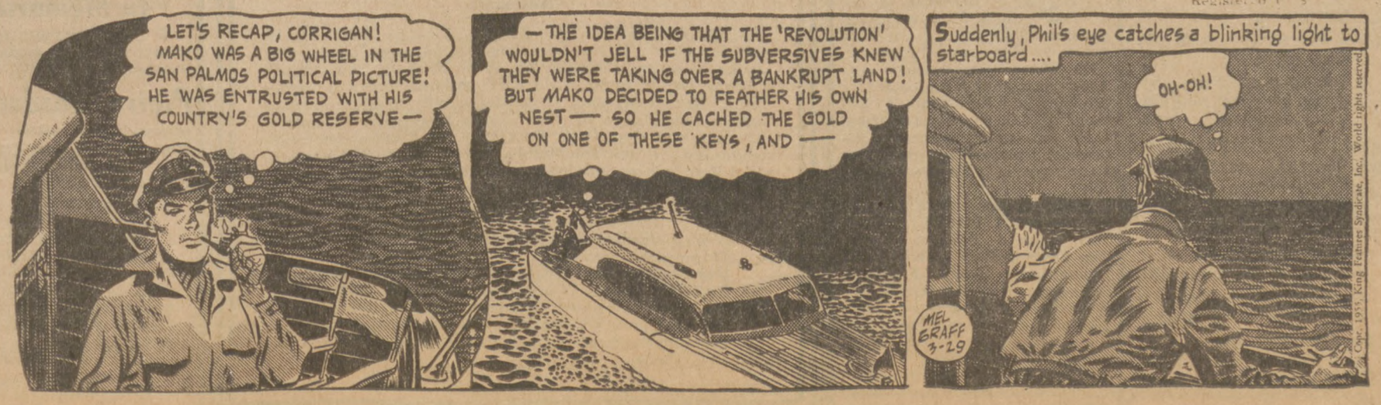

Odezwa Do Grup i Członków Gminy 177-ej Zw. Nar. Pol.

Szanowni Bracia i Siostry. Rok obecny 1955 jest rokiem bardzo uroczystym, bo nie tylko tego roku przypada Sejm ZNP, który odbędzie się w mieście Minneapolis, Min., lecz w tym roku ZNP obchodzi jubileusz diamentowy z okazji 75-lecia założenia Związku.

Dlatego to Zarząd Centralny ZNP wydał kontest werbunkowy dla wszystkich Gmin i Grup w całym kraju i chce zdobyć rekordową ilość nowych członków dla tej największej polskiej organizacji w świecie. Zarząd Centralny wypłaca gotówkę za zapisanie nowych członków i w dowód uznania ofiarowuje brylantową szpilkę jubileuszową.

Gmina 177 uchwaliła na ten rok nagrody gotówkowe dostępne tak dla każdego jak i dla organizatorów Grup:

$25 za 25 nowych członków lub więcej pełno lub małoletnich;
$20 za 20 nowych członków
$15 za 15 " "
$10 za 10 " "
$5 za 5 " "
po 50 centów za jednego nowego członka do czterech.

Gmina 177, chociaż jedna z młodszych, zawsze świeciła wzorem w pośród innych Gmin tak w pracy dla Związku jakoteż dla kraju i może śmiało powiedzieć, że w każdym konteście przodowała tak samo i w tym konteście nie pozostanie w tyle.

Weźmy się więc wszyscy szczerze do pracy, aby nikogo z pośród nas nie brakło, aby w tym konteście każdy z nas zdobył choć jednego członka, a napewno cel nasz osiągniemy.

Preezs Gminy 177 Józef Kowal; Komitet Rozwoju: F. A. Syzdak, S. Szymaszek, A. Wirkowski, J. Serwinowska.

Jutro Wielka Ława Bada Sprawę Pożaru Hotelu Barton

We środę, wielka ława badać będzie sprawę pożaru hotelu Barton, pnr. 644 Madison ul., w dniu 12 lutego, w którym zginęło 29 mężczyzn. Prokurator Gutknecht zażądał aby wielka ława ustaliła odpowiedzialność osób prowadzących ten hotel.

Na przesłuchy wezwano 10 świadków. Ponadto przed wielką ławą stanie właściciel budynku Thomas McGuire, dwaj dzierżawcy Ben i Max Glassman, nocny klerk Clarence W. Harvey i dozorca nocny Anthony Dykes.

Pożegnalny Występ Kaz. Majewskiego w Komedii "Człowiek, Który Nie Pije"

W niedzielę, 10 kwietnia, na Wielkanoc, odbędzie się pożegnalny występ cenionego aktora polonijnego Kazimierza Majewskiego, przed jego wyjazdem na stały pobyt do Kalifornii. Majewski wystąpi w tytułowej roli w doskonałej komedii w trzech aktach W. Rapackiego p.t. "Człowiek, Który Nie Pije", która grana będzie w Audytorium św. Trójcy u zbiegu Division i Cleaver, w Niedzielę Wielkanocną o godzinie 3:30 po południu i 8-ej wieczorem.

Komedię reżyseruje Majewski i wystąpią w niej najlepsi miejscowi aktorzy i aktorki jak Halino Majewska Waydowa, Lidia Pucińska, Ludmiła Zaremba, Pelagia Mrozowa, Stanisława Szymańska i Irena Morska oraz panowie Władysław Krassowski, Zygmunt Kossakowski,, Jerzy Drozdowski, Bolesław Rogowski, Stanisław Bezek, Anatol Kreczko.

Obsada ta i świetna komedia, ciesząca się wielkim powodzeniem na scenach polskich, jest dostateczna gwarancją, że ci, którzy wybiorą się na Wielkanoc na jedno z tych przedstawień, zabawią się doskonale i uśmieją. Nie prędko będą oni mieli sposobność zobaczenia równie dobrej komedii, w tak dobrej obsadzie aktorskiej i tak starannie przygotowanej.

Przedsprzedaż biletów po popularnej cenie już odbywa się w restauracjach pp. Lenardów i Baranowskich.

Okradli Kasę w Agencji Samochod.

W czasie "week endu" włamywacze dostali się tylnym wejściem, do agencji samochodowej "Petelle Motor Sales Co." pnr. 6954 Grand av. i skradli z kasy ponad $500.

Chce Lepszego Opodatkowania Nieruchomości

Keenan Przygotowuje Projekt Ustawy

Asesor powiatowy Frank Keenan podał do wiadomości, że będzie się starał, ażeby legislatura stanowa uchwaliła nową ustawę, która uniemożliwi właścicielom nowych i odnowionych nieruchomości unikać płacenia pełnego podatku w powiecie Cook. W tej sprawie Keenan odbył wczoraj konferencję z 30 asesorami przedmieść Chicago.

Konferencja asesorów nastąpiła na skutek informacyj powiatowego superintendenta szkolnictwa, Noble Puffera, że na przedmieściach nieruchomości wartości około $40 milionów nie są opodatkowywane. Ściągnięcie tych podatków jest bardziej ważne w obecnej chwili, twierdzi Puffer, ponieważ szkolnictwo stoi wobec poważnych trudności finansowych.

Keenan podał do wiadomości, że sporo trudności z umieszczeniem nowych nieruchomości na liście do opodatkowania pochodzi stąd, że klercy miejscy nie dostarczają natychmiast potrzebnych informacyj co do wydanych permitów budowlanych. W jednym z podmiejskich osiedli klerk miejski opóźnił dostarczenie listy 396 nowych nieruchomości, co spowodowało znaczne opóźnienie w ich opodatkowaniu.

Specjalny problem stanowią tak zwane trejlery, które uważane są za własność osobistą a nie nieruchomość.

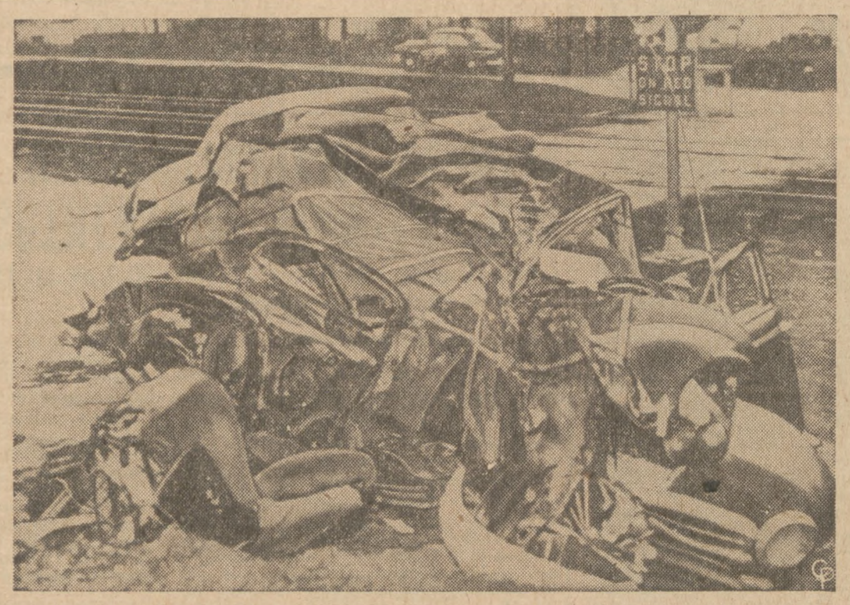

ZGINĘŁO PIĘCIORO. — Tyle pozostało z samochodu, w którym jechało czterech chłopców i jedna dziewczyna i który został uderzony przez pociąg na przejeździe kolejowym w Columbus, O. Policja świadczyła, że kierowca samochodu starał się uciec przed ścigającym policjantem po przejechaniu przez czerwone światło na skrzyżowaniu ulic. .....

Bandyci Obrabowali Właściciela Składu Obuwia

William Bociński właściciel składu z obuwiem, pnr. 3632 Diversey av., zawiadomił policję, że dwaj mężczyźni zrabowali mu $30, gdy przyszli do składu pod pozorem zamówienia pary trzewików w wartości $10.

Matka z Trojgiem Dzieci Zginęła

W piwnicy domu pnr. 4915 McCook, w East Chicago, w mieszkaniu rodziny Battle powstał ogień z nieustalonej przyczyny i w pożarze tym zginęła Myrtle Battle wraz z trojgiem dzieci James lat 4, Sylvester lat 2 i Ann licząca rok. Ojciec Silvel, liczący lat 24, w chwili ognia znajdował się przy pracy w stalowni Inland Steel Co. Ocalała również córeczka licząca dwa tygodnie, która była u ciotki.

Ogień spostrzegła zamieszkała na pierwszym piętrze Odell Phillips i wezwała straż pożarną. Ona i inna rodzina zamieszkała na drugim piętrze oraz kawaler mieszkający na trzecim piętrze, uratowali się nie ponosząc żadnych obrażeń fizycznych.

Straż pożarna znalazła ofiary pożaru w pobliżu okna.

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO
NAGROBKA
Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
Nap Cmentarza Zmartwychwstania
Otw w Niedziele i Święta P.O. Box 333, Argo Ill. Tel Summit 43

"Po Ujawnieniu Warunków Ugody Jałtańskiej, Logicznym Jest Teraz Jej Odwołanie"—Powiedział Prezes K. Rozmarek

(Dokończenie ze str. 1-ej)

W szczerych i serdecznych słowach podziękował prezes Rychlicki za zaszczyt i poprosił wiel. ks. Władysława Szoka, prob. par. M. B. Królowej Apostołów, o wygłoszenie inwokacji

Prezes Ulman

W słowie wstępnym gospodarz tej uroczystości, prezes Alfred Ulman, podkreślił, że choć może ciasno jest trochę, nie mniej święto związkowe odbywa się w Domu Związkowym. Budowaliśmy polskie siedziby, by w nich żyć i tam też zbierać plony wieloletniej pracy organizacyjnej" — powiedział p. Ulman, prezes Gminy 122 i przewodniczący komitetu bankietu.

Włodarz na Hamtramicku, Mayor Albert Zak, powitał zebranych, podkreślił zasługi Związkowców i Związkowczyń w pracy dla miasta i życzył im przyjemnego spędzenia czasu w tym "polskim mieście" w Stanach Zjednoczonych.

Rezolucje

Przewodnicząca Rady Miejskiej Hamtramck, pani Julia Rooks, odczytała rezolucję wniesioną przez radnego Jana Wojtylo.

Rezolucję Legislatury Stanowej, uchwaloną z okazji 75 rocznicy założenia ZNP, odczytał i wręczył dwie kopie komisarzowi Odrobinie i komisarce Józefie Wolas, b. reprezentant stanowy Stanisław Novak.

Z ramienia Rady Miejskiej Dearborn przemówił i również rezolucję wręczył radny Edward J. Dombrowski.

Życzenia złożyli także James M. Hare, sekretarz stanu Michigan w imieniu gub. Williamsa, oraz Gerald O'Brien, prokurator powiatu Wayne, wyrażając Polonii żal z powodu śmierci tak zasłużonego obywatela jakim był ś.p. Stanisław Grzankowski, podprokurator powiatowy. "Strata to wielka dla nas i jestem przekonany, że trudno będzie znaleźć godnego następcę zmarłego tragiczną śmiercią naszego kolegi" — powiedział O'Brien.

Mowa Lewandowskiego

W imieniu prezesów Gmin, przemówił senior wśród nich 'wojtem' popularnie zwany, prezes Gminy, 15, Jakub Lewandowski.

Komisarka Wolas, złożywszy życzenia, wręczyła puchary "królowej" i "królowi" Okręgu 10 ZNP. na rok 1955 —Joan Sanak i Janowi Piec.

750 Nowych Członków

Z okazji diamentowego jubileuszu ZNP komisarz Odrobina wręczył prezesowi Rozmarkowi piękny kosz kwiatów a z nim—wspaniały "bukiet" aplikacji na 750 nowych członków, asekurowanych łącznie na sumę ponad $800,000.

Józef Rychlicki Kandydat Na Skarbnika ZNP

Prezes Gminy 54ej ZNP. i znany Związkowiec w metropolii detroickiej, Józef Rychlicki, podał, że będzie ubiegał się na najbliższym sejmie ZNP o urząd skarbnika tej organizacji.

Prezes Rychlicki podkreślił, że Okręg 10 ZNP od wielu lat nie miał reprezentacji w zarządzie centralnym.

Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego Urządza Zabawę

Centrum Przyjaciół Żołnierza Polskiego urządza zabawę towarzyską we wtorek, dnia 29go marca, w sali Legionu Młodych Polek, 1507 W. Division ul. Komitet uprzejmie zaprasza całą Polonię na zabawę. Piękne nagrody. Dochód na fundusz inwalidzki. — J. Cieplińska, sekretarka.

Kobieta Zabita, Gdy Auto Wpadło Na Autobus

Sadie Robinson, lat 40, 4732 Forrestville ave., poniosła śmierć wczoraj i dwie inne osoby odniosły obrażenia, gdy samochód, w którym jechała, wpadł na tył autobusa CTA przy 41ej ul. i South Parkway. Samuel Morten, lat 32, 6001 State ul., kierowca auta, i Earle Cooke, lat 37, 9208 Princeton ave., kierowca autobusa, odnieśli obrażenia.

Do północy w niedzielę 133 osób zginęło w wypadkach samochodowych w powiecie Cook od 1go stycznia, a z tej liczby 81 utraciło życie i 6,642 odniosło obrażenia w samym Chicago.

Z Par. Św. Stanisława B. M. w Posen

Opuszcza Posen

Pani Agnieszka Zimmerman, córka pani Marii Turngreen, 14305 McKinley ul. w przyszłym tygodniu wyjeżdża samolotem do małżonka por. Herberta Zimmerman, pilota obecnie stacjonowanego we Francji. Pani Zimmerman jest wnuczką znanych długoletnich parafian pp. Józefa i Anny Kara, 14305 Blaine ave., i siostrzenicą pryncypałki miejscowej szkoły publicznej w Posen, panny Stefanii Kara. Szczęśliwej podróży.

Lampki Siedmiodniowe

Podczas tygodnia złożyli ofiary na lampki następujący: pięć, p. Maria Świątkowska; po dwie, p. J. Matuszonek, C. Staśkiewicz, C. Furmanek, M. Labaj, i pewna osoba. Po jednej, p. S. Zmuda, A. Kara, J. Rudak i J. Skrzyniusz.

Zaręczyny

W uroczystość św. Józefa 19go marca odbyły się zaręczyny panny Barbary Hadhazy, córki państwa Aleksandra i Marii Hadhazy z pnr. 14447 Sherman ul. z weteranem Klarencjuszem Klasińskim. Następnie w ścisłym kółku rodzinnym i najbliższych przyjaciół w rezydencji rodziców panny Hadhazy odbyło się przyjęcie. Data ślubu jeszcze nie ustalona. Weteran K. Klasiński jest rodem z Stevens Point, Wis. Po ukończeniu wyższej szkoły OO. Franciszkanów św. Bonawentury wstąpił do marynarki przed czterema laty. Po wysłużeniu terminu 4 lat zapisał się na kurs przedmedyczny w Loyola Uniwersytecie, który kończy w czerwcu. Panna Barbara jest graduantką szkoły parafialnej w Posen i także wyższej szkoły Thornton a obecne pracuje dla firmy adwokackiej w Chicago. Jest ona czynną członkinią Chóru parafialnego św. Cecylii i solistką, a także należy do Sodalicji Matki Boskiej.

Ofiara

Na budowę Domu dla Sióstr p. Paweł Jakim, brat tutejszego parafianina i trustysa parafialnego p. Andrzeja Jakim, złożył $200.00. Serdeczne Bóg zapłać p. P. Jakim za tą hojną ofiarę. Także pp. Józef i Maria Czajkowscy z pnr. 21 Grove złożyli $100.00, i po $50.00 pp. W. Czekalscy i pp. L. Furmaniak. Uznanie hojnym ofiarodawcom.

UWAGA
PP. POGRZEBOWI

Niniejszym zawiadamiamy,— że nekrologi do zamieszczenia w numerze świątecznym, w sobotę, dnia 9-go kwietnia, b.r., będą przyjmowane tylko do 5ej po południu w piątek, 8-go kwietnia.

Ogłoszenia drobne tak zwane classified będą przyjmowane także do 5-tej po południu, w piątek.

Prosimy o łaskawe nadsyłanie nekrologów wcześnie lub podanie ich telefonicznie przed wyżej oznaczonym czasem.

Telefon BRunswick 8-8700.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i brat nasz, ś. p.

Ks. Filip K. Kędzierski

(Proboszcz parafii ŚŚ. Piotra i Pawła w So. Milwaukee P.N.K.K.)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27-go marca, 1955, o godzinie 8-ej rano, przeżywszy lat 60. Zamieszkiwał pnr. 1308 15th Ave., So. Milwaukee, Wisconsin.

Nieszpory żałobne odbędą się w kościele ŚŚ. Piotra i Pawła w So. Milwaukee, Wis. w środę, 30-go marca, o godzinie 7:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31go marca, o godzinie 9ej rano, z kościoła ŚŚ. Piotra i Pawła w South Milwaukee, Wis., a stamtąd na cmentarz W.W. Świętych w Chicago.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Edward, syn; **Waleria**, córka; **Anna**, synowa; **Ks. Henryk Meus.** zięć; **Jakób i Matylda**, brat i siostra w Polsce

Pogrzebem zajmuje się Antoni Molther w So. Milwaukee Wis.

29-30

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, ś. p.

Maria Bartoszek

(z domu Liss)

członkini Bractwa Niewiast Różańcowych Róży 32ej Drzewa 4go, Sodalicji św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Apostolstwa Modlitwy, Klubu Pań Królowej Kingi, Sodalicji Matki Boskiej z Lourdes i św. Anny, Tow. św. Jana Kantego Nr. 66 ZPRK., Tow. Jedność i Zgoda Gr. 11 Z. P. w Am. Korpusu Pomocniczego Nr. 90 S.W.A.P i Tow. Ratunkowe Wola Przemykowska, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28go marca, 1955 roku, o godzinie 3:30 po południu, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 912 N. Central Park Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszek, Stefania, Stanisław, Genowefa i Adela, dzieci; **Władysław Stanowski, Józef Makowski i Jakób Nędza**, zięciowie; **Helena**, synowa; **Piotr Liss**, brat; wnuki, wnuczki i prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec — Tel. HAymarket 1-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój ,brat, szwagier i wuj nasz, ś. p.

Stanisław A. Jaskolski

Weteran IIej Wojny Światowej

członek Tow. Foresterów św. Anny Nr. 921 C. O. F., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27go marca, 1955 roku, o godzinie 2:22 po południu, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 2148 W. Cullerton ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek ,dnia 31go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2100 W. 18th Place, do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz ŚŚ. Cyryla i Metodego, w Lemont, Ill. na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Marta (z domu **Gladys**) matka; **Dorota i Izabela**, siostry; **Władysław i Edward**, bracia; **Jan Sewerenchek i Jan Lubas**, szwagrowie; **Anna Sudds**, chrzestna matka; **Dorota Sewerenchek i Dolores** z mężem **Franciszkiem**, siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się J. J. Dulski i Syn. CAnal 6-1973.

29-30

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Amelia Baran

(Żona ś.p. Tomasza, matka ś.p. Józefa T. Baran)

Członkini Bractwa Niewiast Różańcowych Róży 19ej, Drzewa 1go, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 26-go marca, 1955 roku, o godzinie 8:52 wieczorem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 1314 W. Chestnut ulica.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła św. Jana Kantego a stamtąd nan cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria, Jan, Karolina Stanowski, Rozalia, Amanda, Stanisław, Edward i Bronisława, dzieci; **Piotr Iwicki, Leonard Filiatreaux i Jan Głowa**, zięciowie; **Rozalia, Maria, Stanisława i Salomea**, synowe; **Waleria Mann**, siostra, wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, telf. HAymarket 1-5800. (28-29)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz. ś. p.

Witold Zygmunt Mirosławski

(MIRO)
(Adwokat)

członek Bractwa Mężczyzn Róż. św., Tow. św. Jacka Nr. 19 ZPRK., Klubu Króla Jana Sobieskiego, przy parafii św. Jacka, Tow. św. Ludwika Nr. 40 M. P. w A., Tow. Miłość Obrony Ojczyzny Nr. 1575 ZNP., członek Polskiej Regularnej Demokratycznej Organizacji, były asystent prokuratora generalnego na stan Illinois i sekretarz komisarza powiatowego Franciszka Bobrytzke, po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami ,pożegnał się z tym światem, dnia 28go marca, 1955 roku, o godzinie 6:40 wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 3601-05 W. Diversey.

Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W smutku pogrążeni:

Genowefa (z domu **Kleczewska**), żona; **Mae Laskowski, Henryk i Gracja Mann**, dzieci; **Mack B. Laskowski i Wallace Mann** zięciowie; **Eugenia**, synowa; szwagrowie i szwagierki; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Laskowski Diversey Funeral Home. — ALbany 2-6424.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz. ś. p.

Witold Zygmunt Mirosławski

(MIRO)
(Adwokat)

członek Bractwa Mężczyzn Róż. św., Tow. św. Jacka Nr. 19 ZPRK., Klubu Króla Jana Sobieskiego, przy parafii św. Jacka, Tow. św. Ludwika Nr. 40 M. P. w A., Tow. Miłość Obrony Ojczyzny Nr. 1575 ZNP., członek Polskiej Regularnej Demokratycznej Organizacji, były asystent prokuratora generalnego na stan Illinois i sekretarz komisarza powiatowego Franciszka Bobrytzke, po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami ,pożegnał się z tym światem, dnia 28go marca, 1955 roku, o godzinie 6:40 wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 3601-05 W. Diversey.

Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W smutku pogrążeni:

Genowefa (z domu **Kleczewska**), żona; **Mae Laskowski, Henryk i Gracja Mann**, dzieci; **Mack B. Laskowski i Wallace Mann** zięciowie; **Eugenia**, synowa; szwagrowie i szwagierki; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Laskowski Diversey Funeral Home. — ALbany 2-6424.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, ś.p.

Jakub Dudek

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go marca, 1955 r., o godzinie 5:00 po południu, przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2947 So. 49th Ave., Cicero, Ill., do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Agnieszka, żona; **Mary Jean Prokopec, Joan, Rose i Arlene**, córki; **Richard Prokopec**, zięć; **Stefania Wolak, Bronisława Piak, Teresa Golec**, siostry; **Jan Dudek**, brat; wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szymański Funeral Home, tel.: OLympic 2-0177.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś. p.

Jan Kawa

członek Tow. Dzwon Zygmunta, Grupa 1979 ZNP., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami, dnia 27go marca, 1955 roku, o godzinie 12:05 w południe, w podeszłym wieku Zamieszkiwał pnr. 5233 S. May ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-58 W. 51sza ul., do kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Zofia (z domu **Biga**), żona; **Józef, Czesław, Genowefa, Mieczysław i Zofia**, dzieci; **Wanda, Franciszka i Janina**, synowe; **Władysław Nowaczyk i Czesław Sieradzki**, zięciowie, **Wojciech i Maria Kawa**, brat i bratowa; **Maria Harris**, siostra; **Józefa Zalewska**, szwagierka; **(Jakub i Michał**, bracia z rodzinami w Polsce); wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Patka Funeral Home, Jan Patka, dyrektor. BOulevard 8-5257.

29-30

In Memoriam

W pierwszą rocznicę śmierci najukochańszego ojca i dziadka naszego, ś. p.

Piotra Gozdeckiego

odprawiona została żałobna Msza św. dziś, dnia 29go marca, b.r. w kościele św. Heleny, o godzinie 8:30 rano.

Wspominamy Twe imię
zawsze dla nas drogie
I Twoje chwile z nami
szczęśliwe i błogie
Choć opuściłeś nas śpiesząc
po niebieską chwałę
Pozostaniesz nam w sercach
przez to życie całe.

O modły za duszę zmarłego upraszają wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół:

Dzieci.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka siostra i babcia nasza, ś. p.

Maria Dytko

żona ś.p. Michała

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21go marca, 1955 roku, o godzinie 10ej rano, przeżywszy lat 65. Zamieszkiwała pnr. 2225 W. Cortez ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31go marca, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2157 W. Chicago Ave., d okościoła św. Mikołaja, a stamtąd na cmentarz św. Mikołaja na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Alicja Wachulska, Władysław, Helena Partipilo, Stella, Jan i Józef, dzieci; **Karol Policht (Paulina Cwik, Władysław Policht** w Europie), bracia i siostra; 10 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się B. Muzyka i Syn. BRunswick 8-7767. 29-30

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza i siostra moja i babcia nasza, ś. p.

Wiktoria Weber

żona ś. p. Alfonsa

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28go marca, 1955 roku, nad ranem, w średnim wieku. Zamieszkiwała pnr. 1724 Julian ul.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31go marca, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4553-61 Milwaukee Ave., do kościoła Zwiastowania Najśw. Marii Panny, a stamtąd na cmentarz św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Bernard, Wincenty, Charles, synowie; **Marta Kenney**, córka; **Józefina Nyckel**, siostra; 7 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się John V. May — KIldare 5-2115.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka siostra i babcia nasza, ś. p.

Franciszka Pelczarska

(z domu Faryniewicz)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 27-go marca, 1955 r., o godzinie 10:00 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 1718 N. Ashland Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go marca, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1850 N. Wood narożnik Cortland, do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Tadeusz, syn; **Janina**, córka w Polsce; **Jan Faryniewicz**, brat; **Franciszka Faryniewicz**, bratowa; siostry w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się F. Gogoliński, HUmboldt 6-0258. (28-29)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka siostra i prababcia nasza, ś. p.

Stanisława Szrama

(z domu Burczyńska)

człon. Tow. Polek Św. Jadwigi, Nr. 352 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 27-go marca, 1955 roku, o godzinie 10-ej rano, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4814 S. Elizabeth ul.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 30-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakł. pogrzeb. pnr. 1256-58 W. 51-a ul., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Ignacy, mąż; **Franciszek Wesołowski, Ignacy Jr., Maria i Zofia Szrama**, dzieci; **LaVerne**, synowa; **Jan Kozłowski i Edward Richerme**, zięciowie; **Piotr Burczyński**, brat; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Patka Funeral Home. Jan Patka, dyrektor. Tel. BOulevard 8- 5257. 28-29

POLISH AMERICAN CONGRESS — W JEDNOŚCI SIŁA — KONGRES POLONII AMERYKAŃSKIEJ

Dział ★ Kongresu Polonii

Zbrodnia Dziesięcioletniego Milczenia

II.

Od chwili gdy zaczęły powoli docierać wiadomości o konferencji jałtańskiej Kongres Polonii Amerykańskiej domagał się ujawnienia treści i odrzucenia paktu jałtańskiego, jako że uchwały powzięte w imieniu Stanów Zjedn. przez prezydenta Roosevelta były bez znaczenia, gdyż nie uzyskały aprobaty Kongresu, właściwie Senatu, były wobec tego bezpodstawne i nieważne.

Przez dziesięć długich lat Kongres Polonii protestował przeciw Jałcie, przeciw samemu dokumentowi i DUCHOWI JAŁTY, przeciw niemoralności międzynarodowej, jaka panowała w Jałcie, co dzisiaj ukazuje się w całej potwornej pełni, po opublikowaniu szczegółów.

Na marginesie tych rewelacyjnych szczegółów można by tomy całe napisać, ale całe znaczenie historyczne UKRYWANIA treści przez dziesięć długich lat poznać można w jednym pytaniu, mianowicie jakże inaczej potoczyłyby się losy świata, gdyby treść paktu jałtańskiego była znana!

Nie mówimy o roku 1945 — ale potem... gdy już wiadomym było, że Sowiety są naszym wrogiem i nie mają zamiaru dotrzymać słowa.

DLACZEGO?

DLACZEGO... przez tyle lat później oklamywano świat i Amerykę WIEDZĄC o zamiarach i wiarołomstwie sowieckiem, wiedząc czem są Sowiety i do czego dążą. Dlaczego nie ogłoszono tych dokumentów przed sześciu, pięciu laty lub wcześniej?

Dlaczego spieszył się Washington z odebraniem uznania prawowitemu rządowi NIM Sowiety palcem ruszyły? — Skąd taki pośpiech z naszej strony w wykonywaniu uchwał jałtańskich? Dlaczego kontynuowaliśmy widząc jak wypadły wybory w Polsce, jak zostały przeprowadzone? — Dlaczego uznawaliśmy reżim komunistyczny narzucony rządowi polskiemu?

DLACZEGO wówczas nie ogłoszono treści Jałty? Dlaczego okłamywano naród amerykański, dlaczego PO JAŁCIE tak srodze skrzywdzono Polskę i inne kraje? Wszak wiedzieli ci, którzy nam dali pakt jałtański ku czemu Sowiety idą, jakże mogli kontynuować i MILCZEĆ świadomie?

Dzisiaj jeszcze obrońcy Jałty twierdzą, że WÓWCZAS nie mogli ani Roosevelt ani Churchill wiedzieć tego, co my wiemy dzisiaj. Twierdzą, że DZISIAJ łatwo jest widzieć błędy popełnione w Jałcie, ale WÓWCZAS to było niemożliwe.

W porządku.

ALE PÓŹNIEJ... GDY MIJAŁY LATA, gdy każdy rok i każda nowa zdrada sowiecka poprostu zmuszały nas MORALNIE do ogłoszenia paktu jałtańskiego, dlaczego milczeliśmy i zasiadaliśmy wielokrotnie do jednego stołu z przedstawicielami Sowietów?

TRAGICZNE SKUTKI.

Dyplomaci i politycy amerykańscy wiedzieli a milczeli...

Mieli sto razy sposobność powoływania się na Jałtę i PRZEKREŚLENIA JAŁTY... i NIEUZNANIA paktu. A nie robiono tego, zaś na tych, którzy wołali setki razy o ujawnienie tekstu, o przekreślenie i unieważnienie Jałty i wyciąganie z tego najdalej idących konsekwencji, tych którzy domagali się wniesienia sprawy Jałty na formu Senatu, — a później na forum United Nations — oskarżano i plugawiono.

Jakże mogły Stany Zjednoczone uznać reżim komunistyczny w Polsce, wobec opinii Ameryki i świata, wiedząc o tym co się działo za kulisami?

Jakże inaczej potoczyłyby się losy POLSKI, jak inaczej traktowano by POLSKĘ, gdyby te dokumenty ujawnione były... rok lub dwa lata... PO JAŁCIE?

Gdy sobie to uzmysłowimy, zrozumiemy jak ogromne szkody, jak tragiczne skutki pociągnęła za sobą nie tylko sama treść paktu jałtańskiego, ile PRZEMILCZANIE JEJ.

Każde słowo, każde zdanie tego protokółu mówi nam o potwornej atmosferze jaka tam panowała.

TRAGICZNA IRONIA.

Prezydent Rosevelt w czasie Konferencji kilkakrotnie wspomniał o Polonii Amerykańskiej i głosach wyborców polsko-amerykańskich... Churchill kilkakrotnie wspomniał a Armii Polskiej, która wówczas walczyła na froncie włoskim. Wspomniał też o żołnierzach polskich służących w armii angielskiej.

Ileż ironii w tem, że Stalin kilkakrotnie szyderczo powtarzał, że bez Polaków o Polsce stanowić nie należy, że STALIN powoływał się na opinię publiczną... i że właśnie on napróżno szukał Bieruta i Witosa, ale do Jałty sprowadzić ich nie mógł... bo "Bierut akuratnie wtedy był w Krakowie, a Witosa wogóle w Polsce odszukać nie można było".

Ile ironii tragicznej w tem, że mówiło się w związku z wyborami w Polsce, że głosować mają tylko DEMOKRACI, i że do głosu nie mają być dopuszczeni faszyści i naziści lub pro-faszyści... tak jakby w Polsce był faszyzm czy nazizm!

Ile ironii w tem, że gdy było mowa o rządzie uwzględniano TRZY reprezentacje, mianowicie: — demokratów z POLSKI, demokratów z uchodźtwa, reprezentowanego w Londynie i... z Komitetu Lubelskiego. Więc... POLSKA, — uchodźtwo... i skomunizowani zdrajcy w Sowietach!

KSIĄŻKA, KTÓRĄ CZYTA CAŁA AMERYKA!

"The Train Leaves At Midnight"

jest u nas do nabycia w języku polskim p. t.

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Fotografie Wacława Solskiego, autora tej zajmującej książki wystawione są w oknach najlepszych księgarni amerykańskich w New Yorku i innych miastach

Pociąg Odchodzi o Północy!

to prawdziwe wydarzenia z ostatniej wojny
Będziecie czytali tę książkę całą noc, jeżeli zaczniecie ją czytać wieczorem!

Pociąg Odchodzi o Północy!

A WY KUPICIE KSIĄŻKĘ W DZIEŃ

Zamawiając:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

CENA $2.00

C. O. D.—nie wysyłamy

Doskonały Prezent Na Gwiazdkę

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzienniku Związkowym

ŻONA PREMIERA FRANCJI. — Z objęciem urzędu premiera (już poraz drugi po wojnie) przez Edgara Faure, na żonę jego spadają ciężkie obowiązki towarzyskie i reprezentacyjne. Pani Faure (na zdjęciu) znosi je pogodnie, ale martwi się, że córka ich, 18 letnia Sylvia i studentka medycyny na Sorbonie, uważa, że premierostwo ojca stawia ją często w kłopotliwej sytuację wśród koleżanek i kolegów.

Kalendarzyk Zabaw

WTOREK, 29 MARCA

Obwód 1-szy Zw. Polek, urządza zabawę towarzyską we Wtorek, 29 marca, o godz. 7:30 wieczorem w sali Domu Związku Polek, 1309 N. Ashland ave. Szynki wielkanocne jako nagrody. Komitet serdecznie zaprasza całą Polonię, zapewniając ucieszną zabawę w miłym gronie naszych gościnnych Polek.

NIEDZIELA, 3 KWIETNIA

Klub Kasinka Mała urządza towarzyską zabawę w niedzielę, 27 marca, początek o godz. 2:30 po południu w sali Columbia Hall, 48 i So. Paulina ul. Zarząd klubu prosi wszystkich członków i członkinie oraz całą Polonię o przybycie na tę zabawę. — Jakub Niedośpiał, przewodn.; Michał Wcisło, sekr. prot.

Klub Miasta Kołaczyce urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 27go marca, o godz. 2:30 po poł. w sali Anny Staniec, 1437 W. Walton ul. Komitet przygotował wiele miłych i wesołych niespodzianek, i zaprasza przyjaciół i sympatyków. — Maria Wojtowicz, prez.; Władsław Kabat, sekr.; Bronisława Lechowska, przewodnicząca.

Klub Parafii Jedlicze urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 3go kwietnia, w sali Jedność, 2300 S. Whipple ul., początek o godz. 2:30 po poł. Komitet i zarząd zaprasza wszystkich na tę zabawę. Wiele cennych i pięknych nagród. — Komitet: Maria Siek, prezeska; Stefania Staniszewska, sekr. prot i przew.; Helena Belinowska, kasjerka; Katarzyna Goleń.

Posiedzenie Przed Złotym Jubileuszem

Tow. Obrona Polski, Gr. 712 Z. N. P., będzie miało swe ostatnie posiedzenie przez złotym jubileuszem w niedzielę, dnia 3go kwietnia, w sali ob. J. Czerwińskiego, 1259 W. Chestnut ul. Wiele ważnych spraw, jak sprawozdania komitetów jubileuszu, jak również kwartalne sprawozdanie sekr. fin. będą ogłoszone. Członkowie otrzymali pocztą bilety i proszeni są uiścić się za takowe na posiedzeniu, lub przesłać przekazem pocztowym lub osobistym na imię przewodniczącej, — panny Michaliny Przydział 1020 N. Campbell ave, Chicago, 22, Ill. W razie gdyby komu brakło biletów, prosimy telefonować: Humboldt 6-0682, a natychmiost bilety będą wam wysłane. Rodzice mogą zabrać swe dzieci, a płacić będą tylko połowę biletu za kolację, t. j. tylko $1.75. Przyjmujemy jeszcze przez dwa tygodnie ogłoszenia do pamiętnika. — Adw. Adam J. Penar, prezes; Józef Plaziak, sekr. prot.; L. Wadycki, korespondent.

Na Ekranie Politycznym w Cicero

Trzej wybitni kandydaci dla wypełnienia urzędów miejskich trustysów i dwaj na członków Wydziału Biblioteki przedstawieni zostali przez republikańską partię w wyborach miasta Cicero, dnia 5 kwietnia.

Między nimi są — Jerry Holecek, ubiegający się o ponowny wybór na trustysa miejskiego, zam. pod adresem 1905 S. 61st Court. Ma on doskonały rekord w służbie publicznej i społecznej i jako dyrektor dłuższy czas był czynny przy ustalaniu programu obrony cywilnej.

Kandydatem na członka Wydziału Biblioteki jest mieszkaniec Cicero od 42 lat, Charles M. Cada, zam. z żoną pnr. 2102 S. 59th ave. W uznaniu jego zasług dla miasta kilka wybitnych organizacyj obywatelskich wybiera rok rocznie swoim prezesem. Dał on szereg przykładów swojej bezwzględnej uczciwości i znajomości spraw miejskich, dlatego jest rzeczywiście godnym reprezentowania swoich współobywateli.

Również kandydatem do Wydziału Biblioteki jest Matthew W. Witczak, zamieszkały wraz z żoną, Mary i trojgiem dzieci — Barbarą. Johnem, instruktorem w bazie lotniczej San Antonio, Texas, oraz Matthew Jr., pod adresem 3143 S. 52gi Court, Cicero. Od siedmiu lat prowadzi on swój własny byznes.

Matthew W. Witczak

Witczak jest doskonałym mówcą i świetnym rzecznikiem dla interesów miasta Cicero. Ma on poważny rekord służby dla różnych lokalnych organizacyj, jest on obecnie prezesem South Cicero Civic Council, prezesem So. Cicero Little League, wiceprezesem Hawthorne Business Mens' Ass'n, członkiem Związku Narodowego Polskiego i pierwszym wiceprezesem Cicero Civic Commision.

Złoty Jubileusz Tow. Artylerii Pol. Jerzego Washingtona, Gr. 760 Z. N. P.

Tow. Artyleria Polska Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, zaprasza wszystkich członków, przyjaciół, kupców i przemysłowców, towarzystwa, kluby, młodzież, oraz Polonię do wzięcia udziału w "Złotym Jubileuszu", jaki obchodzić będziemy w niedzielę, dnia 24go kwietnia 1955.

Program uroczystości z okazji 50-tej rocznicy założenia naszego towarzystwa będzie poprzedzony mszą św. o godz. 10-tej rano, w kościele św. Anny przy 18 pl. i So. Leavitt ul. Zarząd Towarzystwa, jak również komitet złotego jubileuszu upraszają wszystkich członków do wzięcia udziału w mszy św., odprawionej za zmarłych członków. Zbiórka o godzinie 9ej rano w sali Stan. Węgrzyna, 2059 W. 19 ul., skąd wyruszymy pochodem do kościoła.

Bankiet Jubileuszowy odbędzie się o godzinie 3-ej po południu, w sali Woźniaka Casino, 2258 W. 19-ta ulica; narożnik Oakley Ave. Na zakończenie uroczystości złotego pubileuszu wieczorem o godzinie 8-ej, odbędzie się bal jubileuszowy, w sali Woźniaka Casino, gdzie do tańca gościom będzie przygrywać znana orkiestra "Little Wally & His Orchestra", która was mile ubawi.

Po wszelkie inforamcje względem zakupienia biletów na bankiet lub bal prosimy komunikować się z panami Stanisławem Węgrzyn, 2059 W. 19ta ullica; Władysławem Grzyb; 2140 W. 19ta ul.; lub Stanisławem Oleksy, 2016 So. Washtenaw Ave.

Komitet Złotego Jubileuszu, spodziewa się, że wszyscy członkowie wezmą udział we mszy, jak rówież uroczystościach naszego jubileuszu.

Komitet Złotego Jubileuszu: — Stanisław Węgrzyn, przewodniczący; Stanisław Cieśla, Michał Cieniawski, Franciszek Marc, Paweł Węgrzyn, Jakub Dudek, Kazimierz Reczek, Władysław Grzyb, Bronisław Maranowicz, Sebastian Grabacki Stanisław Oleksy, sekr.

★ PRACA MĘSKA

POTRZEBA SPRZEDAWCY TRUMIEN
Dobre warunki — Zgłosić się
STANDARD COFFIN CASKET MFG. CO.
729-35 Milwaukee Ave.
Telefon MOnroe 6-1807

STAŁA PRACA
Dla kwalifikowanego mechanika! Dającego pełną porękę. Potrzebny fachowy mechanik, bez pracy przy karoserji lub błotnikach, $2.00 za godzinę, 44 godzinny tydzień, jeśli nie overtime. Stała praca dla fachowego zdolnego mechanika, nie zachodzi potrzeba przez cały rok pracy na czas częściowy. Musi mówić po angielsku.
2240 S. Calumet Telefon DA 6-9676

PRACA W MAGAZYNIE
Doświadczonych.
Wszystkie zmiany. Stawka $1.68 i nocne premie.
Płatne wakacje i święta.
1300 N. North Branch Street

MASZYNISTÓW
Doświadczonych, na których można polegać, potrzeba do małej szybko rozwijającej się firmy. Wysoka płaca, 45 godzinny tydzień.
EGON INC.
8751 S. State St., RAdcliffe 3-3833

★ PRACA ŻEŃSKA

POTRZEBA BIURALISTKI

Musi Umieć Pisać Na Maszynie i Znać Język Polski i Angielski

ZGŁOSZENIA

W Dziale Ogłoszeniowym

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

1201 Milwaukee Avenue

Conveniently Located Work Near Home
Immediate Opening for
SECRETARY
Young woman capable of handling varied Secretarial duties. This interesting and pleasant position offers top salary if you qualify. Also paid vacation and holidays. Convenient to all transportation.
The Lummus Co.
1232 West North Avenue
MR. MILLS BRunswick 8-1840

Why spend time traveling Work near home, opening for
2 STENO - TYPISTS
5 Day Week — 8:30 To 5
New Offices
Convenient To Transportation
With Good Salary
And Company Benefits
BERMINGHAM & PROSSER CO.
2552 W. OGDEN AVE.

POTRZEBA OPERATOREK DO SZYCIA NA MASZYNIE
przy damskiej bieliźnie.
Pożądane doświadczone lub przyuczymy. — 5-dniowy tydzień
Wszystkie Benefity.
AMERICAN MAID CO.
412 SO. WELLS ST.
WAbash 2-2636
Pytajcie o Fred.

PRACUJ BLISKO DOMU
Ogólna praca biura i na "comptometer" oraz pisanie na maszynie. Nauczymy początkujących. Na stałe lub część czasu. Miłe biuro. Stała praca. Dobra zapłata na początek.
CONCRETE STEEL CO.
3109 S. Central Pk. Ave.

STEAM TABLE girl, no Sundays or holidays, must be experienced on all around kitchen work. 11 E. Adams. WAbach 2-2150. Dinou Restaurant.

★ RZECZY DOMOWE

ELEKTRYCZNE
REFRIGERATORS $39.50
Białe Piece Gazowe $29.50
Maszyny do Prania $39.50
HUDSON'S, 1037 Milwaukee Ave.

Prosi o Pomoc

NIELEPKIEWICZ Henryk, zamieszkały pod adresem: Objazda nr. 65, Poczta Objazda, powiat Słupsk, woj. Koszalin — podaje, że jest chory na płuca i nie może zapracować na utrzymanie żony i czworga dzieci, wobec czego cała rodzina cierpi nędzę. Prosi on o jakąkolwiek pomoc, a przynajmniej o przysłanie zbędnej używanej odzieży.

★ AUTA

"WORLD'S HIGHEST TRADERS"

1955 DODGE-PLYMOUTH

OSOBOWE AUTA — PO CENACH HURTOWNYCH

Mamy też wiele aut różnych innych firm
DAJEMY NAJWYŻSZE CENY ZA UŻYWANE Z NAJMNIEJSZĄ DOPŁATĄ ZA NOWE AUTO
Dajemy bardzo dobre warunki.

Pytajcie się o John V. Kobylecki, reprezentanta

CLYTON MOTORS CO.

316 Madison St. **Oak Park, Ill.**
COlumbus 1-7955 **VIllage 8-8000**

★ POŻYCZKI

POŻYCZKI HIPOTECZNE

Bez Komisowego
NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE
Udziela
Związek Narodowy Polski
1514-20 W. DIVISION UL.
Tel. ARmitage 6-0700

★ DO WYNAJĘCIA

NOWE 1½, 2½ POKOJOWE MIESZKANIA
Piece, refrigirator, tafelkowe łazienki, parą ogrzewane, nieumeblowane, gotowe do natychmiastowego objęcia, czynsz miesięczny $59 i $69.
1555 MILWAUKEE AVE.
Dickens 2-6633

DO WYNAJĘCIA 3 pokojowe nieumeblowane mieszkanie, 2gie piętro w tyle, $75.00 miesięcznie, łącznie z użytecznościami. VIrginia 7-1155.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoi, ogrzewane, 2-gie piętro z frontu. Tylko dla dorosłych. ALbany 2-8914, — 2019 N. Sawyer Ave.

2 UMEBLOWANE pokoje świeżo odnowione w prywatnym domu, dla 2 panów, dobra komunikacja. BAyport 1-9349.

SKLEP z 4 pokojowym mieszkaniem do wynajęcia, ruchliwy narożnik Ashland i Diversey. Zgłoszenia: 2756 N. Ashland.

★ ROZMAITE

CHINCHILLAS na sprzedaż, — musi sprzedać ze stratą, stado dobrej rasy, specjalna cena, 8 par, musi sprzedać przed 10 kwietnia. Mam za duże stado. Selcon Chinchilla Ranch, 1712 N. 4th St., Sheyboygan, Wisconsin. Telefon 2-6811. Piszcie po angielsku. Telefonujcie lub telegrafujcie.

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA
Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od $29.00 Skowron, 36 lat doświadczenia. Telefon PEnsacola 6-1670 rano przed 10-tą lub po 5-tej.

★ TUCK POINTING

TUCKPOINTING okien, kalkowanie kominów, naprawy, fachowe dobieranie kolorów, w pełni ubezpieczeni, możliwość F. H. A. spłat. G. & K. Building Maintenance Co., Bronislaus Kopacz, właściciel, BRunswick 8-3464.

★ Patentowi Adwokaci

PATENTY
Przygotowywanie, prowadzenie podań o Patenty na Wynalazki
B. PELECHOWICZ
Registered Patent Attorney
2300 W. Chicago Ave.
Chicago 22, Ill.
Telefon BRunswick 8-7187

★ AUTA

★ KONTRAKTORZY

GDY MATKA żyła, zawsze mówiła mi bym był uczciwym. Obecnie gdy wykonuję pracę, właściciel jest zawsze zadowolony. Jestem specjalistą frontowych i tylnych werand — siding — mieszkań w bezmencie — w prostowaniu budynków — picture okien — aluminiowych drzwi, istotnie wszystkich potrzeb waszego domu. Mogę pomóc wam w zaoszczędzeniu pieniędzy. Jestem **jedynym** cieślą, który daje pisemną gwarancję swej pracy na rok. Bezpłatne kosztorysy. Telefonujcie do mnie: — Stanley w dzień HU 6-1227, wieczorem ROgers Park 4-8266.

PLUMBING I OGRZEWANIE. — Polski kontraktor instaluje i przerabia łazienki, kuchnie, ogrzewacze na wodę, bojlery, kanalizację przeciw wylewom wiosennym. Roboty gwarantowane. Obsługa 24 godzin. **DOrchester 3-5115.**

BUDOWA i pokrywanie werand "siding" na domy i różne roboty ciesielskie. Telefonować NAtional 2-8293. Ceny przystępne.

Uwaga Właściciele Posiadłości
Dajcie nam do wykonania swe przeróbki, a oszczędzicie pieniądze. Wykonujemy krycie werand, tuckpointing, rynny. Także wszelkie prace ciesielskie, naprawy kominów i fundamenty. Bezpłatne obliczenia.
SPaulding 2-2076

POLSKI WETERAN
P. Król wykonuje wszelkie roboty plumbiarskie i "sewers" kanalizacyjne, licencjonowany. BErkshire 7-3455.

★ Elektryczne Roboty

KLOREK Electric, 1141 Belmont Ave., Licensed METER WIRING Naprawy i przeróbki. WEllington 5-2601.

★ CATCH BASINS

W nagłych wypadkach obsługujemy ścieki kanałowe i rury. 24 godziny na dobę. ALbany 2-3464.

★ INTERESY

FOR POLISH OPERATOR
AUTO. Lot—Attention new and used auto. dealers or trailer dealers; ideal lot 100 ft. front., long estab. Avail. April 1. Brick bldg. in rear with fine office; 2 washrooms, steam heat with stoker; on Stony Island, nr. 71st.-st. Heavy TV and newspaper advertisers on each side. Apply owner, 7424 Stony Island. DOrchester 3-5000. Mr. Girard or Mr. Wallace.

Na sprzedaż przez właściciela
2 piętrowy, murowany budynek, grosernia i skład mięsa, na 1-szym, 1-5 pokojowe i 1-4 pokojowe mieszkanie, interes dobrze wyrobiony w okolicy, sprzedaż z powodu śmierci, dobra okazja dla małżeństwa. 1631 W. 38th Place, Telefon **LAfayette 3-9408**

GROSERNIA I MIESZKANIE
umiarkowany czynsz, polska okolica, prywatny właściciel sprzeda umiarkowanie, cena tylko $2,500.
TAylor 9-1206

RESTAURANT
Nr. 63rd and Halsted
Hours 6 A. M. to 10 P. M. Sales $150 a day, newly remodeled. Est. trade, good business. Private owner will sacrifice very reasonable, terms. Call week days, no Sundays.
BIshop 7-9563

GROSERNIA i Delicatessen, wyrobiona klientela, dobry interes, 4 pokojowe mieszkanie w tyle sklepu, umiarkowany czynsz, prywatny właściciel sprzeda ze stratą umiarkowanie na szybką sprzedaż.
ATlantic 5-9092

Prywatny Właściciel Sprzedaje
Lunch Room — Murowany budynek z 5 pokojami w tyle, garaż na 2 auta na sprzedaż lub do wynajęcia, sprzeda wszystko lub interes oddzielnie, długo wyrobiony, sprzedaż z powodu choroby.
4005 So. Kedzie Ave.

TAWERNA
Z dochodowym domem lub bez.
74th i Halsted Ul.
Prywatny właściciel sprzeda umiarkowanie na szybką sprzedaż.
STewart 3-9617
7358 S. HALSTED

GROSERNIA i delikatesy, zapasy i urządzenia wraz z 3 pokojowym umeblowanym mieszkaniem, 1 osoba da radę. Czynsz $90. INdependence 3-7512.

RESTAURANT EQUIPMENT FOR SALE
LOST LEASE
Private owner will sacrifice for quick sale
Call between 1 — 5 P. M.
HARVEY 5675 J.

RESTAURANT
Established trade—Good business Fast growing community, fully equipped for fast service. Private owner will sacrifice reasonable.
SPARKY'S KITCHEN
5320 W. 95th St. Oaklawn
GArden 2-9684

BEAUTY SHOP na sprzedaż, duży pokój w tyle, egzystujący od 7 lat. Północny-zachód. Pisać Box "P.R.", 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

★ ZIEMIA

CZARNA ziemia, 10 buszli $3.25; 20 buszli $5.50. BIshop 7-4654.

★ DOMY

ODNOWIONA rezydencja, 6 czystych pokoi, automatycznie gazem ogrzewana, nowomodna, tafelkowa kąpielnia, szafkowy zlew, extra druga kuchnia w bezmencie, garaż—podnoszone drzwi. Prędka sprzedaż $8,950. EVerglade 4-1324.

DOBRY DOCHÓD
Blisko North Ave. i Pulaski, 2 mieszkaniowy, drewniany, 5-4 pokoje, 1-sze piętro wolne, pełny bezment, gorącą wodą ogrzewany, 4 drewniane garaże na 2 auta, ogrodzona parcela, 75x125, Cena $17,500 — ALbany 2-7676.

BLISKO 95th i AVALON
5 pokojowy murowany miejski dom, garaż na 2 auta z werandą z siatkami, tafelkowa łazienka, kuchnia z brzozowymi szafkami, dywany w całej bawialni i jadalni, paneled bezment, gazem ogrzewany, wiele extras, blisko szkół, dobra komunikacja; przez właściciela, $14,450. Obejrzenie za umówieniem się, SAginaw 1-6361.

PRZEZ WŁAŚCICIELA, dochodowa posiadłość dla zamknięcia spadku, McKinley Park, blisko 35th i Archer, naprzeciw kościoła św. Maurycego, 1½ piętrowy, murowany cottage, 6 pokoi na górze, 3 na dole, plus expandable poddasze, w bardzo dobrym stanie. Zgłaszajcie oferty, HEmlock 4-9173.

BLISKO Logan Square — Atrakcyjny murowany, 1x6, 1x5, duże śliczne pokoje, czysty bezment, dobra transportacja, musimy sprzedać prędko, $15,750. EVerglade 4-1322.

5 POKOJOWY, drewniany cottage bezment, piecem ogrzewany. 1355 N. Paulina. Po umówienie się MUlberry 5-0155.

CICERO, przez właściciela, 2 piętr. murow., tawerna 1-e piętro, 1-7 w tyle, 2-ki na górze, garaż na 2 auta z 4 pokoj. mieszkaniem na górze, dobrze wyrobiony interes, w centrum przemysłowej i rezydencyjnej dzielnicy Cicero. Sprzedaż z powodu innego interesu, znakomita okazja, umiarkowanie. Telefon. TOwnhall 3-9388, od 9 rano do 11 przedp. lub od 1 do 3 popoł.

DOCHODOWA posiadłość przez właściciela North Township, blisko 118th i Laramie, 6 letni; 4 pokojowy (z 2 sypialniami) z cementu dom, utility pokój i kryta weranda, 120x260 stóp parcela, drzewa owocowe, kury, 2 garaże na 2 auta, 1 garaż wynajęty za $25 miesięcznie. $12,500, natychmiast do objęcia. Wyjeżdża na Florydę.— FUlton 5-0882.

MASYWNY, czysty 3x6. duże śliczne pokoje, zakryta weranda, 2 garaże, blisko parku. Na prędką sprzedaż, $17,250. EVerglade 4-1321.

CICERO, dochodowy, 6½ pokojowy mur. bung. oraz 3 pokojowe mieszkanie, szafki w kuchni, nowoczesne łazienki, olejem ogrzewanie, garaż, blisko Cermak i Austin Blvd. Ze stratą, $22,500. OLympic 2-8702.

PRZEZ właściciela, narożnikowy, 6 pokojowy murow. bungalow plus wykończone poddasze, pełny bezment, olejem ogrzew, okna zimowe, siatki, markizy, murow. garaż na 2 auta z overhead drzwiami. Sąsiedztwo Kildare i Cullerton.— Taniość za $17,600. Tel. LAwndale 1-7096.

PRZEZ właściciela, narożnikowy, 6 pokojowe murow. bungalow plus wykończone poddasze, pełny bezment, olejem ogrzew., okna zimowe, siatki, markizy, murow. garaż na 2 auta z overhead drzwiami. Sąsiedztwo Kildare i Cullerton. Taniość za $17,600. Tel. LAwndale 1-7096.

CICERO, 2 mieszkaniowy, murowany, blisko 22nd i 51 Ave., 5-3-3½ pokoje, $200 dochodu, gorącą wodą olejem ogrzewany, $24,900. Svoboda, 6013 Cermak, BIshop 2-2162.

MUROWANY, solidny 1x5 i 1x4, duże czyste pokoje, gorącą wodą ogrzewany, garaż, pośpiech, za tylko $13,450. Telefon EVerglade 4-1322.

NA KAZIMIERZOWIE, murowany, 5 mieszkań, 5x4, góra i bezment. LAwndale 1-2277.

★ Domy Poza Chicago

INDIANA—Duplex summer cottage at Cedar Lake, Ind. Each 4 rms., bath, complete kitchen. Possible income $1,500 yr., or use one and rent other; ½ ton air conditioner; 16-ft. outboard boat and some furniture included in price of $10,000. Suitable for year-round living. Call owner, NOrmal 7-7963, after 6 p. m. 7026 S. East End Ave., Chicago, Ill. Written inquiries desired in English.

YOU NAME THE PRICE
MIDLOTHIAN — CHOICE Location, New 2, 3 and 4 bedroom brick homes. Open for inspection Sunday 1 to 5. Also homes built to order on your lot or in my new subdivision.
M. Ganta, Builder,
5400 West 147th Street

HINSDALE, właściciel, 5 pokojowy, nowoczesny dom, asbestos cement shingle, automatycznie olejem ogrzewany, 2 pokoje w bezmencie, garaż, kurnik, na 2 akrach, kombinacyjne okna i siatki, tafelkowa łazienka i kuchnia, wierzch o czarnej powierzchni, drzewa owocowe, cieniste, szparagi, winogrona, jagody, $22,000, Hinsdale 451Y2 przed 2 ppł. w tygodniu albo cały dzień w sobotę i niedzielę.

★ FARMY

160 AKROWA farma w Wisconsin, 18 sztuk bydła, cała niezbędna maszyneria, bardzo dobre zabudowania, 1½ mili od miasta. — Cena $13,000. Telefon WAlbrook 5-0424.

Wiec Protestacyjny w Sprawie Więzionych Przywódców Polski Podziemnej

Polonia Wezwana Przez Wydział Kongresu Polonii Amer. Na Stan Illinois, Żąda Ich Uwolnienia

(Dokończenie)

Przemówienie Prezesa Pucińskiego

Świetne przemówienie o działalności partii komunistycznej wygłosił prezes Wydziału Kongresu P. A. na Stan Illinois, Roman Puciński, zaznaczając na wstępie, że tragedia Polski — zaczęła się od paktu zawartego przez Churchilla i Roosevelta ze Stalinem w Jałcie.

Mówił on, że samo studiowanie ostatnio ogłoszonych dokumentów — nie wystarcza. Trzeba zbadać — kto podsuwał te dokumenty, — kto podsuwał szczególnie amerykańskiemu sztabowi, — który przedstawiał, że wojna z Japonią potrwa jeszcze 18 miesięcy po upadku Niemiec i trzeba koniecznie pomocy Rosji.

W okresie wojny, agenci sowieccy i różne prorosyjskie elementy — zapełniali departamenty i agencje rządowe. Naładowany nimi był departament stanu i inne. Oni to urobili opinię wśród społeczeństwa amerykańskiego, że konieczny jest udział Sowietów, aczkolwiek — jak to twierdzili patriotyczni wojskowi — Japonia już jest pobita. Pobiło ją lotnictwo i flota amerykańska.

Sztab został wprowadzony w błąd przez agentów sowieckich, a Stalin stawił liczne warunki za rzekomy udział w wojnie z Japonią.

Prezes Puciński zaznaczył, że trzeba przeprowadzić dochodzenia — kto dawał takie rady władzom.

Wskazał następnie na działalność szpiegów amerykańskich — gniazda których znajdowały się — jak to wykazała Kanada, w ambasadach sowieckich. Gniazda te istnieją do dnia dzisiejszego, istnieją w sowieckiej ambasadzie w Washingtonie.

Jeżeli Amerykanie tego nie rozumieją — wołał prezes Puciński to my im to stale będziemy przypominać. Musimy dać przede wszystkim likwidacji ambasady sowieckiej która kieruje szpiegostwem, a obecnie zarządzana jest przez specjalistę szpiegostwa Janekina!

Silne przemówienie prezesa Pucińskiego kilkakrotnie przerywane było burzą oklasków.

Przemówienie Weterana Ruchu Ludowego Bagińskiego.

Ostatni przemawiał weteran ruchu ludowego, jeden z najwybitniejszych przywódcówców Polskiego Stronnictwa Ludowego — Kazimierz Bagiński. Już ukazanie się więźnia Berezy i Łubianki wywołało burzę oklasków.

W przemówieniu swoim — niezmiernie zasłużony, szlachetny, czysty jak łza — Kazimierz Bagiński omówił moment, gdy płk. gwardii z wojsk sowieckich Piemonow, zwrócił się do rządu podziemnego Polski, o odbycie narad z gen. Iwanowem, w celu doprowadzenia do harmonijnego działania w dalszej wojnie z Niemcami.

Rząd Polski Podziemnej nie ufał Sowietom. Trzeba było jednak spróbować układów, aby oszczędzić życie dziesiątkom tysięcy ludzi. Postanowiono przystąpić do układów, po zawiadomieniu Londynu, który odbył narady z rządem angielskim i amerykańskim i wyraził zgodę na rozmowy, których bezpieczeństwo zagwarantowane zostało słowem honoru płk. Piemonowa.

Jałta już była wiadoma w kraju. Uważano jednak, że jest to tylko tymczasowy układ, który później zostanie zmieniony. Nikt nie przypuszczał, aby Anglia i Stany Zjednoczone dokonały dzieła, które ich przywódców — jak się obecnie okazuje — okryły wieczną niesławą.

Nie przypuszczał tego i Londyn, ponieważ depesza nadeszła od premiera ówczesnego rządu — Mikołajczyka, radząc, aby w naradach wziąć udział.

Mówca przy tej okazji podkreślił, że w tym czasie, kiedy przedstawiciele Polski Podziemnej zasiedli na ławach oskarżonych — odbywały się ostatnie rozmowy nad podziałem Polski, które "przedstawiciel mojego stronnictwa podpisał w Moskwie.

Ciekawe Szczegóły Porwania.

Bagiński opowiedział — jak się w okolicy Pruszkowa do kwatery rosyjskiej w dniu 27 marca dostali, — jak ich łudzono spotkaniem z marszałkiem Żukowem. Jak następnie przewieziono ich na drugi dzień do gmachu zapmowanego przez NKWD, potem oświadczono, że marszałek Żukow nie może przybyć, — ale przysyła po nich swój samolot.

Gdy się znaleźli w samolocie — zamiast do Londynu na narady — jak im obiecywano — samolot zamiast na Zachód, leciał na Wschód. Na zrobioną w tej sprawie uwagę —)najpierw nic nie odpowiadano, a następnie pod naporem żądań oświadczono — lecimy do Moskwy, gdyż tam oczekuje Was wysłannik rządu Waszego z Londynu.

Gdy się znaleźli nad Moskwą — powiedziano im, że mgła nie pozwala lądować. — Wylądowano dopiero 200 mil za Moskwą w szarym polu — skończyło się na złamaniu podwozia, bo samolot zarył dziobem w śnieg. Gdyby nie śnieg, prawdopodobnie niktby się nie dowiedział, co się z porwanymi przywódcami stało...

Bagiński omówił następnie sam proces pokazowy i metody tego procesu. Wskazał, iż jeszcze znajduje się w więzieniu gen. Okulicki, skazany na 10 lat więzienia, który to okres się teraz kończy. Poza gen. Okulickim trzymany jest w więzieniu Jankowski, skazany na 8 lat, który powinien być dwa lata temu uwolniony. Trzymani są jeszcze Jasiukiewicz i Pajdak, skazani na 5 lat każdy, ale ubiegło już drugie 5 lat, a oni nie zostali uwolnieni.

Na procesie zaznaczył, gdy prokurator oskarżał ich zaczął jako wyrzutków społecznych— że na tej ławie oskarżonych siedzi Naród Polski. Na sądzie przydzielony im adwokat nie bronił ich, ale pomagał oskarżać prokuratorowi.

Kiedy ich wzywano do kajania się — otrzymali odpowiedź — nasza polska natura nie znosi kajania się.

Oskarżono ich o układ z Niemcami przeciw Sowietom, co było bezczelnym kłamstwem.

Bagiński zaznaczył, że należy w naszej akcji wskazywać na tragedie narodów oddanych Sowietom i tragedie jednostek, jakie muszą przeżywać pod jarzmem sowieckim.

Przemówienie swoje przerywane niejednokrotnie oklaskami — zakończył weteran ruchu ludowego słowami: — "Brońcie tych, którzy tam gniją za wasze sprawy i za wasze winy"!

Długo niemilknące oklaski żegnały ustępującego z estrady więźnia Berezy i Łubianki.

Zebranie zamknięte zostało odczytaniem rezolucji przez magistra Stempienia, którą przyjęto przez powstanie.

Dalszy Wzrost Przestępczości Wśród Młodzieży

Wzrost Wykroczeń Seksualnych o 37%

Zestawienie cyfrowe sądu familijnego za rok 1954 wykazuje, że w ubiegłym roku w dalszym ciągu mieliśmy duży wzrost przestępczości pośród małoletnich. Ogółem do sądu w roku ubiegłym wpłynęło 6,835 spraw małoletnich w porównaniu z 6,510, jakie wpłynęły w 1953 roku.

Z ogólnej liczby spraw małoletnich w ostatnim roku, 1,571, albo 23 procent było spraw za kradzież samochodu. — Natomiast ilość przestępstw takich jak kradzież samochodu, inne kradzieże, włamania i rabunki wynosiła już poważny procent, bo aż 42. W ubiegłym roku 851 "recydywistów", czyli takiej młodzieży, która już po raz drugi trafiła do sądu. 35 procent z tych było oskarżonych o kradzież samochodów.

Bardzo znamienny, — bo największy przyrost zanotowano w wykroczeniach seksualnych. Przyrost ten wynosi 37 procent i dotyczy 257 chłopców i 604 dziewczynek.

Wydział psychiatryczny sądu ukończył w roku ubiegłym studia nad 563 wypadkami.

Bandyci Obrabowali Kierowcę Autobusu

Kierowca autobusu CTA Abraham Scarbrough, z pnr. 4906 Princeton av. zawiadomił policję, że u zbiegu 63 ul. i Stony Island av. trzej uzbrojeni bandyci zrabowali mu $10 i po rabunku zbiegli.

Z Polityki

Przeszło 6,000 Osób Na Masowym Wiecu Dla Daley w Civic Opera. — Merriam Zażądał Skreślenia 3,000 Osób z Listy Rejestracyjnej. — Dziś Widowisko Dla Merriama'a w Chicago Stadium.—Daley Na Wiecu Politycznym w 32-ej Wardzie. — Edward M. Koza Kandydatem Na Sędziego Miejskiego

Przeszło 6,000 osób wzięło udział we wczorajszym wiecu w Civic Opera House, urządzonym przez regularną organizację demokratyczną z hotelu Morrison na rzecz swego nominata na mayora miasta Chicago, Richarda J. Daley. Witała go wchodzącego do sali fanfara trąb, a następnie gdy ukazał się na scenie, kapela wśród niemilknących okrzyków i oklasków.

Przemawiali — William L. Dawson, kongresman i lider ward na południowej stronie miasta: stanowy prokurator Gutknecht i szeryf Lohman, komityman krajowy Arvey, oraz liderzy unijni. Przeszło 100 wybitnych działaczy demokratycznych zajęło miejsca na scenie.

Daley w swoim przemówieniu zaatakował swojego przeciwnika za jego ustawicznie rzucane oszczerstwa na partię demokratyczną w Chicago, określając ją jako coś złego i wstrętnego. A tymczasem — mówił Daley — tu na widowni, na korytarzach i przed teatrem są przedstawiciele tej partii. Reprezentują oni wszystkie klasy społeczne, a przede wszystkim ludzie pracy.

Daley następnie żądał od swego oponenta, Roberta E. Merriam'a, aby mu wykazał, iż chociażby w jednym wypadku chciał on przekupić kogoś, namawiał do szerzenia zła, lub zakładania domów zepsucia w mieście.

Jacob Arvey zwrócił uwagę zebranych, że przeciwnicy Daley nie mają ani jednego słowa zarzotu przeciwko kandydatowi demokratycznemu, ale mają mu tylko to jedno za złe, że jest kandydatem silnej organizacji.

Wczoraj republikański kandydat na mayora Robert E. Merriam zażądał od wydziału komisarzy elekcyjnych, aby skreślili z list rejestracyjnych około 3,000 osób, którym poczta nie mogła doręczyć listów, wysłanych na adres znaleziony na listach rejestracyjnych.

Sidney T. Holzman, przewodniczący wydziału elekcyjnego, po otrzymaniu listu od Merriam'a w tej chwili zwołał zebranie komisarzy, na którym zadecydowano wysłać do miejsc, wskazanych w liście, pracowników biura elekcyjnego dla sprawdzenia czy wymienione osoby mieszkają pod tymi adresami.

Holzman nadmienił, że zrobiono próbny przegląd zaraz po otrzymaniu listu i 35 nietniejących głosujących, jak się okazało po przeprowadzonej inwestygacji, nie brało wcale udziału w głosowaniu w prawyborach dnia 22go lutego. Inwestygacja prowadzona ma być w dalszym ciągu przez następnie dnie, oświadczył Holzman.

Merriam dał poparcie swoje dwom kandydatom na aldermanów, którzy w prawyborach szli z Adamowskim, a mianowicie byłemu stanowemu reprezentantowi, Bernardowi C. Prusińskiemu, z 32ej wardy i Casimir C. Laskowskiemu z 35ej wardy.

Kennelly i Adamowski w dalszym ciągu odmawiają wypowiedzenia się ani za jednym ani za drugim kandydatem.

Dziś wieczorem odbędzie się barwne widowisko w Chicago Stadium na rzecz republikańskiego kandydata na mayora, Roberta E. Merriam, w którym kierownicy tego wieczoru chcą ściągnąć wszystkie grupy narodowościowe do Stadium, przez włączenie do programu różnych zespołów tanecznych czy też śpiewaczych.

Urządzeniem tego programu zajął się prezes dystryktu sanitarnego, Anthony A. Olis.

W ubiegły piątek w sali Oaza odbył się wielki wiec regularnej organizacji demokratycznej 32-ej wardy, na który mimo niesprzyjającej pogody i zimna przybyły setki obywateli wypełniając salę po brzegi, wykazując zainteresowanie nadchodzącymi wyborami urzędników miejskich. Ponad tysiąc osób przybyło na zabawę towarzyską w poprzedzający dzień, to jest w ubiegły czwartek do tejże samej sali Oaza, wypełniając kompletnie obie sale. To każe wyciągnąć jeden stanowczy wniosek, a mianowicie, że w dniu wyborów 5-go kwietnia wybrani zostaną kandydaci regularnej demokratycznej organizacji.

Wiec polityczny zagaił przewodniczący organizacji senator stanowy Daniel D. Rostenkowski, który na wstępie podziękował wszystkim za liczne przybycie, nie zrażając się zawieruchą powietrzną i następnie kolejno przedstawił do przemówień następujących kandydatów na urzędy miejskie, których izba witała rzęsistymi oklaskami.

Dłuższe przemówienie wygłosił Richard J. Daley, kandydat na mayora miasta Chicago. Przedstawił on plan pracy dla rozwoju miasta i ulepszeń publicznych. Następnie przemawiali — nasz rodak, John C. Marcin, kandydat na klerka miejskiego; Morris B. Sachs, kandydat na skarbnika miejskiego i Edward M. Koza kandydat na sędziego municypalnego.

Każdy z wymienionych kandydatów w swym przemówieniu podkreślał zasługi lidera Polonii, aldermana J. P. Rostenkowskiego, który ponownie kandyduje na urząd aldermana 32-ej wardy. Nadspodziewanym mówcą był kongresman 8-go dystryktu Tomasz C. Gordon, który specjalnie przybył z Washingtonu na to posiedzenie, by dorzucić swoją cegiełkę do obecnej kampanii. Również nadspodziewanie przybyła i przemówiła do izby była wiceprezeska Zjednoczenia pani Górna.

W końcu przemówił lider 32-ej wardy, alderman J. P. Rostenkowski, który przez swe dwudziestoletnie doświadczenie na niwie politycznej za swą mozolną pracę zdobył wielki szacunek nie tylko między swoimi, ale między obcymi. Zasługuje on stuprocentowo na ponowny wybór na aldermana w dniu 5-go kwietnia.

W dłuższym przemówieniu alderman podziękował obywatelstwu za dotychczasową współpracę i poparcie, oraz za liczne przybycie, zapewniając zebranych, że to mu dodaje bodźca i otuchy do większej pracy na rzecz obywateli i wardy 32-ej.

Adw. Edward M. Koza
Kandydat dem. na sędziego miejskiego

W wyborach 5-go kwietnia Polonia ma sposobność powiększyć swoją reprezentację w sądzie miejskim, ale musimy dać głos na Edwarda M. Koza. Po przegłosowaniu na kandydatów na urzędzy miejskie, musimy na maszynie oddzielnie głosować na Edwarda M. Koza. Aby jemu oddać głos pamiętajcie musimy pociągnąć za Democratic Judicial Lever "D", który się pokazuje osobno na maszynce. Także przy balotach papierowych trzeba głosować oddzielnie na balocie sędziowskim na Kozę.

Trzej Bandyci Obrabowali Trzy Hotele

Trzej bandyci zrabowali w niedzielę $100 w trzech hotelach na południowej stronie miasta. Joseph Considine w hotelu Spencer Arms, pnr. 1950 E. 71 ul., stracił $10.00, Charles Stokes w hotelu DeGrace, pnr. 1547 E. 67 ulica, stracił $23 i Samuel Harris, w hotelu Harper Surf, pnr. 5426 Harper av., postradał $62.

USA Potrzebują Odrodzenia Religijnego

Bezbożny Komunizm Może Być Zwalczany Wiarą w Boga

Prezes organizacji "For America" i były dziekan wydziału prawa na Uniwersytecie Notre Dame, Clarence Manion przemawiając wczoraj na sieci radiowej WGN i Mutual Broadcasting system powiedział, że Stany Zjednoczone potrzebują gwałtownie odrodzenia religijnego dla uratowania Ameryki dla wykorzenienia komunizmu i do utrzymania naszej konstytucji". Komunizm jest podobny do choroby raka" — mówił Manion. "Nie da się go kontrolować, ani powstrzymać jego rozwoju. Jedyna nadzieja pozostaje w jego zniszczeniu".

Ponieważ komunizm zakorzeniony jest w bezbożnictwie — jedynie przez rozpowszechnienie i umocnienie wiary w Boga, możemy mu się przeciwstawiać. Manion nawiązał do ostatnio wmurowanej tu przez Legion Amerykański tablicy na Lake Shore Drive, w pobliżu Grand Avenue. Na tablicy tej wyryty jest napis: "Komunizm jest bezbożny: — módl się do Boga o uratowanie Ameryki; Ochraniaj Konstytucję". Organizacja "For America" współsponsorowała z Legionem wmurowanie tej tablicy.

Manion w przemówieniu swoim podkreślił, że amerykańska Konstytucja została stworzona tak, aby ochronić społeczeństwo przed ludźmi żądnymi władzy, którzy zawsze są w każdym narodzie. I tej konstytucji musimy dzisiaj bronić.

Donacje Na Pomnik Pułaskiego

BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS

Donacje na Fundusz Budowy Pomnika Gen. Kazimierza Pułaskiego w tych dniach złożyli następujący: —

Edward Szeszycki	$1.00
May Szeszycki	1.00
Edward Szeszycki, Jr	1.00
Bob Szeczycki	1.00
Dolores Szeszycki	1.00
Grupa 1919 ZNP.	5.00
Rose Cedzidło	5.00
Dr. Karol Ripa	5.00
Stanisław Kapusta	5.00
Ludwika Gajewska	2.00
Mikołaj Kuniga	4.00
Jan Sienkiewicz	5.00
Helena Kiewra	2.00
Antoni Punzet	5.00
W. J. Wagner	1.00
Stefan Rybarczyk	10.00

Po $100.00 złożyli: —

Józef F. Foszcz — Chicago
Jan Hadała — Chicago
Związku Klubów Małopolskich — Chicago.

KTO NASTĘPNY?

Datki na fundusz budowy-pomnika Gen. Kaz. Pułaskiego składać można w Domu Związkowym, 1514 W. Division ul. Chicago 22, Ill. W biurze wiceprezeski ZNP. p. Franciszki Dymek.

Uwaga Pp. Kupcy, Towarzystwa i Organizacje

Niniejszym zawiadamiamy, — że ogłoszenia z życzeniami świątecznymi do zamieszczenia w numerze świątecznym, w sobotę dnia 9-go kwietnia, b. r., będą przyjmowane tylko do 5-ej po południu, we wtorek 5-go kwietnia.

Ogłoszenia handlowe, do tego numeru będą przyjmowane jeszcze we czwartek, 7-go kwietnia do 5-ej po południu.

Ogłoszenia drobne i nekrologi będą przyjmowane do 5-ej po południu, w piątek, dnia 8-go kwietnia.

Prosimy o łaskawe nadsyłanie ogłoszeń wcześnie lub podanie ich telefonicznie przed wyżej oznaczonym czasie.

Telefon BRunswick 8-8700
ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Sejmik Okręgu 12-go Z. N. P. w Niedzielę, Dnia 3-go Kwietnia

Na mocy praw, reguł i przepisów Konstytucji ZNP zwołuję Sejmik Okręgu XIIgo ZNP na niedzielę, 3go kwietnia, b.r. do sali St. Węgrzyna, por. 2059 W. 19th St., punktualnie o godz. 1.30 popoł.

Każda Gmina ma prawo do pełnej reprezentacji na Sejmiku, t.j. jeden delegat(tka) na każdych 500 członków i członkiń lub większy ułamek.

Na niniejszy Sejmik zapraszam Komisarkę Wydziału Kobiet Okr. 12go ZNP pannę Marię L. Gierut, Komisarza Okr. 13go ZNP p. Edwarda Krysińskiego, Komisarkę tego Okręgu p. Rozalię Wójcik, reprezentantki Wydziału Kobiet Okr. 12go ZNP, Komendantkę Grona Instruktorskiego i przew. Sportu Okr. 12go ZNP. — Michał Mokrzycki, komisarz Okr. 12go ZNP; Władysław Faber, sekr.

Ogłoszenia Do Pamiętnika Sejmowego Związku Nar. Pol. Przyjmowane Do 1-go Maja

Wydawnictwa ZNP zajęte są obecnie przygotowaniem i pracą nad wydaniem Pamiętnika Sejmowego z okazji 32go Sejmu ZNP w Minneapolis, Minnesota.

Ogłoszenia do Pamiętnika przyjmujemy tylko do dnia 1go maja, i prosimy aby wszystkie Grupy, Gminy, Okręgi i poszczególne osoby, przysyłały ogłoszeń jak najprędzej do Wydawnictw Dziennika Związkowego, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Do Urzędników Gmin Oraz Bratnich Organizacyj w Sprawie Manifestacji

Uprasza się Prezesów i Sekretarzy Gmin — Okręgów 12-go i 13-go Z. N. P., oraz Prezesów wszystkich Bratnich Organizacji — o łaskawe przybycie na posiedzenie w sprawie Obchodu Konstytucji 3-go Maja, które odbędzie się w piątek, dnia 1-go kwietnia, b. r. w Bibliotece Z. N. P., 1520 W. Division St., o godz. 8mej wieczorem.

Obchód Konstytucji 3-go Maja w bieżącym roku odbędzie się w niedzielę, dnia 1-go maja — w parku Humboldta pod pomnikiem generała Tadeusza Kościuszki, poprzedzony pochodem.

Franciszka Dymek,
Wiceprezeska ZNP.
Przewodnicząca Wydziału Oświaty ZNP.
Edward Krysiński,
Komisarz Okr. 13-go ZNP.

Przewodniczący
Michał Mokrzycki,
Komisarz Okr. 12-go ZNP.
Sekretarz.

Chłopak Zranił Kobietę Igłą Od Kompasu

Gdy Madeline Sutherland, urzędniczka First National Bank of Chicago, licząca lat 28, wraz z matką wchodziła do domu Brockway Apartments, pnr. 5630 Sheridan rd., uczuła ból w karku i gdy krzyknęła, matka jej zauważyła chłopca 12 latniego, który przebiegał. Okazało się, że chłopak zranił ją w kark igłą od kompasu. Na miejscu znaleziono porzucony kompas.

Chłopak zbiegł i poszukuje go policja.

Bilety Na Bankiet Jubileuszowy

Urządzany Przez Zarząd Centralny Z.N.P. z Okazji 75-Lecia Istnienia

który się odbędzie w niedzielę, dnia 17-go kwietnia, 1955 w Hotelu Sherman, o godzinie 6:00 wieczorem — nabywać można w Biurze p. Franciszki Dymek, wiceprezeski Z.N.P. w Domu Związkowym, 1514-20 W. Division St. codziennie od 8-ej rano do 4:30 po południu (za wyjątkiem soboty). Cena biletu $7.00 od osoby.

Rezerwacje telefoniczne: ARmitage 6-0700.

Stoły na 10 osób.

WYPRÓBOWANY PRZYJACIEL POLONII

WYBIERZCIE RICHARD J. DALEY Mayorem

SPONSOROWANY PRZEZ POLISH-AMERICAN COMMITTEE FOR RICHARD J. DALEY

E. John Sierociński
Przewodniczący

(Ogłszenie)

Tylko 3 Dni
Dziś — Jutro
Od 5.30 Wieczorem
By uwierzyć..... musicie sami zobaczyć i przeżyć!
Film Silnych Wrażeń
Według Prawdziwych Wypadków:

Gdy ukochany zginął, Halina przez łzy śpiewa żołnierską piosenkę: "Serce w Plecaku"
Zamiast dodatków ujrzycie:
Romans muzyczny pełen dramatycznego napięcia!
Na dużym ekranie barwna amerykańska operetka:
M-G-M's ROSE MARIE
Córka dzikich gór i melodie indiańskiej miłości . . . oczarują Wasze serca!
w Teatrze
ROYAL
1453 Milwaukee Avenue
między Ashland i North Ave.
Ostatnie pokazy 10:00 wieczór

Dlaczego Popieram
RICHARD J. DALEY
Na Mayora Miasta Chicago

JOHN KLUCZYNSKI
Kongresman

Osobiście pracował i aktywnie popierał kandydaturę na aldermana w swej "wardzie" pana S. J. Nowakowskiego, który teraz piastuje ten urząd. Richard J. Daley czynem okazał swe poparcie dla Polonii.

GŁOSUJCIE STRAIGHT (X) DEMOCRATIC 5-GO KWIETNIA

RICHARD J. DALEY
NA MAYORA
JOHN C. MARCIN
NA KLERKA MIEJSKIEGO
MAURICE B. SACHS
NA SKARBNIKA MIEJSKIEGO
EDWARD M. KOZA
NA SĘDZIEGO SĄDU MIEJSKIEGO
NA ALDERMANÓW
J. P. ROSTENKOWSKI
32-ga WARDA
CHESTER C. KRUZEL
35ta WARDA

(Ogłoszenie)

DZISIAJ ZAPRASZAMY
CAŁĄ POLONIĘ
NA GALOWY OBCHÓD
pod nazwą
"TĘCZA NAD CHICAGO"
(RAINBOW OVER CHICAGO)
o Godzinie 7:30 Wieczorem
CHICAGO STADIUM
1800 W. MADISON ST.
WSTĘP WOLNY
GŁÓWNY MÓWCA
ROBERT E. MERRIAM
REPUBLIKAŃSKI KANDYDAT NA MAYORA MIASTA CHICAGO
Zobaczycie i usłyszycie wiele Gwiazd Scenicznych i radia jak:
JULIE DAWN (Czerwińska) i WIELU INNYCH
PRZYJDŹCIE WCZEŚNIE DLA ZAJĘCIA DOBRYCH MIEJSC
(Ogłoszenie)

HEMOROIDY
Usuwane bez bólu bez operacji lub straty czasu od pracy.
Umiarkowane Opłaty.
DR. WYLIE D. McCLEERY, D.C.-N.D.
7911 S. ASHLAND AVENUE Vincennes 6-6245

Dr. P. J. ORZYŃSKI LEKARZ-CHIRURG
1033 W. CHICAGO AVE.
Blisko Milwaukee Ave. i Ogden Avenue
Telefon HAymarket 1-6041
Godziny od 2 do 4, od 7 do 9 wiecz., prócz środy Niedziel Świąt i Soboty

SŁUCHAJCIE CODZIENNIE
PROGRAMÓW RADIOWYCH
Które prowadzi
ROBERT LEWANDOWSKI
Od Poniedziałku do Piątku
2:00 do 3:30 popołudniu
W Sobot 1:30-3:00 popoł.
W kazdy Piątek 10:30-11:30 wiecz
SPECJALNA AUDYCJA RADIOWA Z UDZIAŁEM PUBLICZNOŚCI
WHFC Radiostacja WHFC
1450 Kil.

Nazwisko TADEUSZA DOŁĘGI-MOSTOWICZA jest gwarancją, że książka ta jest frapująca, żywo napisana i z talentem. Dlatego też należy skorzystać z okazji, że ukazało się już TRZECIE wydanie powieści:
TRZECIA PŁEĆ
W CENIE $2.00
i nabywać ją można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago 22, Ill.
Na C.O.D —książek nie wysyłamy